

Rehabilitacja w szpitalu zagrożona – chociaż nie cała

Strona 10

tygodnik

30 VIII 2025 r.
nr 35 (1303)
cena 3,80 zł
(w tym VAT 5%)

ISSN 1507-1049, INDEKS 325597

Obserwator



Krócej pracować nie będziemy

**Taki pomysł forsuje minister
pracy i polityki społecznej
Agnieszka Dziemianowicz-
–Bąk, ale pracodawcy z naszego
powiatu się do tego nie palą. Ani
prywatni, ani szkoły, ani urzędy.
Przeczytaj dlaczego?**

Strona 6



**Dębu na
planie
budowy nie
było**

Strona 5

**W potoku
pływają
kaczki, ale
i koszt na
śmieci**

Strona 9

**Chcą, żeby
rzeka nie
cuchnęła**

Strona 11

**Martyna
Gajda
mistrzynią
Polski**

Strona 25

Reklama

Górecki®

Inwestuj w Miłość. Skorzystaj z Rabatu na Wasze Obrączki.



-30%
OBRĄCZKI
ŚLUBNE

-50%
BRYLANTY
W OBRĄCZKACH

DEBICA, UL. RYNEK 5
+48 888 627 219

[HTTPS://BIZUTERIAGORECKI.PL](https://bizuteriagorecki.pl)
JUBILER CORECKI JUBILER_GORECKI

 **PickApp-Box**

**Twój własny
automat paczkowy**

do:
listów
paczek
przesyłek



**Kup na
raty 0%**
na pickappbox.pl

 **Bez doprowadzania zasilania i Internetu**



 **MANUFATURA ZDROWIA**

STOMATOLOGIA | REHABILITACJA
STOMATOLOGIA ESTETYCZNA | IMPLANTOLOGIA | ORTODONCJA

Ul. Piłsudskiego 10
Dębica

tel. 666 462 111
tel. 666 744 999

Komentarz

Tak się robi, by tylko
nikt się nie czepiał

TOMASZ RATUSZNIK



Gdyby ktoś zapytał Chata GPT czym są działania pozorowane, uzyskałby odpowiedź, że to ogólne określenie na czynności, które sprawiają wrażenie, że coś się robi, ale w rzeczywistości nie mają realnego celu, ani efektu – służą wyłącznie stworzeniu pozoru aktywności.

Mam wrażenie, że informacja o miejscu i terminie oprysku chwastów na stronie Zakładu Usług Miejskich (o czym piszę na str. 5) jest takim właśnie działaniem pozorowanym. Żeby nie było, że nie informujemy. Kiedyś się to nazywało ****chronem.

Czemu tak uważam? Bo po pierwsze nikt, prócz osób szukających informacji o odbiorze odpadów, cmentarzu, czy schronisku, na tę stronę nie wchodzi. Żeby to jeszcze był choć facebookowy profil

ZUM, który można polubić i wtedy posty z informacją będą się wyświetlać z automatu. Ale nie, tak daleko ZUM jeszcze nie zaszedł. A skąd w takim razie informację o tym, że chodniki przyskane będą toksycznym preparatem

ma mieć 82-letnia pani Zosia spod piątki, która co rano wychodzi na spacer ze swoją 14-letnią jamniczką? Z internetu nie korzysta, a karte

tek na ulicy ZUM na dzień, czy dwa przed też nie rozwiesza. Znikąd! Ona takiej informacji mieć nie będzie. Ale przecież ZUM informuje! Dlatego uważam, że są to działania pozorowane. A wystarczyłoby uruchomić profil na FB, albo informacje wrzucić na ten oficjalny Ratusza i rozwiesić kartki z informacją. Proste?

ratusznik@ol.com.pl

**Na stronę ZUM
przecież mało kto
wchodzi, a już na pewno
nie regularnie.**

Z ust wyjęte

Grzegorz Boro

Dużo lasów, mało ludzi, krystalicznie czyste jezioro. Takie trochę Bieszczady, tylko bez gór.

O tym co mieszkaniowiec Straszęcina odnalazł nad jeziorem Niesłysz i o tym co jest najważniejsze na wakacjach w Tunezji piszemy na str. 16

Komentarz

Pomnik przyrody
jak każde drzewo

JANUSZ GRAJCAR



Na mapie do celów projektowych pomnik przyrody oznaczony jest takim samym symbolem, jak każde inne drzewo. Zastanawiam się, czy tylko ja, czy Państwo również zauważacie w tych słowach coś dziwnego. Czy w takim razie kilkusetletniego dęba można potraktować w ten sam sposób jak 50-letnią brzozę?

Osoba przygotowująca jakiś projekt dostając do ręki taką mapę może zakładać, że w tym miejscu można spokojnie wjechać koparką. Tak też mogło być przy budowie zadaszzonego boiska sportowego przy Szkole Podstawowej nr 4 w Dębicy (czytaj na str. 5).

Jeśli wierzyć urzędnikom, dąb szypułkowy rosnący za jej ogro-

dzeniem, nie został uszkodzony dzięki czujności pracowników firmy, która odpowiada za wykonanie tego zadania. Nie będę mówił, że tak nie było, i chwala im za to, że nie chcieli uszkodzić drzewa, które od 38 lat jest wpisane do rejestru pomników przyrody.

Inna sprawa jest taka, że w obronie dębu stanęli też mieszkańcy, którzy interweniowali podobno w Urzędzie Miejskim. Słowa podobno użyłem celowo, bo tych interwencji Ratusz nie potwierdza. No ale, który urzędnik przyzna się do tego, że ktoś do niego dzwonił, a on go odprawił z kwitkiem.

Dlatego wierzę bardziej kobiecie, która po kilku takich próbach zwróciła się o pomoc do nas.

grajcar@ol.com.pl

Liczba
tygodnia

60 000

zł potrzebuje MULKS Pustynia na oświetlenie boiska. Zbiórka prowadzona jest pod adresem: [zrzutka.pl/wspieraj-nowe-oswietlenie-boiska-mulks-pustynia](https://www.zrzutka.pl/wspieraj-nowe-oswietlenie-boiska-mulks-pustynia)

Ogłoszenie



Firma budowlana zatrudni na stanowiska:

- inżynier/majster budowy
- robotnik budowlany, murarz, zbrojarz, blacharz
- ślusarz, spawacz, monter konstrukcji

Zainteresowanych prosimy o kontakt:

tel. 664 740 723 | e-mail: panbud89@gmail.com

O nim się mówi

Gerard Ciba

Na gali OWW Liga Klubów 3 wystąpi w jedynej zawodowej walce.

Zawodnik działającego w Centrum Sportów Walki Dębica klubu 4 Fight Team. Podopieczny trenera Krystiana Blezienia. Uprawia kickboxing, walczy w formule K-1. Dla Oświęcimskiego Wieczoru Walk będzie to już jego czwarty pojedynek. Do tej pory jest tam niepokonany. Na swoim koncie ma 42 walki amatorskie (34 wygrane, 1 remis, 7 przegranych), 4 półzawodowe (wszystkie wygrane) i 2 profesjonalne (obie wygrane). Dwukrotnie zdobył tytuł mistrza Polski Wojska Polskiego i Służb Mundurowych w Kickboxingu (2022 i 2023). Jest też brązowym medalistą Mistrzostw Polski w K-1 (2023) i złotym medalistą Pucharu Polski Wojska Polskiego (2024).

tra



Reklama

OGRODZENIA
ALUMINIOWE
NA WYMIAR

EL-BET

www.el-bet.plSTYL, JAKOŚĆ I CENA, KTÓRA ZASKAKUJE.
NIE CZEKAJ, SKORZYSTAJ Z WAKACYJNEJ PROMOCJI.

*Rabat naliczany od ceny katalogowej. Oferta obowiązuje do 31.08.2025 r.

Tylko teraz*
-25%

Reklama

Lato przyjemności!
galeria raj

Szczegóły na www.raj-debica.pl

To były wzruszające chwile

Bogusław Pater nie jest już kierownikiem drużyny

W czasie meczu Wisłoki z Podlasem na ławce zasiadł po raz ostatni.

– Kiedyś trzeba było powiedzieć dość, choć lezka się w oku zakręciła – tłumaczy swoją decyzję o rezygnacji z roli kierownika pierwszej drużyny białozielonych Bogusław Pater.

Słowa ta wypowiada jednak wyraźnie wzruszony, bo kochał tę pracę. Zaczynał przygodę z Wisłoką w 1980 roku, kiedy przeniósł się do Dębicy z Krakowa. Z seniorami grał przez cztery lata, a później reprezentował klubowe barwy już jako oldboj.

A że chciał robić dla Wisłoki też coś innego zaczął wcielać się w rolę kierownika drużyny. Na początku pomagał Witoldowi Witkowskiemu, a od 28 lipca 1991 roku pełnił tę funkcję samodzielnie do 23 sierpnia 2025 roku. W pierwszym meczu białozieloni przegrali na wyjeździe z Cracovią 0:1, w ostatnim również doznali porażki z Podlasem 1:2.

– Pod tym względem nie będę więc tego meczu wspominał zbyt dobrze – stwierdza Bogusław Pater.

Ale pod każdym innym było to dla niego wyjątkowe wydarzenie. Otrzymał pamiątkową bluzę klubową z numerem osiem i swoim nazwiskiem, a także inne gadżety. Te prezenty sprawiły mu dużą radość, a jeszcze większą były brawa, które zebrał od kibiców.

– Chcę im za to bardzo podziękować, że mnie tak ładnie pożegnali – mówi były kierownik drużyny.

A mówiąc to ma na myśli jeszcze dwie sytuacje. Podczas pierwszej połowy sobotniego meczu fani Wisłoki dotąd skandowali Bogusław Pater dziękujemy, aż ten wstał z ławki i odwzduchnął się im bijąc brawo.



Z Wisłoką Bogusław Pater związany jest od 45 lat.

Najbardziej wzruszył go jednak wywieszony przez kibiców na ogrodzeniu boiska transparent, na którym napisane było: Boguś Pater dziękujemy. A imię i nazwisko było białozielone.

– Szkoda odchodzić, ale zdrowie już nie pozwala na więcej. Czekam na operację, kolano do roboty, biodro do roboty – stwierdza.

Zapewnia, że jeśli tylko będzie mógł, będzie nadal przychodził na mecze, ale tylko te u siebie. O wyjazdach już nie myśli. Ze środowiskiem piłkarskim też się całkowicie nie żegna. Nadal pozostaje członkiem Wydziału Dyscypliny Podkarpackiego Związku Piłki Nożnej.

W domu po tych kilkudziesięciu latach nazbierało się mu ponad 30 notesów, w których spisywał

wszystkie informacje o meczach, w których pełnił rolę kierownika drużyny. To istna encyklopedia wiedzy o tym klubie.

– Czy to jak byłem kiedyś zawodnikiem, czy teraz trenerem, z kierem zawsze wszystko szło załatwić – mówi Bartosz Zolotar.

I zawsze będzie pamiętał ten obraz, jak kierownicy innych drużyn to z Bogusławem Paterem witali się jako pierwszym. On wszystkich znał, jego też znali wszyscy. Był w tych kręgach człowiekiem instytucją. A w Wisłocie pozostanie na zawsze legendą.

Bo tak długo pełniącego obowiązki kierownika pewnie już nie będzie. Choć Mariuszowi Żmudzie też wszyscy tego życzą.

Janusz Grajcar

Wakacyjne pociągi wypadają z rozkładu

Jeszcze tylko do 30 sierpnia będzie można dojechać IC Rozewie bezpośrednio na Hel.

Od niedzieli pociąg ten, który z Dębicy odjeżdża o godz. 18:46 będzie docierał już tylko do Gdyni, gdzie zamelduje się o 5:20. Ale jeśli ktoś chciałby jeszcze we wrześniu udać się nad Bałtyk, to innych składów, którymi może się tam dostać, nadal nie brakuje.

O 6:56 do Gdyni można pojechać Pendolino. Do Ustki dojedziemy IC Zefir, który z Dębicy wyjeżdża o 7:20 oraz IC Szkuner o 11:35. Tym jednak, którzy nie lubią korzystać z zastępczej komunikacji autobusowej, sugerujemy, by nie wybierali się w tę podróż w dniach 5-19 września, bo wtedy w Słupsku będą musieli wysiąść z pociągu i końcowy odcinek trasy pokonać autobusem.

Do Świnoujścia dojechać można w piątki i soboty pociągiem IC Wyczółkowski o 8:37. Zarówno do Ustki, jak i do Świnoujścia zabierze nas nocny skład IC Przemyslanin, który z Dębicy odjeżdża o 21:07.

Trasa IC Mehoffer, którym do tychczas podróżowaliśmy do Zielonej Góry, zostanie wydłużona do Szczecina. Ale nie codziennie.

Do stolicy województwa zachodniopomorskiego pociąg ten będzie docierał 31 sierpnia oraz we wrześniowe piątki i niedziele.

W następnym miesiącu będzie również więcej kursów na trasie Bieszczady – Kraków. Od 16 do 26 września o 8:10 dojedziemy IC Wełtina do Krakowa. O 10:14 do Zagórza zabierze nas IC Bieszczady, w stronę Krakowa zaś tym samym składem udamy się o 18:00.

Warto też zwrócić uwagę na nową organizację kursów pociągu IC Łukasiewicz. Od poniedziałku do piątku wsiadając do niego w Dębicy o 19:48 dotrzemy do stacji Katowice. W weekendy zaś jego trasa nieco się wydłuży i skończy bieg w Gliwicach.

Konieczność korzystania z zastępczej komunikacji autobusowej czeka poza jadącymi w wybranych dniach nad morze, także tych udających się do Berlina o 6:38 i 10:45. Jeśli ktoś chce tego uniknąć, nie powinien wybierać się w tę podróż w dniach 18-23 września. Wtedy od granicy Polski do stolicy Niemiec będą kursować autokary.

Warto też zwrócić uwagę na przesunięcia czasowe innych kursów. Wynoszą one od jednej do nawet 21 minut.

JAG



Pasażerów PKP czeka kolejna w tym roku zmiana rozkładu jazdy.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Anna Nylec

Członkini Stowarzyszenia Teraz Dębica, koordynatorka projektu dla seniorów, do którego wciąż można się zapisać. To cykl warsztatów, spotkań i wykładów dla starszych państwa, mający na celu aktywizację tej grupy wiekowej, rozwój pasji i zainteresowań, integrację oraz nabywanie nowej wiedzy i umiejętności.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Andrzej Borowiec

Właściciel Perfect Look Clinic i Studia 36 Minut, był inicjatorem charytatywnego Pikniku pełnego serca, z którego dochód przeznaczony został na pomoc dla Krystiana Klekota, chłopca zmagającego się z dystrofią mięśniową Duchenne'a. W jego organizację włączyła się też sieć handlowa Jubilatka.



Pięć gwiazdek otrzymuje

Konrad Wiatr

Choć jest już absolwentem Liceum Ogólnokształcącego w Jodłowej, nadal dba o jego promocję. Bardzo

mocno zaangażował się w przygotowania do obchodów jubileuszu 80 lat istnienia LO. Kompletuje jego historię, skupiając się przede wszystkim na tych informacjach, które w innych opracowaniach zostały pominięte. Pomógł też dotrzeć do kilku rodzin związanych z powstaniem i działalnością tej szkoły.

Reklama

BARANOVSKI

BARANOVSKI

KINO RADOŚĆ W DĘBICY

20 WRZEŚNIA 2025 | 19:00

BILETY DOSTĘPNE W KASIE KINA, NA KINORADOSC.PL ORAZ NA BILETYNA.PL

KUP BILET

KRONIKA
POLICYJNA

PIJANY W ŚRODKU MIASTA

I to samochodem. Policja zatrzymała kierującego fordem transitem na ulicy Rzeszowskiej tuż przed 20:00. 67-latek z Dębicy został przebadany alkomatem i wydmuchał 1,63 promila. Policjanci zatrzymali mu uprawnienia do prowadzenia pojazdów mechanicznych, za jazdę po pijanemu odpowie przed sądem. Może też stracić samochód, tymczasowo zabezpieczony na policyjnym parkingu.

TAM NIE POWINIEN
WYPRZEDZAĆ

A na taki właśnie manewr zdecydował się kierowca renaulta mastera na skrzyżowaniu Świętosława z Rzeczną, gdzie przepisy tego zabraniają. Doprowadził do zderzenia z prawidłowo jadącym renaultem capture, za kierownicą którego siedziała mieszkanka Róży. Sprawca kolizji, mieszkaniec Bratkowic został ukarany mandatem 1020 zł i 10 punktami.

PRZYSZŁA PO KOSMETYKI

W sklepie Biedronka przy ulicy Kościuszki w Dębicy personel zatrzymał kobietę, która próbowała wynieść, nie płacąc za nie, kosmetyki o wartości 75 zł. Okazało się, że to 82-letnia mieszkanka gminy Żyraków. Seniorka została ukarana przez policjantów wezwanych na miejsce zdarzenia mandatem w wysokości 200 zł.

Zaparkował na pochyłym łuku

Przygmiotła go śmieciarka

Do groźnego wypadku
doszło w czwartek rano
w Braciejowej.

Informacja o tym, że mężczyzna został przygnieciony przez samochód, dotarła do służb o 10:05. Na miejsce zdarzenia, natychmiast wyruszyła policja, karetka pogotowia i straże pożarne: 3 samochody z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej nr 2 oraz druhowie ochotnicy z OSP w Braciejowej.

– Kiedy strażacy dotarli na miejsce, mężczyzna został już wydobyty spod pojazdu – mówi st. kpt. Piotr Książek z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy.

Policjanci ustalili, jak doszło do wypadku.

– Kierowca zaparkował samochód na łuku, ale nie zaciągnął hamulca bezpieczeństwa. Auto stoczyło się, przygniatając 44-letniego mieszkańca Bobrowej – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Dębicy.

I dodaje, że samochód to iveco przystosowane do odbioru śmieci.

Podczas działania służb, mężczyzna był przytomny, ale jego stan okazał się na tyle poważny,



Żeby podnieść samochód potrzebny był ciągnik. Fot. OSP Braciejowa.

że konieczne było wezwanie na miejsce Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Helikopterem ranny został przewieziony do szpitala w Rzeszowie. Z pierwszych ustaleń wynikało, że miał złamania, lekarze potwierdzili uraz nogi.

Postępowanie w tej sprawie, dzięki któremu ustalony został przebieg wydarzeń w Braciejowej, prowadzą już policjanci z Komisariatu Policji w Brzeżnicy.

(nan)

INFORMATOR

KOMENDA POWIATOWA
POLICJI

Dębica, ul. Chłodnicza 20,
tel. 47 8228 399, alarm. 112
Oficer dyżurny
– 47 8228 310
Sekretariat komendanta
– 47 8228 305
Rewir Dzielnicowych miasta
Dębica
– 47 8228 347

SĄD REJONOWY

Dębica, ul. Słoneczna 3
tel. 14 68 076 00

PROKURATURA REJONOWA

Dębica, ul. 3 Maja 2
tel. 17 506 14 04

TELEFON ZAUFANIA

– 47 8228 370
CZYNNY CAŁODOBOWO

KOMISARIATY I POSTERUNKI

Komisariat Policji w Brzeżnicy
– 47 8228 561
Komisariat Policji w Pilźnie
– 47 8228 551
Komisariat Policji w Brzostku
– 47 8228 521
Posterunek Policji w Czarnej
– 47 8228 541
Posterunek Policji w Żyrakowie
– 47 8228 411

STRAŻ MIEJSKA

Dębica, ul. Ratuszowa 2,
– 14 683 82 59, alarm. 986

Burda w sklepie będzie
miała finał w sądzie

Mieszkaniec Dębicy został zatrzymany po kradzieży, ale usłyszał poważniejsze zarzuty.

Mężczyzna wpadł w sklepie Biedronka w Zawierzbiu po tym, jak usiłował ukraść 12 piw. Wezwani na miejsce policjanci zorientowali się, że mają do czynienia z człowiekiem, który jest podejrzany także o inne przestępstwo.

Kilka tygodni wcześniej w jednym ze sklepów w Żyrakowie chciał kupić alkohol, był pijany. Kiedy spotkał się z odmową personelu, wpadł w szal. W stronę ekspedientki rzucił metalową dra-

binką, groził pozbawieniem życia. Uciekł, zanim na miejsce dojechał patrol policji.

Tym razem 41-latek nie miał tyle szczęścia. Za kradzież w supermarkecie został ukarany mandatem w wysokości 500 zł, za przestępstwa, jakich wcześniej się dopuścił, odpowie przed sądem. Usłyszał zarzuty: zmuszania przemocą do określonego zachowania oraz kierowania gróźb karalnych.

Sprawa jest już w prokuraturze. 41-latek musi liczyć się nawet z pobytem w więzieniu. Za każdy z czynów, o które jest podejrzany, grożą 3 lata pozbawienia wolności.

(nan)



W sklepie w Zawierzbiu usiłował ukraść piwo.

W nocy na sygnale

Pojechali na darmo

W nocy ze środy na czwartek rozległy się strażackie syreny. Ratownicy jechali do pożaru.

Odgłosy strażackiego alarmu poderwały na nogi mieszkańców miasta. Było już po 22:00. Z jednostki pędziły aż cztery wozy. Na nogi postawiona została także policja, bo powiadomienie brzmiało poważnie: pali się mieszkanie przy ulicy Krakowskiej.

Kiedy służby przybyły pod wskazany adres, zastali tam zdziwionych nocną wizytą ratowników gospodarzy i ani śladu pożaru.

– Państwo nie spodziewali się przyjazdu strażaków – tłumaczy st. kpt. Piotr Książek z Komendy

Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Dębicy.

I dodaje, że w meldunku zdarzenie zakwalifikowane zostało jako alarm fałszywy w dobrej wierze. Strażak tłumaczy także, dlaczego na miejsce domniemanego zdarzenia wyjechały aż cztery wozy: średni ciężki, dwa ciężarowe gaśnicze oraz jeden samochód z podnośnikiem, na wypadek, gdyby drogę do mieszkania odciął ogień.

– To są procedury, które jesteśmy zobowiązani stosować, jeżeli zachodzi podejrzenie, że pożar wybuchł w budynku, w którym przebywają ludzie – mówi Piotr Książek.

Na miejscu obecna była także policja.

(nan)

Tylko pouczenie

Zasnęła za kierownicą

Do szpitala została przewieziona mieszkanka gminy Pilzno, która wjechała w przepust.

Do zdarzenia doszło w piątek o 7:30 w Łękach Górnych. Kierująca volkswagenem golfem 32-letnia mieszkanka Łęk Dolnych straciła nagle panowanie nad kierownicą, zjechała na przeciwny pas jezdni

i wjechała do rowu. Tam auto uderzyło w przepust.

– Pani wyjaśniła, że zasnęła za kierownicą – mówi podkom. Jacek Bator, rzecznik prasowy policji.

Kobieta została przewieziona do szpitala, a po zbadaniu wypisana do domu. Była trzeźwa. Policjanci zakwalifikowali zdarzenie jako kolizję, skończyło się na pouczeniu.

(nan)

Wykonawca musiał wykonać przewiert, którego w planach nie miał

Dębu na planie budowy nie było

Nie wiadomo, czy pomnik przyrody nie ucierpiałby podczas prac, gdyby nie interwencja mieszkańców.

– Proszę, zróbcie coś, bo ja już wszędzie interweniowałam, nikt mnie nie słucha, a ten dąb przy szkole Czwórce już cały okopali, a przecież to jest pomnik przyrody – mówiła w rozmowie telefonicznej kobieta, która obserwowała prowadzone roboty z sąsiedniego bloku.

Dąb szypułkowy rosnący przy ul. Kochanowskiego w Dębicy został wpisany do rejestru pomników przyrody decyzją wojewody tarnowskiego z dnia 6 kwietnia 1987 roku. O tym, że drzewo to objęte jest ochroną świadczy również znajdująca się na nim tabliczka.

Ale na mapie do celów projektowych oznaczony jest takim samym symbolem jak każde inne drzewo. Przekonuje o tym w odpowiedzi na mojego maila sekretarz miasta Sławomir Gawlik.

Firma Hand-Bud, która podjęła się budowy boiska wielofunkcyjnego przy Szkole Podstawowej nr 4 w Dębicy, miała to zadanie wykonać w formule zaprojektuj i wybuduj. Na etapie postępowania przetargowego, jak dowiaduję się z odpowiedzi otrzymanej z Ratusza, nie było wiadomo, którądy zostanie poprowadzona kanalizacja sanitarna.

– Zgodnie z przyjętą formułą wykonania robót, projekt miał być dopiero opracowany przez wykonawcę – tłumaczy Sławomir Gawlik.

Boisko zlokalizowane jest w znacznej odległości od dęba, który na dodatek rośnie poza terenem SP 4, poza jej ogrodzeniem, na drugim końcu działki. Najważniejsze jest jednak to, jak tłumaczy sekretarz, że jest to również poza terenem objętym opracowaniem, które stanowiło załącznik do postępowania przetargowego.

– Wykonawca robót nie znał trasy projektowanych przyłączy czy też instalacji zewnętrznych, w związku z tym nie zakładano, że jakieś roboty ziemne będą prowadzone w rejonie pomnika przyrody, szczególnie biorąc pod uwagę zakładaną lokalizację hali – zwraca uwagę Sławomir Gawlik.

Z pisma, które otrzymałem z UM w Dębicy dowiaduję się również, że mieszkańcy sąsiednich bloków nie zgłaszali urzędnikom problemów związanych z pomnikiem przyrody. Jak przekonuje sekretarz miasta tę informację do Ratusza miał przekazać wykonawca robót przy SP nr 4.



Ten dąb szypułkowy pomnikiem przyrody jest już od 38 lat.

I tu pojawiają się poważne kontrowersje, bo nie można zanegować, że UM o swoich wątpliwościach poinformowali zarządzający firmą Hand-Bud. Ale też trudno nie wierzyć naszej Czytelniczce, która zapewnia, że do Ratusza w tej sprawie dzwoniła kilka razy.

Sprawą po interwencji ze strony mieszkańców miasta zainteresowała się również radna Alina Rzewuska. Na plac budowy udała się tuż po powrocie z urlopu w poniedziałek 18 sierpnia.

– Okazało się, że to drzewo faktycznie nie było naniesione na plan

jako pomnik przyrody – stwierdza Alina Rzewuska.

Od przedstawiciela firmy dowiedziała się, że została zwołana rada budowy, na której problem został dokładnie przedyskutowany. Robotnicy odstąpili od wstępnych planów użycia koparki i zdecydowali, że najbezpieczniejszym sposobem będzie wykonanie przewiertu pod korzeniami, żeby nie uszkodzić drzewa.

Przewiert, jak informuje Sławomir Gawlik, został wykonany 20 sierpnia. Z uwagi na to, że udało się sprowadzić odpowiednią do tego maszynę bardzo szybko, prace nie musiały zostać wstrzymane. Zmieniona została tylko ich technologia.

Władze miasta zapewniają przy tym, że nie wpłynie to na termin oddania inwestycji. Wykonawca robót nie zgłosił też związanych z tym dodatkowych kosztów. To oznacza, że za przeprowadzone prace Dębica zapłaci nieco ponad 5 mln zł. Część tej kwoty stanowi dofinansowanie z rządowego programu Olimpia.

Dzięki temu uczniowie Czwórki już wkrótce będą mogli korzystać z zadaszonego boiska sportowego, zaplecza sanitarno-szatniowego i łącznika do budynku szkoły. Planowany termin zakończenia prac to grudzień 2025 roku.

Janusz Grajcar

Mieszkańcy boją się o dzieci i zwierzęta

O tym, że będą przyskać roundupem informują na stronie ZUM

Pytanie tylko, kto w ogóle odwiedza tę stronę i czy tak trudno dodatkowo wydrukować i rozkleić ulotki z informacją o oprysku?

Radny Grzegorz Rusinowski już pod koniec czerwca alarmował, że środek, który Zakład Usług Miejskich stosuje do walki z chwastami, może być bardzo niebezpieczny dla ludzi i zwierząt. Przekonał się o tym, kiedy trafił do lecznicy ze swoim psem, który miał objawy zatrucia środkiem chwastobójczym. Zresztą nie był wyjątkiem, co potwierdziła Klaudia Worek, lekarz weterynarii z lecznicy Vetcor, do której co rusz trafiały zwierzęta z objawami, które świadczyły o tym, że miały one kontakt z niebezpieczną toksyną.

Środek wykorzystywany przez pracowników ZUM do tępienia chwastów to oparty na glifosacie Roundup 360 plus.

– Dopuszczony przez ministra do stosowania w ciągach pieszych – zastrzega Andrzej Osocha, prezes ZUM.

Grzegorz Rusinowski zwraca jednak uwagę, że ostatnie opryski, które jeszcze się nie zakończyły, prowadzone były m.in. wzdłuż ogrodzenia przedszkola pracujące

go w trybie dyżuru wakacyjnego, w którym w związku z tym przebywały dzieci.

– Mam wiele sygnałów w tej sprawie od mieszkańców, będziemy reagować. Już jedna z mieszkanki poinformowała policję i przedszkole. Będziemy reagować – powtarza z uporem.

Radny ma też pretensje do prezesa ZUM, o to, że ten nie informuje o planowanych opryskach. Andrzej Osocha odbija piłeczkę, twierdząc, że po ostatniej naszej publikacji na ten temat informacja o tym, gdzie prowadzone będą opryski, publikowana jest na stronie internetowej spółki. Informacje te ukazują się tam z jednodniowym wyprzedzeniem. Pytanie tylko, kto na bieżąco śledzi witrynę ZUM?

Prezes twierdzi, że taka informacja, podobnie jak na stronie spółki, miała ukazywać się również na witrynie Urzędu Miejskiego, ale na próżno jej tam szukać. Czy więc nie lepszym rozwiązaniem, jak sugeruje Grzegorz Rusinowski, byłoby umieszczanie na terenie, na którym



Opryski prowadzone były ostatnio m.in. przy ul. Piłsudskiego.

ma być prowadzony oprysk, plakatów lub tabliczek o tym informujących?

Prezes nie odrzuca takiego rozwiązania, twierdzi jednak, że jego pracownicy i tak robią wszystko, by walka z chwastami prowadzona była w mieście tak, by nie utrudniać ludziom życia. Zresztą podobnie, w jego opinii, odbywa się ona w innych miastach.

– A niech mi pan powie ile osób interweniuje u was w tej sprawie?

Dwie? Trzy? Reszcie nie przeszkadza. Ale jak ktoś chce na siłę wywołać niezdrową sensację to ją wywoła – przekonuje.

Nie bardziej pewnie niezdrową od środka używanego przez pracowników ZUM. Choć Andrzej Osocha broni się, że podobne preparaty wykorzystywane są przez rolników na polach. Tyle tylko, że tam jednak dużo trudniej o kontakt tego środka ze skórą.

Mieszkań mamy coraz więcej

W tym roku w naszym powiecie oddanych zostało ich o 36,7% więcej niż w roku poprzednim.

To, według Urzędu Statystycznego w Rzeszowie plasuje nas w pierwszej trójce w województwie, jeśli chodzi o mieszkania oddane do użytku.

Taki wzrost, w okresie styczeń-czerwiec 2025, w odniesieniu do analogicznego okresu 2024 roku odnotowany został w jedenastu powiatach. W tym największy w powiecie sanockim (o 81,7%), następnie w łańcuckim (o 38,1%) oraz dębickim (o 36,7%).

Autorzy raportu analizowali również liczbę mieszkań na realizację których w pierwszych sześciu miesiącach tego roku wydano pozwolenia lub dokonano zgłoszenia z projektem budowlanym. W tym przypadku również jesteśmy w pierwszej trójce, po Rzeszowie (1604) i powiecie rzeszowskim (680). W naszym powiecie odnotowanych zostało w tym okresie 383 takich przypadków.

Na Podkarpaciu wzrosła również liczba mieszkań, których budowa rozpoczęła się w pierwszej połowie tego roku. W tym przypadku jednak powiat dębicki znalazł się dość nisko w porównaniu z pozostałymi.

tra

tra

Trzy pytania do... **Anny Nylec,**

koordynatorki projektu dla seniorów.

Dla tych, którzy chcą się integrować i rozwijać**Czyją inicjatywą jest adresowany do seniorów projekt Aktywni, Zdrowi, Zintegrowani?**

Do udziału w nim zapraszają seniorów z powiatu dębickiego Parafialna Rada Duszpasterska oraz Stowarzyszenie Teraz Dębica. Projekt jest bezpłatny, to propozycja dla osób, które chcą rozwijać swoje pasje, zdobywać nową wiedzę, aktywnie spędzać czas i poznawać innych. Liczba miejsc ograniczona – decyduje kolejność zgłoszeń.

Czego mogą spodziewać się uczestnicy?

Projekt obejmuje szereg wydarzeń, w tym wyjazd na grzybobranie do Głobikowej, warsztaty plastyczne, zajęcia ruchowe na świeżym powietrzu oraz spotka-

nia o tematyce psychologicznej, zdrowotnej i technologicznej. Szczególne miejsce w programie zajmuje cykl pięciu wykładów – psychologa, socjologa, lekarza, specjalistę ds. nowych technologii i prawnika. Każde spotkanie składa się z części edukacyjnej oraz praktycznych warsztatów i dyskusji. Tematyka obejmuje m.in. takie zagadnienia jak.: rozwój seniora a poczucie szczęścia – psychologia pozytywna, aktywność fizyczna i intelektualna, samotność czy osamotnienie – jak utrzymywać relacje, działać w społeczności i unikać izolacji, nowoczesne technologie wokół seniorów – obsługa smartfonów, aplikacji, bezpieczeństwo w internecie, adaptogeny –



naturalne wsparcie odporności – rośliny wzmacniające zdrowie i radzenie sobie ze stresem, jak się nie dać oszukać – rozpoznawanie oszustw, fake newsów i bezpieczne korzystanie z internetu. Zwieńczeniem projektu będzie spotkanie oplatkowe.

Jak się zapisać?

Rekrutacja trwa do 30 sierpnia, zapisać można się: mailowo: wysyłając zgłoszenie na adres: annany@wp.pl, osobiście: w sali Akcji Katolickiej, ul. Mickiewicza 2, w godz. 16:30–18:00, szczegóły pod nr. tel: 608 335 792.

(nan)

0 cukrzycy, naturalnych lekach i urodzie

Zbliża się kolejne wydarzenie ważne dla tych, którzy chcą dbać nie tylko o urodę, ale i zdrowie.

Na spotkania od kilku lat organizowane przez Lucynę Samborską, dębicką farmaceutkę i zapaloną orędowniczkę zdrowego trybu życia, ustawiają się kolejki.

Inicjatorka cyklicznego już wydarzenia słusznie zakłada, że zdrowie i uroda idą w parze i trzeba dbać o nie kompleksowo i równocześnie. Jak to robić? Odpowiedź na to pytanie na pewno otrzymają uczestnicy kolejnego Dnia Zdrowia i Piękna, który odbędzie się już w następny piątek, 5 września w Hotelu Gold o 17:00.

Jak zawsze atrakcyjny program składać się będzie z bloku porad, których udzielać będą specjaliści z zakresu: diabetologii, endokrynologii, reumatologii, urologii, chorób wewnętrznych, ale także ziołolecnictwa, medycyny naturalnej, fitoterapii i apiterapii.

– W tym roku, na życzenie pacjentów, szczególny nacisk kładziemy na diabetologię oraz profilaktykę chorób tarczycy – mówi Lucyna Samborska.

Kluczowa będzie także tematyka związana z ziołolecnictwem i naturalnymi sposobami leczenia.

Jak co roku gratka dla miłośniczek i miłośników stylu, spotka się z nimi światowej sławy stylistka, trener wizerunku, zaplanowano warsztaty budowania sylwetki, doboru garderoby do figury, ale też osobowości. Nie zabraknie punktu, który zawsze wzbudza wielkie zainteresowanie, a mianowicie wielkich metamorfoz, którym poddadzą się wybrane uczestniczki.

Podczas wydarzenia swoją ofertę zaprezentuje ponad 20 wystawców z branży zdrowia i urody. Będą atrakcyjne nagrody i niespodzianki.

Tegoroczna edycja połączona zostanie ze zbiórką pieniędzy na leczenie ciężko chorego Krystiana Klekota.

(nan)

Skrócony czas pracy

Do pilotażu pracodawcy się nie wrywają**Decyzję o złożeniu wniosku muszą podjąć najpóźniej 15 września.**

Zgodnie z wytycznymi Ministerstwa Pracy i Polityki Społecznej pracodawcy mogą proponować różne projekty skróconego czasu pracy. Od czterodniowego tygodnia pracy, przez skrócenie dniówki czy dłuższy urlop, po elastyczne godziny rozpoczęcia pracy. A mogą dzięki temu zyskać dotację do 20 tys. zł na pracownika.

– Jak mam skrócić czas pracy na produkcji, która idzie przez 24 godziny? – pyta Stanisław Cabaj, właściciel firmy Mateo, który wniosku składać nie zamierza.

Gdyby każdemu z zatrudnionych chciał dać jedną godzinę wolną, to za każdym razem trzeba byłoby wyłączać maszyny i włączać je od nowa. Nie widzi dobrego rozwiązania na krótszy czas pracy dla 80 kierowców, którzy rozwożą produkowane towary. Mogłoby się to sprawdzić jedynie w biurze, ale nie jest pewien, czy przełożyłoby się na większą efektywność pracy.

– Dla mnie obecny układ jest dobry. Po co zmieniać coś, co funkcjonuje od dawna i się sprawdza – zauważa Wiesław Broda, dyrektor SP nr 5 w Dębicy.

Nie wie, z czym tak naprawdę wiązałoby się skrócenie czasu pracy. Może z tym, że niektórzy musieliby przychodzić do szkoły w sobotę. Jest za to pewien, że



Stanisław Cabaj, właściciel Mateo, w pilotażu uczestniczyć nie zamierza.

musiałby zatrudnić kolejnych nauczycieli, a to wiązałoby się z dodatkowymi kosztami.

Zdaniem dyrektora ZS nr 2 w Dębicy Joanny Dymitrowskiej wszystkie szkoły powinny pracować w tym samym systemie. Wyłamanie się którejkolwiek poprzez przystąpienie do pilotażu może spowodować duże komplikacje.

Zainteresowani udziałem w pilotażowym programie nie są też władarze samorządów. Decyzja ta, jak czytamy w mailu z Urzędu Miejskiego w Dębicy, podyktowana jest specyfiką pracy, która wymaga ciągłej dostępności personelu w pełnym wymiarze, by zapewnić nieprzerwaną obsługę.

– Urząd świadczy kluczowe usługi publiczne, a skrócenie czasu pracy ograniczyłoby dostępność dla

mieszkańców. Wydłużyłyby się terminy realizacji wniosków i decyzji administracyjnych – tłumaczy Marek Rączka, wójt gminy Żyraków.

Te decyzje dotyczą też często nie tylko urzędów, ale też podległych im jednostek organizacyjnych. Burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski twierdzi, że zatrudnionych w nich jest zbyt mało pracowników, by pilotaż dał rzetelną i miarodajną ocenę skutków wdrożenia skróconego czasu pracy.

Zainteresowania udziałem w pilotażu nie wyklucza Starostwo Powiatowe i Urząd Gminy w Dębicy.

– Decyzja będzie uzależniona od szczegółowych warunków i praktycznych konsekwencji jego wdrożenia – pisze Dominik Malinowski, wicewójt gminy Dębica.

JAG

81. rocznica akcji Burza

Obchody trwać będą 2 dni

30 sierpnia uroczystości odbędą się w Gołęczynie i Pilźnie, dzień później na polanie Kałużówka.

W sobotę 30 sierpnia o godz. 16:30 pod pomnikiem w Gołęczynie wystawiony zostanie program artystyczny i złożone kwiaty. O godz. 18:00 w klasztorze oo. Karmelitów w Pilźnie odprawiona zaś msza święta, po której organizatorzy zapraszają na Rynek na koncert pieśni patriotycznych, który miał się odbyć 3 sierpnia, ale z uwagi na pogodę został odwołany. Wystąpi zespół oraz chór mieszański pod kierownictwem Piotra Mroza.

Niedziela 31 sierpnia to główne uroczystości na polanie Kałużów-

ka. Zainauguruje je o godz. 10:00 msza święta w intencji ojczyzny, po której, w ramach obchodów 81. rocznicy akcji Burza i bitwy na Kałużówce, odbędzie się apel pamięci i wystrzelona zostanie salwa honorowa. Po złożeniu wieńców i wiązanek kwiatów, około godz. 12:00, rozpocznie się piknik historyczny, podczas którego będzie można zjeść wojskową grochówkę, obejrzeć dioramy historyczne oraz odebrać legitymację i odznakę uczestnika uroczystości.

W przypadku intensywnych opadów deszczu, niedzielne uroczystości odbędą się w kościele pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Gumniskach.

tra

Śpiewać i recytować będą dla Uli

Koncert już 8 września

Każdy, kto zechce przyjść tego dnia do kina Radość, będzie mógł wesprzeć panią Ulę.

Wstęp na imprezę jest wolny, ale warto przekazać datek, który pomoże głównej bohaterce tego wydarzenia w wyremontowaniu domu, który ucierpiał w pożarze. Spektakl słowno-muzyczny pt. Jeden dzień rozpocznie się o godz. 19:00. Za jego scenariusz i reżyserię odpowiada dobrze znana w środowisku recytatorskim Beata Strózik.

Na scenie wystąpi zespół muzyczny w składzie: Łukasz Biziuk, Paweł Kmiecik, Waldemar Ruda i Grzegorz Stanoch. W jego wyko-

naniu usłyszymy piosenki takich artystów jak Edyta Geppert, Krystyna Prońko i Artur Andrus.

Recytatorzy zaś zadbają o przybliżenie gościom poezji Mirona Białoszewskiego i Zbigniewa Herberta. Wiersze usłyszymy w wykonaniu Ewy Bachty, Radosława Ciebienia, Jagody Dąbrowskiej, Agnieszki Godawskiej, Gabrieli Godek, Iwony Guziec, Bartłomieja Guźca, Weroniki Hayn, Joanny Janiec, Tomasza Jańca, Anny Krystoni, Klary Maziarki, Edyty Wiktor, Beaty Strózik, Mirosława Strózika, Dominiki Tworek i Żanety Wodzis. Gościem specjalnym będzie aktor Maciej Orłowski.

JAG

Taka karta powinna być w każdej gminie

Dzięki niej mieszkańcy mają zniżki i jeżdżą za darmo

Cdyby Dębicka Karta Mieszkańca potrzebowała kiedyś ambasadora, to Bernadetta Mardeusz będzie idealna.

Tomasz Ratuszniak

A to dlatego, że nie tylko jest jej posiadaczką, ale też kilkanaście dni temu dołączyła do niej jako partner.

– Mam, używam i mało tego, jeszcze polecam ją wszystkim. Tak mieszkańcom Dębicy, jak i właścicielom lokalnych firm – przekonuje z uśmiechem.

Ona Dębicką Kartę Mieszkańca wykorzystuje przede wszystkim jeżdżąc za darmo komunikacją miejską, choć wie, że możliwości ma o wiele większe, bo właściwie nie ma tygodnia, żeby do DKM nie dołączali kolejni partnerzy. Tyle tylko, że jak twierdzi, przy tylu aktywnościach, którymi się zajmuje, nie miała jeszcze na to czasu.

– Ale na pewno będę jej używać, choćby tak jak mój kolega, który dzięki temu taniej wchodzi na basen – deklaruje.

Sam pomysł takiej karty tak jej się jednak spodobał, że przystąpiła do niej również jako właścicielka Pracowni Kreatywności u Beni – Moja Masa Solna, którą prowadzi

celarie adwokackie, szkołę językową, aż po tartak, akademię karate i klub szachowy.

A jak wygląda to w przypadku sklepów? Na liście znajdziemy kilka, ale nie jest to jednak dominująca branża.

– W przypadku firm usługowych inaczej to wygląda, ale jednak w sklepie, przy dzisiejszych cenach, kiedy trzeba dać te dziesięć procent upustu, to już nie jest tak łatwo – twierdzi Edyta Występek, właścicielka działającego w centrum sklepu Na Zdrowie.

Mimo tego ona jeszcze w maju zdecydowała się przystąpić do DKM i nie żałuje. Klienci praktycznie tego samego dnia, gdy na facebookowym profilu miasta ukazał się post o tym, że Na Zdrowie jest w programie, zaczęli pytać o zniżki. Zresztą do dziś z nich korzystają, dla mieszkańców jest to pięć procent, a dla seniorów i dużych rodzin dziesięć.

– Szczególnie osoby starsze z tego korzystają, bo w przypadku emerytów dziesięć procent to jest jednak dużo – zauważa.

- My też będziemy musieli pomyśleć, żeby sobie wydrukować większe oznaczenia - mówi Mariola Kądziaława, szefowa ZAZ.

przy ul. Raczyńskich. Dzięki temu mieszkańcy Dębicy liczyć tam mogą na zniżki na organizację urodzin dla dzieci, czy zajęcia artystyczne.

Bernadetta tłumaczy, że postanowiła dołączyć do tego programu, bo do tej pory w ofercie karty brakowało firm o profilu artystycznym. Nie ukrywa jednak, że jest to dla niej również element promocji, bo dzięki temu więcej osób dowie się, co dzieje się w jej pracowni.

Dodaje, że jest to przecież obopólna korzyść, bo firmy mają reklamę, a mieszkańcy dzięki temu zniżki i promocje. Dlatego namawia innych właścicieli firm, żeby zgłaszali się do Dębickiej Karty Mieszkańca.

– U mnie jeszcze nikt z tej karty nie skorzystał, bo dołączyłam za ledwie kilkanaście dni temu, ale zainteresowanie tym co robię jest dużo większe – przekonuje.

Dziesięć procent to jest dużo.

Szczególnie dla seniorów

Do tej pory DKM pochwalić się już może ponad osiemdziesięcioma partnerami z bardzo rozległych branż. Od hurtowni budowlanej, przez kawiarnie, kluby fitness, kan-

I choć, jak twierdzi DKB uważa za super pomysł, to swojej karty jeszcze w portfelu nie ma. Choć ma mieć.

– Muszę męża zapytać, bo to on składał wnioski – wyjaśnia.

Inne gminy powinny wziąć przykład

Karty nie ma też Mariola Kądziaława, ale nie dlatego, że nie chce, ale nie może, bo nie jest mieszkanką Dębicy. Za to jako kierowniczka Zakładu Aktywności Zawodowej przy Stowarzyszeniu Radość do programu zgłosiła aż cztery należące do ZAZ, a działające w Dębicy lokale: kawiarnię Caffè Radość, Lunch Bar Smaki Radości, Kino Radość i sklep Deco Radość. W każdym z nich można liczyć na zniżki, ale najczęściej dębiczanie korzystają z tych udzielanych w kawiarni i lunch barze.

Zdaniem Marioli Kądziaławy nie wszyscy mieszkańcy jeszcze wiedzą o tym, że taka karta w ogóle istnieje. Szczególnie ma na myśli osoby starsze, które na co dzień nie korzystają z internetu, w którym akurat nie brakuje informacji na ten temat.



Bernadetta Mardeusz jest wielką entuzjastką Dębickiej Karty Mieszkańca.

Zauważa, że popularność programu mogłaby wzrosnąć, gdyby lokale, w których można skorzystać z DKM byłyby lepiej oznaczone. Tymczasem nie dość, że naklejki, które partnerzy otrzymali od miasta są niewielkie, to jeszcze część z nich nie umieszcza ich przy wejściu do swoich lokali.

– My też będziemy musieli pomyśleć, żeby sobie wydrukować większe oznaczenia – mówi szefowa ZAZ.

Mimo wszystko kartę uważa za świetny pomysł i żałuje, że inne gminy nie poszły jeszcze śladem miasta.

– Też by mogły zrobić coś takiego dla mieszkańców – zauważa.

Reklama

Karty nie chce, bo mu niepotrzebna

Czy jednak wszyscy podchodzą tak entuzjastycznie do realizowanego od kilku miesięcy w Dębicy pomysłu? Niekoniecznie.

Marek Osucha, który w tym mieście nie tylko mieszka, ale i pracuje, twierdzi, że choć sama idea Dębickiej Karty Mieszkańca bardzo mu się podoba, to nie jest to propozycja dla niego.

– Nawet kiedyś przeszło mi przez głowę, że może by ją sobie wyrobić, ale w końcu doszedłem do wniosku, że to bez sensu, bo i tak nie będę z niej korzystał – tłumaczy.

Dlaczego? Bo oferta partnerów karty, choć jak sam przyznaje, dość

bogata, niekoniecznie go interesuje. Z komunikacji miejskiej nie korzysta, na basen nie chodzi, wyjścia do lokali gastronomicznych bardzo mocno ograniczył, więc nawet ich zniżki go nie kuszą.

– Ja jestem trochę takim mieszkańcem – pasożytem. Ale takim dobrym, bo podatki płacę, ale z niczego nie korzystam – śmieje się.

Osób, które kartę mają, ale do tej pory nie miały okazji z niej skorzystać jest zresztą więcej. Ale w portfelu, czy w telefonie warto ją jednak mieć, bo nigdy nie wiadomo kiedy się przyda, czy podczas zamawiania jedzenia na wynos, czy przy kupnie okien.

ratuszniak@ol.com.pl

Dema
widok na przyszłość

LETNIA PROMOCJA

DRZWI

OKNA

ROLETY

DĘBICKA FABRYKA OKIEN
Dębica, ul. Transportowców 3
tel. 14 6818108, poczta@de-ma.com.pl

INFORMATOR MIEJSKI

Dębica
Urząd Miejski
tel. 14 683 81 00

Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej
tel. 14 681 35 90, 14 681 35 91

Zespół ds. przeciwdziałania przemocy
w rodzinie
tel. 14 670 33 42

Punkt nieodpłatnej pomocy prawnej
tel. 14 680 31 46, 690 901 136 (rejestracja)

Zakład Usług Miejskich
tel. 14 681 64 86, 14 682 70 50

Policja - KPP w Dębicy
47 8228 399 (centrala), 47 8228 310 (oficer
dyżurny), 47 8228 370 (telefon zaufania).

Arka – Specjalistyczna poradnia i Telefon
Zaufania
tel. 14 681 81 41

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie
tel. 14 680 31 21

Środowiskowy dom samopomocy
tel. 14 666 87 02, 14 670 20 51

Ośrodek Interwencji Kryzysowej
tel. 14 670 33 42

Poradnia Psychologiczna – Pedagogiczna
tel. 14 670 24 60

Podkarpackie stowarzyszenie pomocy oso-
bom uzależnionym i ich rodzinom Jutrzenka
tel. 14 682 16 69

Stowarzyszenie Osób Działających w Zakre-
sie Pomocy Społecznej Ad Astram
tel. 14 670 50 06

Stowarzyszenie Obrony Praw Człowieka
tel. 14 682 72 19

Powiatowy Rzecznik Konsumentów
tel. 14 680 31 27

Towarzystwo Pomocy im. św. Brata Alberta
tel. 14 670 44 71

Stowarzyszenie im. E. Bojanowskiego
Dobroć
tel. 14 682 22 90

Dębickie Hospicjum Domowe im. Jana Paw-
ła II
tel. 507 506 808 / (14) 690 20 44

Stowarzyszenia Rodziców i Przyjaciół Osób
Niepełnosprawnych Radość
tel. 14 696 91 38

Stowarzyszenia na rzecz wspomagania osób
z niepełnosprawnością i ich otoczenia Z Po-
trzeby Serca
tel. 512 305 090, 14 677 85 98

Stowarzyszenie dla Osób Autystycznych i ze
Spektrum Autyzmu Ukryty Dar
tel. 791 132 080

Ośrodki zdrowia
POZ w Dębicy
Przychodnia Nr 1, ul. Cmentarna 54
tel. 14 682 78 01, 14 682 78 02

NZOZ „Dwójka”, ul. Krasickiego 1
tel. 14 670 07 72

Przychodnia Nr 5, ul. Szkolna 4
tel. 14 682 78 13

NZOZ Cor-Med, ul. Kolejowa 34
tel. 14 680 86 91

NZOZ Kol-Med, ul. Kolejowa 19
tel. 14 670 26 57

Według urzędników drzewo było obumarłe

Ta lipa więcej cienia już nie da

W czerwcu drzewo rosnące przy Czarnieckiego zostało przycięte. Dziś pozostał już po nim tylko pień.

– Ale czemu ścieli to drzewo? Przecież było zdrowe – dziwi się Stanisława Paczkowska, która znana jest z tego, że obok spraw związanych z drzewami i ochroną środowiska nigdy nie przechodzi obojętnie.

Na zdjęciu, która przesyła widać tylko pień, który pozostał przy ul. Czarnieckiego. Również kiedy wybieram się tam i oglądam go na żywo nie znajduję żadnych oznak świadczących o tym, że lipie rosnącej tuż przy drodze mogło cokolwiek dolegać. Jednak Marcin Barnaś, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska w Urzędzie Miejskim twierdzi, że tak właśnie było. Według niego drzewo było już obumarłe.

Zresztą jeszcze w czerwcu, kiedy pojawiło się zagrożenie, że w przypadku mocnego wiatru suche konary mogą spadać na sa-

mochody parkujące pod nim, odbyły się oględziny. Prócz Marcina Barnasia wzięli w nich udział m.in. Marcin Jarosławski z tego samego wydziału i Maciej Kozik, dyrektor Wydziału Ochrony Środowiska, Gospodarki Wodnej, Rolnictwa i Leśnictwa w Starostwie Powiatowym w Dębicy.

– Drzewo znajdowało się w pasie drogowym, więc na cięcie potrzebowaliśmy zgody Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Rzeszowie – tłumaczy dyrektor Barnaś.

Jako że konary były zeschnięte i według urzędników stanowiły zagrożenie dla pieszych i parkujących tam samochodów, to miasto zleciło Zakładowi Usług Miejskich ich przycięcie. Po tych pracach przy Czarnieckiego pozostał tylko goły kikut. Nie licząc liści pokrywających go do wysokości około metra.



Tyle zostało po lipie rosnącej niedaleko I Liceum Ogólnokształcącego.

Jednak nawet te ostatnie widoczne ślady życia nie uratowały drzewa przed wycięciem i lipa zniknęła ostatecznie z krajobrazu tej części miasta.

– To drzewo było już obumarłe. Nie dało się go uratować – twierdzi Marcin Barnaś.

Czy miałyby szansę się jeszcze odrodzić? Być może tak, bo tuż przy pniu widać zielone pędy z niego wyrastające. Tego jednak się już pewnie nie dowiemy, bo kolejnym zadaniem ZUM będzie jego zezłizowanie.

tra

A kiedy kolejne?

Nowe ścieżki są, ale systemu nadal brak

W tym roku oddana została dla pieszych i rowerzystów droga o długości ponad 700 m prowadząca wzdłuż ul. Brzegowej.

Można nią przejechać od ul. 3 Maja w kierunku ul. Słonecznej. Ponadto, jak informuje sekretarz miasta Sławomir Gawlik, wyznaczona została ścieżka dla rowerów przy ul. Lisa. Ma ponad pół kilometra, a przejeździemy nią od ul. 1 Maja do ul. Parkowej.

Pytanie o to do Urzędu Miejskiego w Dębicy wysłałem w sierpniu nieprzypadkowo. Przed rokiem właśnie w tym miesiącu przeprowadzaliśmy na naszej stronie internetowej debica24 ankietę wśród Czytelników, czego najbardziej brakuje im w Dębicy. Z ponad 750 głosów, które zostały wtedy oddane, najwięcej bo prawie 230 (31 procent) wskazywało na brak systemu ścieżek rowerowych.

Sławomir Gawlik dodaje, że jeszcze w 2024 r. zakończona została

budowa drogi dla rowerów przy ul. Metalowców. Ma ona długość 690 m i łączy drogę wojewódzką 985 z Dębickim Parkiem Przemysłowym. Z kolei tą przy ul. Mościckiego amatorzy dwóch kółek mogą pojechać przez 1 117 m od małej obwodnicy północnej do ul. Metalowców.

Ciąg pieszo-rowerowy został z kolei oddany do użytku przy ul. Saperów. Ścieżka prowadząca od ul. Ratuszowej do końca drogi ma 305 m. W sumie więc w ciągu ostatnich dwunastu miesięcy rowerzyści zyskali możliwość poruszania się po 3,3 km dróg przygotowanych dla nich.

Problem jednak w tym, że na razie są one usytuowane w różnych częściach miasta. Część nowych łączy się z istniejącymi już wcześniej,



Ścieżka rowerowa przy ul. Lisa ma pół kilometra. Nie łączy się z inną.

tworząc podwaliny pod system ścieżek, którym mogłoby zostać objęte całe miasto. Tak, żeby można było go bezpiecznie okrążyć nie musząc przy tym korzystać z jezdni.

Ogłoszenie

W mailu zadałem też pytanie dotyczące planowanych inwestycji w tym względzie, ale odpowiedzi nie otrzymałem. Kiedy będą nowe ścieżki, nie wiadomo.

JAG

Zmarła po długiej chorobie

Nie żyje Małgorzata Kurcz

Nauczycielka biologii i chemii w I Liceum Ogólnokształcącym w Dębicy miała 82 lata.

Była absolwentką Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie na kierunku: biologia i nauki o ziemi. Najpierw pracowała jako laborantka, w I LO biologii i chemii uczyć zaczęła w 1967 roku. Robiła

to do 2001 roku, czyli 34 lata. W latach 1993-1998 pracowała równocześnie w Zespole Szkół nr 2.

Była bardzo lubiana przez młodzież, potrafiła porozmawiać nie tylko na tematy związane z edukacją. Była otwarta i gotowa służyć radą i pomocą.

Pochowana została 20 sierpnia na cmentarzu przy ul. Cmentarnej. (nan)

Wszystkim, którzy w tych bolesnych chwilach dzielili z nami smutek i żal, okazali wiele serca i życzliwości oraz uczestniczyli w Mszy św. i ceremonii pogrzebowej



**Śp. ks. kanonika
Józefa Pieprzaka**

dziękuje

siostra Lila, szwagier Marek
i chrześniak Rafał z rodziną

Jeśli widzisz śmieci - dzwoń

W Potoku Kawęckim pływają kaczki, ale i kosz na śmieci

Choć pływają właściwie tylko młode krzyżówki, bo kosz raczej leży. Skąd się tam wziął? Pewnie przyleciał.

To sytuacja z ostatniego wtorku. Obok zielony rynek, handel trwa, ludzi mnóstwo, a na dnie potoku spokojnie leży kosz na śmieci, z którego wysypują się spakowane w worki śmieci. To prawdopodobnie nie tyle sam kosz co metalowy wkład do przydrożnego kosza.

– Pewnie popili i go tutaj wyrzucili. Dla zabawy – komentuje mężczyzna, który widzi, że robię zdjęcia.

I rzeczywiście na to właśnie wygląda, że pojemnik ze śmieciami trafił do potoku drogą powietrzną, wyrzucony z poziomu ul. Kraszewskiego. Co ciekawe, nikt specjalnie się tym nie przejął. Sylwester Bieszczad, komendant Straży Miejskiej w Dębicy twierdzi, że nie miał w tej sprawie żadnych zgłoszeń.

– Ostatnie zgłoszenia dotyczące nieporządku w tym rejonie dotyczyły prywatnego placu, na którym handlują głównie Bułgarzy – przekazuje komendant dodając, że to nie pierwsze takie zgłoszenie, na które muszą reagować jego podwładni.

Reklama

Jeśli bałagan będzie się tam utrzymywał, zaowocuje to pismem skierowanym do właściciela działki z żądaniem utrzymania czystości.

Takich problemów, według komendanta, nie ma na terenach należących do miasta. A to dlatego, że porządek utrzymują podległe mu służby.

Podobnie sytuacja wygląda z potokami, w tym z Potokiem Kawęckim, który przepływa tuż obok targu.

Kobieta, z którą rozmawiam na zieleniaku twierdzi, że sytuacja z tym potokiem rzeczywiście się poprawiła. Wcześniej nie raz pływały tam śmieci, w tym mnóstwo puszek i butelek. Teraz jest raczej czysto. Nie licząc oczywiście metalowego pojemnika, który zalegał tam we wtorek.

Kiedy pytam Tomasza Soleckiego z Wydziału Infrastruktury Miejskiej i Dróg, do którego kieruje mnie Sylwester Bieszczad, jak często sprzątały jest Potok Kawęcki, ten tłumaczy mi, że miasto nie zleca tego cyklicz-



Młodej kaczce metalowy pojemnik specjalnie nie przeszkadzał.

nie, a wymaga utrzymywania czystości na bieżąco.

– Z Zakładem Usług Miejskich mamy podpisaną umowę na ryczałt i ich obowiązkiem jest bieżące utrzymywanie czystości potoku na odcinku od ul. Krakowskiej do Staszica – wyjaśnia.

Twierdzi, że gdyby miał zgłoszenie o tym, że na jego dnie zalegał kosz na śmieci to wystarczyłby jeden telefon i ten zostałby usunięty.

Tyle tylko, że takiego zgłoszenia nie było, więc i on sam o koszu nic nie wiedział.

– Ale w takim razie zaraz dzwonię i sprawa będzie załatwiona – obiecuje.

Radzi, by w przypadku kiedy widzimy, że w potokach zalegają śmieci zgłaszać to do Wydziału Infrastruktury i Dróg w Urzędzie Miejskim. A oni będą działać.

tra

KRÓTKO

NA SAMOCHÓD ZAROBILI SAMI

Centrum Integracji Społecznej może pochwalić się nowym samochodem, który służył będzie mu do realizacji zadań związanych z prowadzoną działalnością. Nowy wóz to ford transit z podwójną kabiną, tzw. brygadówką, zabudowany wywrotką. Co ważne zakupiony został za pieniądze, które CIS wypracował realizując zlecone mu zadania.

RADNI CZEKAJĄ W RATUSZU

Iwona Przydzielska i Jerzy Polniaszek czekać będą na mieszkańców 4 września od godz. 14:30 do 15:30 w Urzędzie Miejskim przy ul. Ratuszowej, w pokoju nr 151. 11 września natomiast, w tych samych godzinach, dyżur pełnić tam będą: Katarzyna Rostowska-Machnik i Grzegorz Rusinowski. Z Mateuszem Cebulą, przewodniczącym Rady Miejskiej spotkać się będzie można 29 sierpnia, lub 12 września. Przewodniczący dyżuruje przez dwie godziny, od 14:00 do 16:00, w pokoju nr 152. Na spotkanie z nim należy się jednak umówić pod nr. tel.: 14 68 38 152.

SZTANDAR PO RENOWACJI

Sztandar I Liceum Ogólnokształcącego w Dębicy po 30 latach poddany został renowacji. Prace konserwatorskie wykonała Eryka Zander-Gimińska, która na co dzień jest konserwatorem tkanin zabytkowych i kustoszem na Wawelu. Dzięki jej pracy, jak twierdzą przedstawiciele I LO, sztandar odzyskał swój dawny blask.

SIEĆ HANDLOWA

JUBILATKA

OFERTA HANDLOWA OBOWIAZUJE
26.08.2025 r. do 31.08.2025 r.
lub do wyczerpania zapasów

Kiełbasa toruńska 15⁹⁹ zł/kg KABANOS	Szynka zapieczona 27⁹⁹ zł/kg TAURUS	SOKOŁÓW Gulasz angielski 3⁹⁹ zł/szt 300g	Beskidzki miks 2²² zł/szt 200g	POLMLEK Mleko Uchate 2% 2⁷⁹ zł/szt karton 1L
ABAK Makarony krajanczka, wstążki 1⁷⁹ zł/szt 200g	CENOS Ryż biały 3⁹⁹ zł/szt 1 kg	Tuńczyk kawałki w oleju, w sosie własnym 4⁹⁹ zł/szt 170g	TYMBARK Napój Aseptic różne rodzaje 1⁷⁹ zł/szt 500ml	1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM Piwo Harnaś butelka 5,8% oferta handlowa 2,22 zł/szt 2,69 zł/ cena za 1 szt 0,5L

W O**L**biektywie...

Nowy plecak jest. Nowe zeszyty też. No to już można zaczynać nowy rok szkolny. 1 września Aleksander Solecki, który jest uczniem Szkoły Podstawowej nr 5 w Dębicy, rozpocznie naukę w IV klasie. Oznacza to, że po trzech latach edukacji wczesnoszkolnej w jego planie lekcji pojawią się m.in.: historia, przyroda, informatyka i technika, a także, po raz pierwszy, edukacja zdrowotna, przedmiot nieobowiązkowy, zależny od decyzji szkoły i rodziców.

tra

Pacjenci nie zostaną bez pomocy

Oddział przynosi straty,
ale decyzji żadnej nie ma

A nawet jeśli taka
zapadnie, dotyczyć będzie
tylko jego części.

Czy dojdzie do likwidacji oddziału rehabilitacji w szpitalu w Dębicy? Takie pytanie zadają sobie pacjenci, po tym, jak w mediach społecznościowych pojawiła się pogłoska na ten temat.

Obecnie oddział to 33 łóżka, ale jak zapewnia dyrektor Przemysław Wojtys, to tylko jeden z filarów całości, czyli tzw. rehabilitacja stacjonarna.

– Ta część, gdzie chorzy przebywają przez określony czas, bez opuszczania oddziału – mówi.

Ale, co podkreśla, są jeszcze: rehabilitacja dzienna, pracownia rehabilitacji oraz poradnia rehabilitacji. W tej pierwszej chorzy przyjmowani są z zaleceniem pobytu kilkugodzinnego, podczas którego poddawani są serii zabiegów. Po czym wracają do domu. Taka rehabilitacja może trwać od kilku dni do kilku tygodni. W pracowni specjalistycznej pacjenci otrzymują pojedyncze zabiegi, które zajmują mniej czasu. Wreszcie poradnia to miejsce, gdzie lekarz stawia diagnozę i kwalifikuje do określonego rodzaju terapii.

Zdaniem dyrektora proces rehabilitacji prowadzony jest na tych czterech poziomach, a oddział stacjonarny to tylko jedna z możliw-



Mirosław Rogojsza kieruje pracownią rehabilitacji.

ści, jaką szpital oferuje pacjentom. Ale, co powtarza, niejedyna.

Przyznaje również, że to oddział stacjonarny generuje największe straty. Rocznie trzeba do jego działalności dokładać kwotę około 2 mln zł. Wynika to z faktu, że świadczone tu usługi są nierentowne, bo słabo wyceniane przez Narodowy Fundusz Zdrowia. Taka sytuacja nie wpływa korzystnie na finanse szpitala.

I choć dyrektor Wojtys zapewnia, że póki co żadne decyzje w tej sprawie nie zapadły, nie ukrywa, że przygląda się uważnie wydatkom na oddział rehabilitacji. Zresztą nie tylko ten, bo nie jest on jedynym, którego finansowanie nie bilansuje się w budżecie szpitala.

– Jednak jeśli miałbym dylemat, który z oddziałów: rehabilitacja czy chirurgia, która także przynosi straty, powinien zostać zamknięty, to odpowiedź jest prosta: ten, którego pacjenci potrzebują mniej – wyjaśnia.

Jego zdaniem sytuacja, w której trzeba podejmować tak trudne decyzje, nie jest domeną naszej lecznicy, bo z podobnymi dylematami mierzą się dyrektorzy szpitali w całej Polsce.

Dodaje również, że nawet jeśli oddział stacjonarny przestanie istnieć, pacjenci nie zostaną bez opieki w tej dziedzinie, bo nadal będą mogli korzystać z zabiegów na oddziale dziennym i w pracowni.

(nan)

Listy, e-maile, komentarze



Obserwator Lokalny; 39-200 Dębica; ul. Żeromskiego 10
e-mail: redakcja@ol.com.pl

W sprawie podwyżek

ADM tak pięknie reprezentuje wspólnoty mieszkaniowe, czy lokatorów mieszkań, że stwierdza, że MPEC daje 40, ale to za mało. Trzeba pomóc MPEC i dawać drugie tyle, bo takie są podwyżki. Ja wszystko rozumiem, ale aż tyle, przecież są co roku rozliczenia centralnego jakiś zwrot czy dopłata, a w tym była taka wzmianka. Poza tym okres grzewczy od października już trzeba, od sierpnia podwyższać już, nie można było od października, to taka kreatywna księgowość. Były wyjaśnienia na stronie debica24 prezesa, ale to każdy blok ma drugie tyle prawie dorzucone, bez znaczenia jaki blok przecież. Poczytam te piękne wyjaśnienia w Obserwatorze, jakiś taki dziwny zbieg okoliczności, że oprócz MPEC, które dają podwyżki, które wiadomo idą od góry, zielony ład, akurat ADM też widzi braki. Nie wcześniej akurat teraz, taki zbieg okoliczności, no tak czasem bywa, rozumiem.

Zdenek Dorus

W sprawie budowy parku
kieszonkowego

Teraz jest ładnie, dużo trawy, zielono. Jak postawią kolejną fontannę, to zaczną się chodniczki, ścieżki i zniknie cały urok tego miejsca. Może się mylę, ale nikt nie przedstawił żadnego projektu jakby to miało wyglądać, znając realia będzie tam więcej betonu niż zieleni. Tylko nie usuwajcie tych drzew, które już tam rosną, aby zasadzić te miniaturki, które ani odrobiny cienia nie dają.

Katarzyna Norbert Kula

Wreszcie. Ładny kawałek zieleni w środku miasta który już dawno powinien być zagospodarowany. Mam nadzieję że czas betonowania wszystkiego mamy już za sobą i w końcu coś ruszy w dobrą stronę.

Maciej Borowiec

Drogi i kanalizacji na Macha nie ma kasy a na parki potrzebne jak koniowi uszy.

Dariusz Szerszeń

Jeśli stoi na prywatnym,
nic nikomu do tego

Ciemne BMW na obcych
numerach rejestracyjnych
parkuje tu od kilku tygodni.



Auto wygląda na porzucone.

Jeden z supermarketów w gminie Żyraków. Na parking przy sklepie auto. I nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że można je tutaj zobaczyć o każdej porze. Wygląda na porzucone i jak po lekkiej stłuczce: przytarty bok, ogólnie zaniedbane. Widok pojazdu zaniepokoił jednego z mieszkańców.

– A jeśli tam w środku coś jest? Na przykład zwołki w bagażniku – nieco żartobliwie zastanawia się mężczyzna.

Choć taki scenariusz teoretycznie byłby możliwy, asp. Magdalena Baran z Komendy Powiatowej Policji w Dębicy, szybko rozwiewa takie fantazje.

– Po pierwsze byłoby czuć nieprzyjemny zapach – stwierdza kategorycznie.

Po sprawdzeniu w policyjnym systemie dodaje, że nikt nie zgłaszał interwencji związanej z tym samochodem, ani jego kradzieży. A co najważniejsze: BMW stoi na prywatnym terenie i może tam stać, dopóki interwencji nie podejmie właściciel parkingu. Skoro tego nie robi, widać nie ma ku temu powodów, co z kolei sprawia, że policja nie ma tu nic do roboty.

Magdalena Baran tłumaczy, że funkcjonariusze nie mogą przystąpić do interwencji w każdym przypadku, kiedy dostają zgłoszenie. Jeżeli nie zachodzą ku temu prawne podstawy, fakt, że komuś się nie podoba, że samochód stoi

tak długo, nie jest wystarczający do zainicjowania działań.

Nawet jeżeli auto zostałoby porzucone na publicznym parkingu, wówczas interwencję zainicjować musiałby właściciel terenu, czyli w tym przypadku drogi, przy której znajduje się parking.

Policja zawsze natomiast może zareagować, jeśli pojazd został pozostawiony tak, że zagradza dojazd do posesji czy innego budynku albo tarasuje drogę.

Oczywiście to nie jest tak, że zaniepokojony mieszkaniec nie może zgłosić się na policję i poprosić o sprawdzenie. Takie prawo przysługuje każdemu, jednak trzeba mieć świadomość, że na tym sprawa może się zakończyć.

Dopóki beemka z białostocką rejestracją nie wadzi właścicielowi parkingu, pewnie tam zostanie.

(nan)

To już nie jest to samo miejsce

Chcą, by było, jak dawniej

Nad tą rzeką spędziły dzieciństwo. Teraz martwią się jej stanem.

Barbara Łukasik i jej siostra Katarzyna Zabłocka wychowały się tutaj i doskonale pamiętają, jak wyglądała Grabinianka, kiedy były dziećmi. Czyściutka woda, a w niej raki i ryby. Całe wakacje spędzały na jej brzegu, kąpiąc się i bawiąc z rówieśnikami.

Teraz lubią tu przychodzić ich dzieci, bo miejsce jest rzeczywiście urokliwe. Ale młode mamy nie pozwalają im na harce w wodzie, bo rzeczka nie jest już taka, jak kiedyś.

– Śmierdzi, proszę popatrzeć, jaki osad na dnie – mówią.

Nie na żarty przstraszyły się, kiedy dzieci przyniosły znad rzeczki pojemnik ze śniętymi rybami. Wtedy powiadomiły gminę. Liczyły, że ktoś się zjawi i zbada sytuację.

– Dowiedziałyśmy się tylko tyle, że była awaria i rzeka mogła ulec zanieczyszczeniu – mówi pani Barbara.

Mieszkańcy podejrzewają jednak, że może być to sprawa ścieków, jakie ktoś nielegalnie zrzuci do rzeczki. Jednak sami nie są w stanie ustalić, czy tak jest rzeczywiście.

– Zanieczyszczenie to może stanowić poważne zagrożenie dla



Siostry tutaj się wychowały, chcą by rzeka była bezpieczna dla ich dzieci.

środowiska wodnego, lokalnej fauny i mieszkańców okolicznych terenów – przekonują.

Mają nadzieję, że służby gminne podejmą działania, które rozwiążą problem.

Jak zapewnia Daniel Niedziocha, zastępca wójta gminy Czarna, już podjęły. I tłumaczy, że awaria rzeczywiście była. W oczyszczalni w Głowaczowej uległ jej tzw. dekanter, który wyrzuca oczyszczoną wodę ze zbiornika.

– W przypadku takiej awarii mamy obowiązek zgłosić to do Wojewódzkiego Inspektoratu Ochrony Środowiska – wyjaśnia wicewójt.

Tak też się stało. Zgodnie z procedurą, inspektorzy za pomocą specjalnego urządzenia przez dobę pobierali wyrwywkowo próbki cieczy, jaka trafia do rzeki. Zostały oddane do badania, wyniki będą znane prawdopodobnie w tym tygodniu. Zastępca wójta podkreśla, że przykry zapach jest uzależniony od pogody. Latem, kiedy jest gorąco i zużycie wody, a tym samym produkcja ścieków wzrasta, smród się potęguje.

– Miejmy nadzieję, że teraz wszystko wróci do normy – mówi Daniel Niedziocha.

(nan)

Takie piękne maluchy

Sieroty czekają na dom

To wprawdzie kocie dzieci, ale bardzo potrzebują ciepła i własnego opiekuna.

W najgorszym położeniu jest Gaja, słiczna koteczka, która dzieliła kwaterę z Filemonem. Jej kolega wraz z bratem Węgielkiem opuścili schronisko, ona została sama.

– Dlatego to najpilniejsza sprawa – mówi Dominika Rostowska, opiekująca się zwierzakami w miejskim schronisku.

Gaja to niejedyny koci maluch, który wylądował w schronisku. Zwykle po tym, jak został porzucony przez człowieka. Takich kociąt co lato jest tutaj co najmniej kilkanaście, jeśli nie więcej. Od czerwca do schroniska zostały przyjęte 34 koty, w tym także dorosłe. W większości przychodzą tu w fatalnym stanie: wygłodzone, chore, zapchłone. Po wyleczeniu, szczepieniach i zaciżeniu, zaczynają się rozglądać za domem. Poza tymi dziko żyjącymi, które po otrzymaniu pomocy wracają do swojego naturalnego środowiska.

Oprócz Gai, która jest tricolorką: białą-czarno-rudą, na pilną adopcję na Brzozowym Ranczu czekają jeszcze: Łatek i Łatka, które swoje imiona zawdzięczają najbardziej popularnemu wśród kotów umaszczeniu. Łatek jest białą-czarny, Łatka białą-bura. Razem z nimi



Kocurek Wenus.

w gronie maluchów gotowych na zmianę miejsca do życia są: również białą-czarny samczyk Wenus oraz czarny z białą krawatką kocurek Shrek.

Wszystkie kocięta są mniej więcej w tym samym wieku, mają około dwóch miesięcy. Są zdrowe i pod stałą opieką lekarza weterynarii. W przyszłości zostaną darmowo wysterylizowane, jak wszystkie koty adoptowane z miejskiego schroniska.

– Kotów ciągle jest za dużo, mimo darmowej kastracji. Ludzie muszą mieć większą świadomość – mówi Dominika Rostowska.

(nan)

To kładka przez mękę, a nie przez Wielopolkę

W ten sposób radny wojewódzki Stefan Bieszczad nazywa rozpoczynającą się inwestycję.

We wtorek 19 sierpnia Podkarpacki Urząd Wojewódzki w Rzeszowie opublikował obwieszczenie o postępowaniu wszczętym w sprawie budowy ścieżki pieszo-rowerowej w Brzeżnicy. Ta zaprojektowana została przy drodze wojewódzkiej nr 985. Ma rozpocząć się przy skrzyżowaniu z ul. Wałową i ciągnąć się na odcinku 500 m w kierunku Mielca, po lewej stronie tejsze trasy.

– To dobrze, że zadanie pierwotnie planowane jako budowa kładki, zostało rozszerzone, bo rozwiąże to problem bezpieczeństwa przy kościele – stwierdza Stefan Bieszczad.

Przewodniczący Komisji Gospodarki i Infrastruktury w Sejmiku Wojewódzkim był gościem na ostatniej sesji Rady Gminy Dębica. To w jej trakcie trwania nazwał kładkę przez Wielopolkę, kładką przez mękę. Bo jak twierdzi projekt miał być gotowy do sfinansowania jeszcze w 2024 roku.

– Po mojej stronie leżało zabezpieczenie środków na ten cel i w budżecie województwa podkarpackiego jest zabezpieczona kwota na razie 4 milionów złotych – zapewnia Stefan Bieszczad.



Kiedy rozpocznie się budowa ścieżki i kładki nie wiadomo.

Ale cały proces się przeciąga i nie wiadomo, czy pieniądze zostaną spożytkowane w tym roku, bo czasu jest niewiele. Radny wojewódzki dodaje, że gdyby do zarezerwowanej kwoty coś brakło, to byłaby szansa na jej podniesienie.

Obecnie strony postępowania, a więc także właściciele działek, przez które będzie przebiegać ścieżka pieszo-rowerowa, mogą zapoznać się z aktami sprawy w Urzędzie Wojewódzkim w Rzeszowie, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu przyjęcia (nr tel. 17 867 15 66).

JAG

Reklama

POSPÓŁKA
ZIEMIA OGRODOWA
KAMIEŃ OGRODOWY
TŁUCZEŃ
KLINIEC
ZWIRY
PIASKI

SKŁAD KRUSZYW:
DĘBICA, UL. LWOWSKA (PRZY OBWODNICY)
DOSTAWA NA TERENIE CAŁEGO POWIATU

USŁUGI SPRZĘTEM BUDOWLANYM:
wykopy pod fundamenty
utwardzanie placów
niwelacja terenu
budowa dróg

KOPALNIE KRUSZYW
JAWORZE DOLNE, PUSTKÓW - MĘCISZÓW
TEL. 512 377 553, 603 703 336

Gmina już wie, ile za to zapłaci

Z tego dobra skorzystają pierwszy raz

Członkowie grupy Odyseja Wolności dopięli swego. Już wiadomo, że referendum się odbędzie.

To oni zainicjowali proces jego zorganizowania, w proteście przeciwko planom inwestycyjnym firmy Kronospan. Mieszkańcy są przekonani, że zapowiadana budowa instalacji ciepłowniczej wraz z systemem spalania odpadów wpłynie na ich zdrowie i jakość życia. Dlatego chcą wypowiedzieć się w tej sprawie, a właściwie zmusić władze gminy do tego, by zablokowały możliwość realizacji planów fabryki.

Żeby referendum mogło dojść do skutku, potrzebne jest, by wzięła w nim udział cała gmina. Nie można zorganizować go jedynie dla społeczeństwa, którego dotyczy poruszony problem. Najpierw więc członkowie Odysei Wolności musieli zebrać odpowiednią liczbę podpisów. Udało się ją przekroczyć z nawiązką. Do Urzędu Gminy wraz

z wnioskiem o zorganizowanie referendum, trafiły listy z 3896 podpisanymi mieszkańcami. Te trzeba było zweryfikować. Podczas ostatniej sesji Rady Gminy jej przewodnicząca Agata Wiater, a jednocześnie przewodnicząca komisji zwołanej w tej sprawie, stwierdziła, że zarówno członkowie tego gremium, jak i pracownicy urzędu wykonali ogromną pracę, sprawdzając wszystkie dane, jakie znalazły się na listach: imię, nazwisko, pesel oraz data złożenia podpisu.

– Komisja stwierdziła, że wniosek spełnia wymogi formalne i nie prowadzi do rozstrzygnięcia niezgodnych z prawem – mówiła Agata Wiater.

Przedstawiła także skład tej komisji, która czuwać będzie nad prawidłowym przebiegiem referendum. W jej skład wchodzi: Agnieszka Ma-



Wniosek o referendum poprzedziły spotkania z mieszkańcami.

łtok, Magdalena Szostak, Magdalena Iskrowicz, Barbara Sadowska, Bożena Stanoch i Urszula Stróżewska.

Obecny na sesji wiceprzewodniczący Sejmiku Wojewódzkiego Stefan Bieszczad, nie ukrywał, że jest pod wrażeniem postawy mieszkańców gminy.

– Gmina Dębica po raz pierwszy w swoich dziejach korzysta z tego dobra, że to suweren zwraca się o to, aby ludzie sami decydowali – powiedział.

Zorganizowanie referendum oznacza dla samorządu także wydatki, te zostały już obliczone i wyniosą 66 tys. zł.

Podczas głosowania mieszkańcy wypowiedzą się nie tylko na temat planów inwestycyjnych Kronospanu. Na karcie znajdzie się także pytanie o to, czy chcą, by na terenie gminy powstały ośrodki dla nielegalnych migrantów. Głosowanie w niedzielę 12 października.

(nan)

Dla dzieci i dorosłych

Najpierw analiza, jakie są potrzeby

Obecnie w gminie Dębica z usług tego rodzaju korzysta 70 mieszkańców.

Będzie kolejny nabór dla osób, które potrzebują asystenta osobistego. By móc wziąć udział w programie, jaki realizować będzie Centrum Usług Społecznych, przede wszystkim trzeba być

Ogłoszenie

mieszkańcem gminy Dębica, bo do takich osób adresowana jest oferta.

Asystent osobisty to forma wsparcia nie tylko dla osób dorosłych ze znacznym i umiarkowanym orzeczeniem o stopniu niepełnosprawności, ale także dla rodziców dzieci w wieku od 2 do 16 lat, którym wypłacany jest zasiłek pielęgnacyjny.

Jak mówi Sylwia Korycka-Żymuła, wiceszefowa CUS, asystent

osobisty to pomoc, z której coraz więcej osób chce korzystać. W tym roku wsparcie udało się zapewnić 70 mieszkańcom gminy w różnym wieku. Jest szansa, że w tym roku skala będzie nawet większa.

– Na razie jednak testujemy, jakie są potrzeby w tej materii. Czy chętnych przybyło – mówi Sylwia Korycka-Żymuła.

(nan)

Będą reprezentować gminę w województwie

Do Przysietnicy z wieńcem pojadą panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Bobrowej.

Będą reprezentować gminę Żyraków podczas XXV Dożynek Województwa Podkarpackiego, które odbędą się 31 sierpnia. Wystąpią tam z własnoręcznie zrobionym wieńcem w kształcie korony, z repliką kościoła pw. św. Antoniego w Nagoszynie. Inspiracją do jego powstania było 100-lecie parafii. Został wykonany z kłosów pszenicy, jęczmienia oraz owsa. Udekorowany kwiatami i ziołami z bobrowskich pól i ogrodów.

– To jedno z młodszych kół, ale niezwykle prężnie działające. Panie inicjują wydarzenia i są stale obecne w życiu wsi – mówi Aneta Domańska, szefowa Centrum Kultury i Promocji w Żyrakowie.

Nie ma wątpliwości, że w Przysietnicy gospodynie z Bobrowej doskonale poradzą sobie jako



Ten wieńiec pojedzie na dożynki w Przysietnicy.

przedstawicielki gminy. Dodaje, że oprócz organizacyjnego i plastycznego, mają też inne talenty: śpiewają, tańczą, doskonale gotują. A przede wszystkim mają mnóstwo pozytywnej energii.

(nan)

Żadnych działań nie prowadzą

Wójt zapewnia i apeluje

Informacje o rzekomych planach organizacji ośrodka dla uchodźców dotarły i tutaj.

Ośrodki migracyjne, o których powstaniu mówi się od kilku miesięcy, rozgrzewają społeczną wyobraźnię. I budzą obawy, choć w pogłoskach nie ma żadnych konkretnych. Wyszedł im naprzeciw

z oświadczeniem do mieszkańców wójt gminy Żyraków Matek Rączka. Zapewnia w nim, że samorząd nie podejmował i nie podejmuje żadnych działań, zmierzających do utworzenia miejsca gromadzenia imigrantów. Zaapelował także o korzystanie z wiarygodnych źródeł informacji oraz zachowanie rozwagi.

(nan)

LERG®
PRODUCENT ŻYWIC
SYNTECYCZNYCH

TU JESTEŚMY

LERG®
Pustków-Osiedle

OFERUJEMY:

- UMOWĘ O PRACĘ W FIRMIE POSIADAJĄCEJ STABILNĄ POZYCJĘ NA RYNKU
- PRZYJAZNĄ ATMOSFERĘ PRACY
- MOŻLIWOŚĆ ROZWOJU ZAWODOWEGO
- SYSTEM PREMIOWANIA

JEŚLI ZAINTERESOWAŁA CIĘ NASZA OFERTA PRZEŚLIJ SWOJE CV NA ADRES: rekrutacja@lerg.pl LUB ZADZWOŃ TEL. 14 68 06 508

DOŁĄCZ DO NAS!

www.lerg.pl

Radni z Pilzna jednak oszczędzać niespecjalnie lubią

Wspólnie odłożyli prawie pół miliona złotych

Największą część tego tortu ma na koncie radny Marek Smoła.

To właśnie w jego oświadczeniu majątkowym w rubryce Środki pieniężne zgromadzone w walucie polskiej znaleźć można kwotę 160 000 zł. Innych walut nie ma, podobnie jak papierów wartościowych. Podobnie zresztą jak Bogdan Barycza, zdobywca drugiego miejsca w rankingu oszczędzania. On za to na czarną godzinę odłożył 96 000 zł.

Trzecie miejsce na podium należy do przewodniczącego Rady Miejskiej w Pilźnie – Bogdana Rębisia, który zgromadził na koncie 63 874 zł. Tuż poza pudłem uplasował się Bogusław Noga z kwotą 27 267 zł na rachunku i papierami wartościowymi, których wartość szacuje na 28 934 zł.

25 000 zł to kwota, którą deklaruje w oświadczeniu radny Łukasz Żdziebło. 19 555 zł odłożył Czesław Buras, ale on ma też trochę dolarów. Dokładnie 359. Jerzy Uriasz trzyma tylko złotówki, ma ich na koncie 11 500. Andrzej Mroczek niby nieco mniej, bo 6 873 zł, za to ona ma jeszcze 7 000 zł wkładu



Mistrzem oszczędzania okazał się radny Marek Smoła.

w Kasie Zapomogowo-Pożyczkowej. Kolejni w rankingu są: Marcin Potempa (3 800 zł), Jan Strzała (744 zł), Marcin Kudłacz (609 zł + 14 487 zł w Pracowniczym Planie Kapitałowym oraz 20,4 euro), Krzysztof Kosowski (282 zł) i Łukasz Kolak

(186 zł, 14 001 koron duńskich oraz 0,40 euro). Żadnych oszczędności nie mają dwaj radni: Wojciech Górka i Franciszek Janiga. Choć właściwie od kwietnia, kiedy składali oświadczenia, mogło się to zmienić.

tra

Skargę na burmistrza radni odrzucili

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji uznała ją za w pełni nieuzasadnioną.

Tak przynajmniej podczas sesji nadzwyczajnej Rady Miejskiej w Pilźnie wyraził się jej przewodniczący Franciszek Janiga. Radni zresztą go poparli jednogłośnie odrzucając skargę. A ta, złożona przez Tomasza Sitarza, dotyczyła odmowy dopuszczenia kursowania autobusów firmy PGZK Jasiel relacji Jasło – Tarnów do centrum miasta.

– Decyzja ta działa na szkodę mieszkańców miasta i gminy Pilzno uniemożliwiając im tańszy transport do siedziby gminy – Pil-

zna, jak i mieszkańcom centrum Pilzna do sąsiednich miast – Jasła i Tarnowa – argumentował autor skargi, dodając, że burmistrz utrudnił też mieszkańcom transport nie przedłużając firmie MKS Dębica umowy na kursowanie do Lipin.

W uzasadnieniu uchwały odrzucającej skargę przeczytać można, że polityka transportowa gminy dąży do maksymalnego ograniczenia konieczności dopłat do transportu. Urzędnicy przekonują też, że oszczędności, o których wspomina Tomasz Sitarz, byłyby w rzeczywistości złudne i doprowadziłyby do wzrostu wydatków na transport na innych liniach.

tra

Nie bój się go użyć

Może uratować życie

Defibrylator AED został zamontowany na budynku parafialnym w Pilźnie.

Okolice kościoła św. Jana Chrzciciela, Urzędu Miejskiego i Rynku, to bardzo dobre miejsce dla urządzenia ratującego życie, które może obsługiwać każdy, nawet bez specjalnego przeszkolenia. W przy-

padku zatrzymania krążenia i zagrożenia życia liczy się każda sekunda, a defibrylator AED, dzięki temu, że zaraz po uruchomieniu wydaje polecenia głosowe i mówi jak postępować krok po kroku w akcji ratunkowej, pozwala czas reakcji ograniczyć do minimum. Oby jednak nigdy nikomu nie był potrzebny.

tra

Parada Konna w Żarówce

Bracia Poźdałowie znów byli najlepsi

Załoga z Podlesia triumfowała w konkursie zaprzęgów jednokonnnych. Nie był to jedyny sukces mieszkańców gminy Czarna w tej imprezie.

Podczas 16. Parady Konnej, która w niedzielę 24 sierpnia zorganizowana została w Żarówce, hodowcy walczyli również o tytuły w rejonowych czempionatach klaczy rasy małopolskiej i polskich koni zimnokrwiste.

Goście z Podkarpacia i Małopolski mogli oglądać konie różnych ras. W ramach czempionatu komisja w składzie: Marek Gibała i Elżbieta Stygar z Okręgowego Związku Hodowców Koni w Rzeszowie dokonała wyboru czempionek rasy małopolskiej. Klacze były oceniane pod względem wyglądu, jak również tego, jak radzą sobie w ruchu – w stępie i klusie.

Tytuł czempionki rasy małopolskiej trafił do pięcioletniej Befiry, która wyhodowana została przez Zbigniewa Bałę z Podlesia. Jego druga klacz Balerina B AA zajęła

trzecie miejsce. Tytuł wicczempionki trafił do Dotty KM Katarzyny Maselek z Brzyskiej Woli.

Zdecydowanie więcej emocji wzbudziły jednak konkursy sportowe powożenia zaprzęgami. W konkurencji zaprzęgów jednokonnnych najlepszy okazał się Tomasz Poźdał z Podlesia powożący Amanem. Jego luzakiem był Wojciech Poźdał. Drugie miejsce zajął Grzegorz Madura, a trzecie Paweł Pelka.

Uczestnicy rywalizowali w maratonie kombinowanym, który był połączeniem pokonywania przeszkód terenowych i wykazania się zręcznością powożenia. Zadaniem każdego zaprzęgu było pokonanie 12 bramek, tzw. kegli, na których słupkach leżały piłeczki, bez ich strącenia. Do tego dochodziły dwie przeszkody terenowe, złożone z kilku mniejszych, choćby



W Żarówce bracia Poźdałowie byli klasą dla siebie. (fot. Krzysztof Babiarez)

przejazdu między belami siana. Mieszkańcy Podlesia poradziła sobie z tym wyśmienicie.

W obu przejazdach zaliczyli tylko po jednej zrzutce i zmieścili się w normie czasu. Jechał również syn Wojciecha 11-letni Franciszek

Poźdał. Ale w kategorii dzieci był jedynym startującym, więc nie został sklasyfikowany. Za to tydzień wcześniej zdobył w Ludźmierzu puchar Podhala właśnie w kategorii dzieci.

JAG

Potrzebna większa rezerwa

W Żdżarach powstanie kolejny zbiornik zapasu wody. Budowa ma ruszyć jesienią.

– Chodzi głównie o zwiększenie rezerwy wody w przypadku jakiegś awarii, ale też będziemy mogli ją podać mieszkańcom w przypadku jak będzie większy pobór – tłumaczy wójt gminy Czarna Józef Chudy.

Nowy zbiornik ma mieć pojemność 227 m³. Inwestycja obejmuje poza jego wybudowaniem także przyłączenie do stacji uzdatniania wody w Żdżarach. Istniejący budynek obsługi ujęcia wody zostanie rozbudowany o pomieszczenia techniczne.

Do przetargu na wykonanie tych prac zgłosiły się cztery firmy. Najtańszą ofertę opiewającą na 367 tys. zł przedstawiła spółka Geo z Radymna. Ta kwota mieści się z założeniach gminy, która zabezpieczyła na ten cel 450 tys. zł.

JAG

OGŁOSZENIA DROBNE

od
6 zł

Praca • Nieruchomości • Usługi
Motoryzacyjne • Medyczne
Turystyczne i inne

www.debica24.eu/ogloszenia

LO w Jodłowej świętować będzie 80-lecie istnienia

Konrad Wiatr zapewnienia - warto

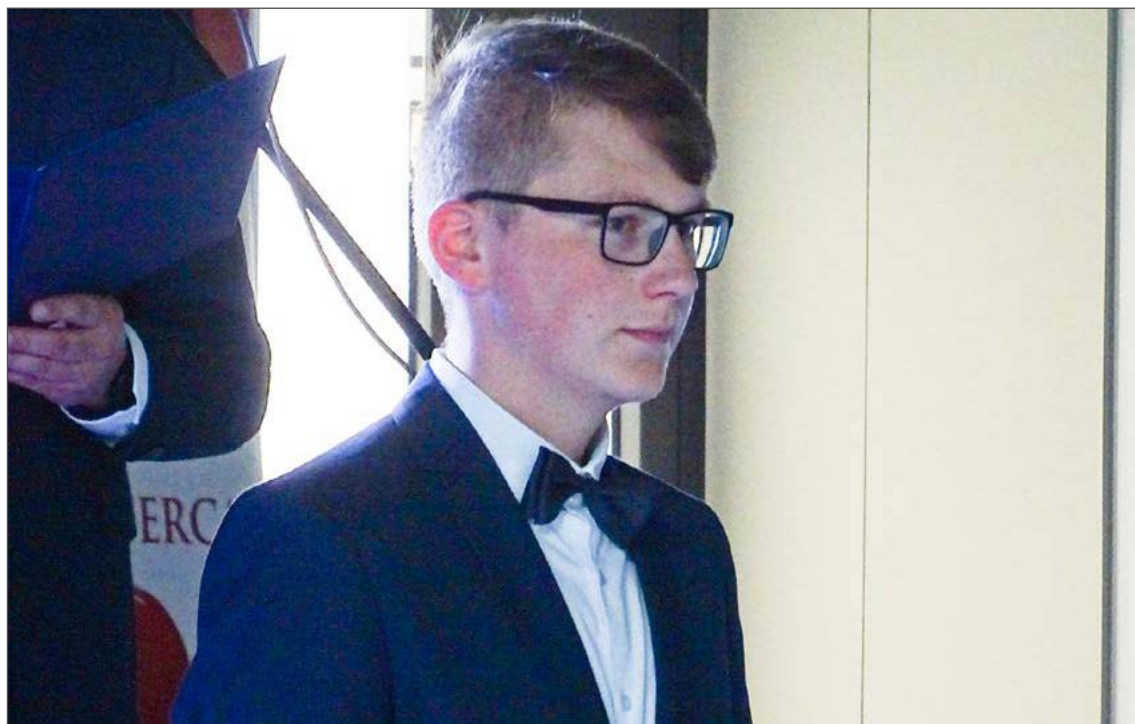
Absolwent LO w Jodłowej uważa, że cztery lata temu dokonał dobrego wyboru.

- Jodłowskie liceum dało mi przede wszystkim - obok wiedzy - możliwość rozwoju własnych talentów i pasji. Nauczyło mnie, że warto rozwijać się w dziedzinach, które się lubi - podkreśla Konrad Wiatr.

Mógł liczyć na wsparcie nauczycieli w swoich inicjatywach związanych z historią. Dzięki tej współpracy udało się zorganizować w 2024 r. sympozjum naukowe związane z rodziną Kaczorowskich. Do gazетки bibliotecznej pisał historyczne artykuły. No i dwukrotnie, w tym i zeszłym roku, wygrał ogólnopolski konkurs o ziemianach polskich.

Uczestniczył też w konkursach o tematyce teologicznej i religijnej: w Olimpiadzie Teologii Katolickiej, Ogólnopolskim Konkursie Wiedzy Biblijnej czy Ogólnopolskiej Franciszkańskiej Olimpiadzie Wiedzy o św. Maksymilianie. W finałach tej ostatniej znalazł się dwukrotnie - w 2024 i 2025 r.

- Pisałem różnego rodzaju przemówienia i teksty, które prezentowaliśmy na naszych akademiach, nagrywałem i montowałem filmy o szkole - mówi absolwent LO.



Na jubileusz szkoły, której jest absolwentem, Konrad Wiatr przygotowuje jej rys historyczny.

Jako przewodniczący samorządu szkolnego angażował się w działalność wolontariacką i charytatywną. I choć we wrześniu tej funkcji już pełnił nie będzie, to w obchodach jubileuszu 80-lecia LO w Jodłowej weźmie czynny udział.

- Pracuję cały czas nad opisaniem historii naszej szkoły, gdyż wiele

wątków zostało przez lata pominiętych - przekonuje Konrad Wiatr.

Pomógł w dotarciu do kilku rodzin, ściśle związanych z powstaniem i działalnością tej szkoły, które zostały zaproszone na jubileusz. Będzie też odpowiedzialny za prowadzenie całego wydarzenia w roli konferansjera.

Dlatego chce zaprosić wszystkich absolwentów i osoby, które są przyjaciółmi LO w Jodłowej na uroczyste obchody. Rozpoczną się one w niedzielę 7 września mszą św. o 11:00 w Sanktuarium Dzieciątka Jezus, a później przeniosą się do budynku szkoły.

Janusz Grajcar

Kandydatów na razie brak

Do urn wyborczych ponownie pójdą mieszkańcy sołectwa Jodłowa Górna.

W poniedziałek 25 sierpnia o godz. 15:00 minął termin zgłaszania kandydatów na członka Rady Sołeckiej w Jodłowej Górnej. To wybory uzupełniające, w których wybrana zostanie jedna osoba. W tych głównych, które przeprowadzone zostały 28 kwietnia 2024 roku sołtysiem na kolejną kadencję wybrana została Elżbieta Łępa. A do Rady Sołeckiej weszli Maria Błądzińska, Piotr Furman, Wojciech Kaczka, Łukasz Latocha oraz Tadeusz Szynal.

Piotr Furman zmarł jednak 10 lipca tego roku. Dlatego też konieczne stało się uzupełnienie składu tego gremium. Wójt Jan Janiga zarządził więc wybory uzupełniające. Ale w wyznaczonym przez niego terminie na zgłaszanie kandydatów nie wpłynęło żadne zgłoszenie.

- Poczekamy, ogłosimy kolejny termin, będziemy prowadzić rozmowy, może w końcu znajdzie się chętny - mówi wójt.

Wiadomo już więc także, że nie dojdzie do głosowania w niedzielę 28 września. Kiedy się ono odbędzie, trudno powiedzieć. Być może przy zgłoszonym jednym kandydacie będzie można go uznać za członka rady. Gmina czeka w tej sprawie na opinię specjalisty.

JAG

Zmiany dyrektorów

Do Przeczycy brak kandydatów

Od września nowi dyrektorzy będą w przedszkolu w Brzostku i szkole w Januszkowicach.

Publicznemu Przedszkolu w Brzostku nie będzie już szefowała Dorota Nawracaj. Funkcję dyrektora pełniła przez siedemnaście lat. Po rezygnacji z niej został ogłoszony konkurs, który wygrała Anna Furman-Michalak.

Nowa dyrektorka z funkcjonowaniem placówki jest zapoznana bardzo dobrze, bowiem od 2016 roku pracuje tu jako nauczycielka. Sporym wyzwaniem będzie jednak dla niej prowadzenie przedszkola w dwóch lokalizacjach.

W starej na ul. Szkolnej będzie pięć oddziałów, w nowej, która wystartuje 1 września - cztery oddziały. W sumie pod opieką kadry pedagogicznej znajdzie się w obu blisko dwieście dzieci.

Dyrektorem SP w Januszkowicach będzie Dariusz Dziedzic, który

Ogłoszenie własne wydawcy



Dorota Nawracaj dyrektorką przedszkola w Brzostku była przez 17 lat.

ry przez ostatnie lata pełnił te same obowiązki w Przeczycy. Zrezygnował z nich, by ubiegać się o nową funkcję. W Januszkowicach miał wcześniej kilka lekcji tygodniowo. Teraz jako mieszkaniec Opacjonki będzie miał bliżej do pracy.

Na zwolnione przez niego stanowisko w SP w Przeczycy nie ma chętnych. Burmistrz Brzostku Zbigniew Kowalski zapowiada powierzenie obowiązków wybranemu przez siebie kandydatowi.

JAG

Orlik w Brzostku będzie zamknięty

Tylko do 27 sierpnia można korzystać z boiska piłkarskiego i kortu tenisowego przy Szkolnej.

Przerwa w funkcjonowaniu kompleksu sportowego Orlik 2012 zostanie wykorzystana na jego przebudowę. Już w tym tygodniu powinny się tu rozpocząć pierwsze prace przy usuwaniu dotychczasowych nawierzchni.

Ale zakres prac będzie znacznie szerszy. Bo do wymiany przeznaczone są bramki, tablice do koszykówki (nowe będą mieć obręcz uchylną), słupki aluminiowe podtrzymujące siatkę, piłkochwyty, oświetlenie i nagłośnienie. Zainstalowany zostanie monitoring, a ogrodzenie będzie uzupełnione lub wymienione w miejscach, które tego wymagają.

Wyremontowane zostanie również zaplecze sanitarno-szatniowe. Obecne pokrycie dachowe zastąpi



Kompleks czeka przebudowa.

dachówka bitumiczna, do wymiany pójdą okna i drzwi wejściowe. Wykonawca na wywiązanie się z umowy będzie miał czas do 30 października.

JAG

debica 24

Pobierz apkę



Google Play
(wersja Android)

Bezpłatna aplikacja
już w sklepach:



App Store
(wersja IOS)

Wszystko pod ręką:

- najnowsze informacje
- ogłoszenia drobne
- blogerzy
- co, gdzie, kiedy?

Zgromadzenie Służebniczek ma nowe członkinie

Dwie siostry złożyły śluby nowicjatu, cztery - wieczyste

Od sierpnia ludzie nie będą ich już witać słowami dzień dobry, lecz szczęście Boże.

To jedna z wielu zmian, jaka po przyjęciu do nowicjatu kanonicznego zaszła w życiu dwóch postulantek Natalii Radzik i Karoliny Lis. Postulat to pierwszy etap formacji zakonnej, w którym obie kandydatki poznawały reguły życia w zgromadzeniu i pogłębiały swoją relację z Bogiem. W trakcie jego trwania miały podjąć ostateczną decyzję, czy chcą złożyć pierwsze śluby.

Najpierw dzień skupienia

Zanim powiedziały tak, uczestniczyły w dniu skupienia prowadzonym przez redemptorystę o. Łukasza Listopada – magistra nowicjatu z Lubaszowej. To on pomógł im zrozumieć, jak ważne jest bycie z Jezusem, szczególnie w czasie spotkania z Nim na modlitwie. Bo to On przemieniając się wobec nas, chce też nas przemieniać.

Siostry Natalię Radzik i Karolinę Lis do nowicjatu przyjęła przełożona generalna Zgromadzenia Sióstr BDNP Małgorzata Kaput. Matka zwróciła ich uwagę na potrzebę podjęcia wytrwałej pracy nad sobą i gorliwej modlitwy. Za wzór postawiła im Maryję Niepokalaną i bł. Edmunda Bojanowskiego, założyciela zakonu służebniczek.

Obie otrzymały niebieskie sukienki i białe welony, które świad-



Siostry Natalia Radzik i Karolina Lis zostały przyjęte do nowicjatu.

czą o tym, że są nowicjuszkami. Dla tych, którzy będą je spotykać, będzie on znakiem ich przynależności do Chrystusa. Podkreślają, że był to dla nich wyjątkowy dzień. Przyjęły również księgę Liturgii Godzin. To

wszystko oznacza, że Pan Bóg chce, by były Jego wizytówką.

Dla sióstr Natalii Radzik i Karoliny Lis jest to początek nowego etapu życia. Jak zauważają, zaczęły go nie same, lecz z ich najukochańszą

mamą, którą jest Maryja. A dzieci przecież tak mają, że się nie boją, gdy czują bliskość mamy. One też nie odczuwają strachu, rozpoczynając opiekę Maryi.

Oto jestem Panie

Dzień po siostrach nowicjuszce złożyły, ale te wieczyste złożyły inne członkinie zakonu. Tak na całe życie Panu Bogu i Matce Bożej powiedziały cztery siostry Barbara Bodzioch, Anna Gruszewska, Klaudia Sochocka i Anna Sak.

Do tego momentu przygotowywały się na różny sposób. Przechodziły formację, poznawały Jezusa i budowały relację z Nim. Uczyły się życia we wspólnocie, a przy okazji poznawały duchowość i charyzmat Zgromadzenia Sióstr Służebniczek.

Śluby wieczyste były wydarzeniem, do którego przystąpiły z poczuciem tajemnicy, która ich dotyka. Jest nią wielka miłość Boga. I niczego innego nie są pewne tak, jak jednej rzeczy, że niczym nie zasłużyły sobie na ten dar. Otrzymały go zupełnie bezinteresownie.

Tego dnia cztery razy wybrzmiały słowa: Oto jestem Panie, bo mnie wezwales, ślubuję Tobie na całe życie czystość, ubóstwo i posłuszeństwo. I to właśnie w Bogu wszystkie cztery siostry, które złożyły śluby wieczyste mają nadzieję, że wystarczy im Jego łaski, aby wytrwały do końca życia w złożonych Jemu ślubach.

JAG

Ołtarz główny do renowacji

Przetarg na wykonanie prac ogłosiła parafia Narodzenia NMP w Zawadzie.

To będzie drugi etap renowacji ołtarza głównego w Sanktuarium Matki Bożej Zawadzkiej. W jego ramach przewidziane są prace konserwatorskie i restauratorskie wybranych elementów. Wśród nich są: zwieńczenie wraz ze strukturą architektoniczną, obraz olejny Trójcy Świętej w typie Tronu Łaski, elementy snycerskie, postacie aniołów, obraz główny i tabernakulum.

Prace mają na celu przywrócenie pełnych walorów estetycznych, historycznych i naukowych ołtarza oraz kontynuację tych wykonanych w pierwszym etapie – mówi proboszcz ks. Józef Książek.

Oferty można przysyłać do 12 września na adres parafii w Zawadzie, a wybrany w przetargu wykonawca będzie miał czas na zakończenie prac do 31 sierpnia 2026 roku.

JAG

Pożegnali go wierni z Boczowa i z Dębicy

Zmarł ks. kanonik Józef Pieprzak

Spoczywaj w pokoju nasz kochany proboszczu - napisała Grażyna Brzozowska.

Była parafianka ks. Józefa Pieprzaka zareagowała w ten sposób na wiadomość o jego śmierci. Kapłan, który przez 38 lat był gospodarzem wspólnoty NMP Królowej Polski w Boczowie zmarł w środę 20 sierpnia w szpitalu w Dębicy.

Choć przez większość życia mieszkał i pracował na zachodzie Polski, w diecezji gorzowsko-zielonogórskiej, to z naszym miastem związany był emocjonalnie i tu wrócił, kiedy przeszedł na emeryturę. Zamieszkał w jednym z bloków na terenie parafii MB Anielskiej.

Jego mama Maria Stelmach, zanim wyjechała z Dębicy, pracowała w zakładach mięsnych. Trafiła do Zakrzewa Złotowskiego, gdzie poznała męża Jana Pieprzaka. Tam też w 1949 roku urodził się ich syn Józef. Po czternastu latach jego rodzice wrócili do Dębicy. On został na



Ks. Józef Pieprzak miał 75 lat. Połowę życia przepracował w parafii Boczów.

zachodzie, wstąpił do seminarium i w 1974 r. przyjął z rąk bp. Wilhelma Pluty święcenia kapłańskie.

Jako wikariusz pracował przez siedem lat w parafiach Wschowa, Koźuchów i Kostrzyn nad Odrą. A później już do emerytury pełnił obowiązki proboszcza parafii

w Boczowie, mając pod opieką także siedem kościołów filialnych.

Uroczystości pogrzebowe, którym przewodniczył bp Paweł Socha odbyły się w Dębicy. Ks. Józef Pieprzak został pochowany na Starym Cmentarzu.

JAG

KRONIKA

COŚ DLA DZIECI I DOROSŁYCH

Parafia Trójcy Przenajświętszej w Żyrakowie zaprasza na trzy cykle spotkań w kinie parafialnym. Akademia Biblijna to coś dla dzieci, które dowiedzą się więcej na temat Biblii. Każdy wykład będzie składał się z obejrzenia dwóch odcinków Księgi Ksiąg oraz zadania domowego. Zapisy trwają do 15 września. Studium Różańcowe dedykowane jest z kolei członkom różańcowych. Podczas 19 spotkań, które odbywać się będą w piątki wieczorem uczestnicy pogłębiają swą wiedzę na temat tajemnic różańcowych. Darmowe miejscówki dostępne są w gablocie w przedsionku kościoła. Trzeci cykl to Wieczorne Rozmowy. To propozycja dla wszystkich, którzy szukają odpowiedzi na pytania odnośnie wiary i moralności. Wystarczy wcześniej anonimowo napisać swoje pytanie i wrzucić je do skrzynki w kościele.

KURS ALPHA W DĘBICY

Kolejna edycja kursu Alpha pod hasłem Obudź wiarę, rozpocznie się 9 września w kościele Ducha Św. w Dębicy. Uczestnicy spotykać się będą w każdy wtorek do 16 grudnia w godz. 19:00-21:30. Alpha to smaczny posiłek, ciekawy wykład i dobra rozmowa. Organizatorzy zapewniają opiekę dla dzieci, które przyjdą z rodzicami. Kontakt i zapisy: Maria (531 403 603) i Krzysztof (508 055 301). Liczba miejsc ograniczona.

CAŁODZIENNA ADORACJA

W czwartek 28 sierpnia w Sanktuarium Dzieciątka Jezus w Jodłowej odbędzie się całodzienna adoracja. W jej trakcie o godz. 8:00 odbędzie się modlitwa różańcowa o powołania, o 12:00 odśpiewany zostanie Anioł Pański, a po nim odmówiony kolejny różaniec. Po południu o 15:00 wierni modlić się będą Koronką do Bożego Miłosierdzia, o 17:40 wezmą zaś udział w nowennie do Dzieciątka Jezus.

ZMIANY GODZIN MSZY ŚW.

Od niedzieli 31 sierpnia do zwykłego porządku mszy św. niedzielnych wraca parafia Narodzenia św. Jana Chrzciciela w Brzeźnicy. Nabożeństwa rozpoczynają się będą o godz. 7:00, 9:00, 11:00 i 16:00. Parafia Matki Bożej Fatimskiej w Lipinach podobny powrót planuje w niedzielę 7 września. Msze św. będą od tego dnia odprawiane o 8:00, 10:00, 12:00 i 16:00.

ODPUSTY PARAFIALNE

Uroczystość odpustową ku czci św. Bartłomieja przeżywać będą w niedzielę 31 sierpnia parafianie z Łęki Górnych. Suma z procesją odprawiona zostanie o godz. 11:00. Liturgię na ten dzień przygotowuje Akcja Katolicka. Duszpasterze zachęcają do wcześniejszego skorzystania z sakramentu pokuty. Możliwość spowiedzi codziennie przed mszą św. rano i po południu, a dodatkowo w sobotę od godz. 17:00. Tego samego dnia odpust ku czci Matki Bożej Pocieszenia odbędzie się w sanktuarium w Pilźnie. Suma również o godz. 11:00

Lokalna społeczność walczy o życie Krystiana

Piknik, który daje nadzieję

Na lek dla 4-letniego chłopca udało się zebrać 10 456 złotych. Do tej puli 2 000 złotych dołożył Klub HDK Rodacy - Rodakom.

W sobotę po południu odbył się Piknik pełen serca, z którego zebrane datki przeznaczone zostaną na pomoc dla Krystiana Klekota. Chłopiec zmagający się z dystrofią mięśniową Duchenne'a, a jedyną szansą ratunku jest lek za 16 mln złotych.

W całym powiecie, także w mediach społecznościowych, zawiązały się grupy pomocy dla Krystiana, m.in. fejsbukowa Licytacja dla Krystiana. Tym razem do tej sztafety dołączyły firmy, działające w tzw. blaszaku przy ul. Rzeszowskiej.

– To taka wspólna inicjatywa Perfect Look Clinic, Studia 36 Minut, Sieci Handlowej Jubilatka – mówi Katarzyna Książek, reprezentująca SH Jubilatka.

Z inicjatywą wyszedł Andrzej Borowiec – właściciel Perfect Look Clinic oraz studio 36 Minut Dębica. Początkowo miał tylko przyjechać krwiobus, jednak gdy zaczęły dołączać inne firmy, zdecydowano o organizacji pikniku.

Dość szybko do grona organizatorów i partnerów pikniku dołączyły inne firmy i organizacje: Rejonowe



Organizatorzy i goście sobotniego pikniku.

Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Rzeszowie, Manufaktura Zdrowia, Sandomierska Manufaktura Łodów, Moja Masa Solna, Poligon Strażacki w Brzeźnicy, HDK Rodacy Rodakom, Polski Czerwony Krzyż, Ochotnicza Straż Pożarna Jazwiny, Koło Gospodyń Wiejskich z Róży.

Najmniej dopisała pogoda, ale na pikniku wciąż było sporo ludzi. Jedne rodziny odchodziły, gdy dzieci wyskakiwały na dmuchawcach, w ich miejsce przybywali nowi uczestnicy.

Można było spróbować waty cukrowej, w której przygotowaniu pomagał Krystian z tatą. Obok panie z KGW Róża oferowały przepyszne ciasta, proziaki, także miód. Było malowanie twarzy i warsztaty z tworzenia figur z masy solnej, prowadzone przez Bernadettę Mardeusz.

Odbyły się pokazy policyjne i strażackie, popularnością cieszyły się amerykańskie radiowozy, a podczas licytacji przejeżdżały tymi pojazdami wylicytowana została najwyżej.

– Główny cel to pomoc dla Krystiana. Wszyscy się skrzyknęli i zrobiło się z tego duże przedsięwzięcie – cieszy się Katarzyna Książek.

Imprezę, w tym licytację prowadził społecznik Łukasz Mazur, wolontariusz wspierający akcje pomocy dla Krystiana.

– Im więcej ludzi, tym więcej możemy zdziałać – mówi Łukasz Mazur.

Obok przejazdów radiowozami licytował on artystyczne aniołki oraz podkową, wykutą na miejscu przez kowala Stanisława Kopale.

Na jego stoisku z Kowalstwem Artystycznym każdy mógł spróbować sił i wykuć np. metalowe serduszko.

Sukcesem zakończyła się akcja oddawania krwi, zorganizowana przez Klub HDK Rodacy – Rodakom, której koordynatorem był Dawid Kozak. Zgłosiło się 57 osób, a oddało krew 47 (pozostali nie mogli ze względów zdrowotnych). Uzyskano 20,4 litra krwi. Aż 20 dawców, co podkreśla znany działacz PCK Zbigniew Szurek, oddało krew po raz pierwszy.

Piknik zakończył się pięknym koncertem Daniela Lipca, uczestnika programu The Voice of Poland, wokalisty i nauczyciela śpiewu z Rzeszowa.

– Wydarzenie bardzo udane, wszyscy są zadowoleni – podsumowuje Katarzyna Książek.

Głównymi koordynatorkami pikniku były Gabriela Lipczyńska ze Sztabu Krystiana, Agnieszka Wierciach i Andrzej Borowiec.

Do puszek udało się zebrać 10 456 złotych, a darowiznę w wysokości 2000 zł przekazał Klub Honorowego Dawcy Krwi Rodacy Rodakom.

– Kochani! To, co wydarzyło się wczoraj na Pikniku Pełnym Serca i podczas Ogólnopolskiej Akcji Oddawania Krwi w Dębicy, przejdzie do historii naszej społeczności! – napisali na profilu Moc dla Krystiana wolontariusze akcji.

(rys)

I w Polsce, i gdzieś dalej

Pod palmami, na supie i przy stoliku Jamesa Bonda

Renata Gryglewska z Dębicy nie była przekonana do tego wyjazdu, ale dała się namówić przyjaciółom. Dziś jest im wdzięczna.

Na zielono i niebiesko

Jeśli można mówić o wakacjach marzeń, ona właśnie je przeżyła. Wszystko było idealne: towarzystwo, pogoda, miejsce. A niewiele brakowało, żeby Renata Gryglewska nie zdecydowała się na ten wyjazd, choć zawsze marzyła o słonecznej, gorącej Afryce.

– Trochę mnie hamowały finanse, ale u nas lato było takie byle jakie, że w końcu uległam namowom. I to było najlepsze, co mogłam zrobić – mówi dziś, jeszcze rozpamiętując niedawną przygodę.

W grupie kilkunastu zaprzyjanych osób wyjechali do Tunezji, gdzie dębiczanka znalazła wszystko to, co podczas wypoczynku kocha najbardziej: wysokie temperatury, słońce, morze i zieleni.

– To zestawienie koloru roślinności z błękitem nieba było zachwycające. Chciało się wstawać wcześniej rano, bo żal było dnia na odsypianie zarwanych nocy – opowiada pani Renata.

Wieczory i noce całą grupą spędzali bawiąc się w klubach, tańcząc w dyskotekach, rozmawiając i żartując niemal do białego rana. Znajdą się od dawna, ale nigdy się ze sobą

nie nudzą. Zdaniem Renaty Gryglewskiej to właśnie towarzystwo jest jednym z najważniejszych warunków udanych wakacji. Ona także miała.

Kiedy pytam ją, czy na wakacjach wypoczęła, zanoszą się śmiechem. I odpowiada, że trudno nazwać wypoczynkiem tak intensywnie spędzony czas. Ale na pewno naładowała baterie na kolejne miesiące. Wypad do Tunezji nie tylko będzie wspominać, już dziś planuje, jak go powtórzyć.

– To miejsce dla mnie wymarzone. Raj na ziemi – mówi rozmarzona.

Wakacje w pałacu

Po urlopie jest także Grzegorz Boro ze Straszęcina. Spędził go z żoną Agnieszką w lubuskiem nad jeziorem Niesłysz.

– Dlaczego tam? Bo tam nas jeszcze nie było – mówi ze śmiechem.

Można zatem powiedzieć, że pojechali w ciemno, niepewni wrażeń, jakie na nich czekają. Na miejscu okazało się, że jest ich mnóstwo i wyłącznie pozytywne. Począwszy od istic królewskiej lokalizacji noclegu.



Renata Gryglewska w Afryce znalazła wszystko, co kocha.

– Mieszkaliśmy w pięknej okolicy, w miejscowości Przelazy, w zaadaptowanym na ośrodki wypoczynkowy pałacu – opowiada pan Grzegorz.

Mimo że wyjechali tylko we dwojkę, doskonale bawili się w swoim towarzystwie, bo atrakcji nie brakowało. Czas spędzali aktywnie, bo taki wypoczynek lubią najbardziej.

Pływali na supach (rodzaj deski do pływania na stojąco – przyp. red), żeglowali po jeziorach, przemierzali kilometry na rowerach, zwiedzali okolice także pieszo. Zachwylił ich spokój i piękno natury.

– Dużo lasów, mało ludzi, krystalicznie czyste jezioro. Takie trochę Bieszczady, tylko bez gór – mówi Grzegorz Boro.

I poleca wybrać się w tamte strony, zaręczając, że nikt nie będzie żałował takiej wycieczki.

Alpy – tu się oddycha!

Dla Beaty Czarneckiej wakacje kojarzyły się zawsze z szumem morza. Aż do tych tegorocznych, kiedy z mężem Andrzejem i grupą znajomych wybrali się w Alpy. Wyjazd został zaplanowany pod kątem przemierzania górskich szlaków i taki właśnie był.

– Urzekł mnie spokój tamtych miejsc. Ale i ludzi, którzy już o 6 rano w ciężkich butach, całymi rodzinami byli gotowi do wymarszu w góry – dzieli się wrażeniami pani Beata.

Nie ukrywa, że dużą atrakcją tego wyjazdu była wizyta w restauracji, w której kręcone były sceny jednego z filmów serii o Jamesie Bondzie. Nawet usiedli przy tym samym stoliku, co słynny szpieg.

(nan)

Zapowiada się muzyczna jesień

We wrześniu zagra Dżem, a w grudniu Myslovitz

Ale nie tylko na te dwa koncerty warto się wybrać w najbliższym czasie.

Choć wraz z latem mija powoli czas plenerowych koncertów, to tym bardziej warto odwiedzić te, które jeszcze przed nami.

Wielu, o czym świadczy zainteresowanie w mediach społecznościowych, przyciągnie niewątpliwie występ legendarnej już dziś grupy Dżem. Koncert zespołu, w którym śpiewa obecnie Sebastian Riedel, syn Ryszarda Riedla, odbędzie się w niedzielę 14 września w Głobikowej, w ramach powiatowych dożynek.

Wielbiciele góralskiego grania bawić się będą wcześniej. Najpierw, 31 sierpnia, mogą wybrać się do Jodłowej, gdzie na gminnych dożynkach wystąpi Kapela Ciupaga, a tydzień później, w sobotę 6 września do Dobrkowa, na dożynki gminy Pilzno, gdzie przygrywał będzie zespół Pogwizdani.

20 września na koncert finalisty czwartej edycji The Voice of Poland zaprasza dębickie Kino Radość. Wojciech Baranowski, znany jako Baranowski, wykona tam swoje największe hity, takie jak: Zostanę tu z Tobą, Łużno, czy Czułe miejsca.

Październikowe koncertowanie rozpocznie Sławek Uniatowski, który 3 października na scenie Domu Kultury Mors zaśpiewa utwory swoich największych muzycznych idoli: Grzegorza Ciechowskiego, Zbigniewa Wodeckiego, Franka Sinatry i Andrzeja Zauchy.

Dwa dni później na tej samej scenie wystąpi Robert Rozmus, któremu towarzyszyć będą: grająca na altówce Oliwia Skrzypczyk, pianista Jacek Kita, perkusista Jakub Sztydło oraz basista Paweł Puszczalo. W ich wykonaniu usłyszeć będzie



Grupa Myslovitz w Domu Kultury Mors wystąpi 20 grudnia.

można największe miłosne przeboje.

11 października na koncert pt. Światowe ikony piosenki, organizowany w ramach cyklu DębicaArt – Wizje i Inspiracje, zaprasza Jan Michalak. Podczas tego koncertu Mariola Łabno-Flaumenhaft wcieli się w Marlenę Dietrich, Dorota Helbin w Edith Piaf, Urszula Makosz w Wierę Gran, Ewa Warta-Śmietańska w Hankę Ordonównę, a sam Jan Michalak w Mieczysława Fogga.

Małe TGD, czyli najpopularniejszy dziecięcy zespół pop w Polsce, wystąpi w Morsie 12 października. Mimo młodego wieku członków tej grupy jej koncert to propozycja nie tylko dla dzieci, ale i dla dorosłych.

Ci drudzy, dwa dni później, mogą wybrać się również na występ trzech tenorów: Mirosława Nie-

wiadomskiego, Bartosza Kuczyka i Mariusza Adama Ruty. Formacja Vincerio, którą tworzy to trio, wykoną nie tylko arie operowe i operetkowe, ale również przeboje muzyki rozrywkowej, a także piosenki Elvisa Presleya, Franka Sinatry, Beatlesów i Roya Orbisona.

Wśród listopadowych propozycji warto zwrócić uwagę na koncert grupy Gregorian Grace, która wystąpi w Morsie 19 listopada. Zespół przeniesie widzów w świat chorału gregoriańskiego, ale wykona też światowe hity pop, blues i rock, takie jak Ameno, Adiemus, Sound of Silence.

Myslovitz wystąpi w tym samym miejscu 20 grudnia. Choć na jej czele nie stoi już Artur Rojek, to na ten koncert też warto się wybrać.

tra

Cichy, spokojny, oddany swej pracy

Zmarł Wiesław Kusion

Uczył gry na akordeonie w Zespole Państwowych Szkół Muzycznych w Dębicy.

Cenionego pedagoga dobrze znali również podopieczni Społecznego Ogniska Muzycznego im. F.

Chopina w Dębicy, a także uczniowie Zespołu Szkół Muzycznych w Tarnowie i Zespołu Państwowych Szkół Muzycznych w Bochni.

Przez lata wykształcił wielu znakomitych akordeonistów. Zmarł w wieku 65 lat.

tra

Kino Śnieżka

Dębica,
ul. Bojanowskiego 18

O PSIE, KTÓRY JEŹDZIŁ KOLEJĄ 2

26, 27.08, godz. 17:00
2D PL, przygodowy, familijny, 2025, Polska, 95 min., od 7 lat
bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Po powrocie Zuzi z USA znika jej ukochany pies Lampo. Dziewczynka odkrywa, że na stacji czeka na nią inny czworonóg – suczka Luna. Razem z przyjacielem Antkiem wyrusza na pełną przygodę wyprawę, by odnaleźć Lampo.

NAGA BROŃ

26, 27.08, godz. 19:00
2D napisy, komedia sensacyjna, 2025, USA, 90 min., od 15 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Tylko jeden człowiek ma szczególny zestaw umiejętności... aby dowodzić policyjną jednostką specjalną! Porucznik Frank Drebin Jr. podąża śladami ojca w komedii „Naga Broń”.

PAN WILK I SPÓŁKA 2

29, 30, 31.08, 2, 3.09, godz. 14:00, 16:15
2D dubbing, animacja, przygodowy, 2025, USA, 103 min., od 6 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Pan Wilk z przyjaciółmi chcą zdobyć zaufanie i akceptację jako dobrzy obywatele. Ich spokój jednak zostanie przerwany, bo mają do wykonania „ostatnie zadanie”.

DIAMENTY

29, 30, 31.08, godz. 18:30
2D napisy, komediodramat, 2025, Włochy, 134 min., od 15 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Reżyser zaprasza swoje ulubione aktorki do udziału w filmie osadzonym w Rzymie lat 70, opowiadającym o perypetiach związanych z prestiżowym domem mody.

SŁONE LATO

2, 3.09, godz. 18:30
2D napisy, 2025, dramat, Wielka Brytania, 93 min., od 15 lat, bilety: 17 zł, 15 zł - ulg

Sofia zabiera chorą matkę do uzdrowiciela w hiszpańskim nadmorskim miasteczku. Podczas pobytu poznaje tajemniczą i wyzwoloną Ingrid.

Kino Radość

Dębica, ul. Lisa 3

BILETY: PT-NIEDZ
WT-CZW

2D
20 zł 18 zł ulg.
18 zł 16 zł ulg.

3D
22 zł 20 zł ulg.
18 zł 16 zł ulg.

PAN WILK I SPÓŁKA 2

26, 27, 28.08, godz. 10:30 15:30
29, 30, 31.08, 3, 4.09, godz. 15:15
2D dubbing, prod. USA / 2025 / 103 min. animacja, familijny, przygodowy / od lat – 7

Pan Wilk z przyjaciółmi chcą zdobyć zaufanie i akceptację w swoim nowym zmienionym życiu jako dobrzy obywatele. Ich spokój jednak zostanie przerwany, bo mają do wykonania „ostatnie zadanie”.

NAGA BROŃ

27, 28.08, godz. 18:00
2D napisy, prod. USA / 85 min. komedia / 2025 / od lat – 13

Tylko jeden człowiek ma szczególny zestaw umiejętności... aby dowodzić policyjną jednostką specjalną! Porucznik Frank Drebin Jr. podąża śladami ojca w komedii „Naga Broń”.

13 DNI DO WAKACJI - LATO Z HORROREM

27, 28.08, godz. 20:00
2D, prod. Polska / 2025 horror / 80 min. / od lat – 15

Piątkowy wieczór w Polsce jeszcze nigdy nie był tak krwawy. Gdy ktoś na imprezę zamiast chipsów przynosi maskę i kuszę, beztroska noc zmienia się w walkę o przetrwanie...

ŻYCIE CHUCKA - KINO KONESERA

26.08, godz. 19:00
2D napisy, prod. USA / 2025 dramat, sci-fi / 110 min / od lat – 16

U progu końca świata Marty i Felicia próbują odkryć kim jest tajemniczy Chuck Krantz, którego uśmiechnięta twarz widzą na wszechobecnych billboardach.

ZAKRĘCONY PIĄTEK 2

29, 30, 31.08; 3, 4.09, godz. 17:15
2D napisy, prod. USA / 100 min. komedia / 2025 / od lat – 13

Akcja toczy się kilka lat po tym, jak Tess (Jamie Lee Curtis) i Anna (Lindsay Lohan) przeżyły kryzys tożsamości. Anna ma teraz własną córkę oraz przyszłą pasierbicę...

ZNIKNIĘCIA - LATO Z HORROREM

29, 30, 31.08; 3, 4.09, godz. 19:30
2D napisy, prod. USA / 128 min. horror / 2025 / od lat – 15

Kiedy wszystkie dzieci z tej samej klasy, poza jednym, tajemniczo przepadają bez wieści tej samej nocy o dokładnie tej samej godzinie, mieszkańcy miasteczka starają się dowiedzieć, kto lub co stoi za ich zniknięciem.

Malarstwo Grzegorza Wnęka gościło już w dębickiej galerii

On sam też, przy okazji otwarcia wystawy zbiorowej pt. Pamięć dobrych chwil.

Swoje prace, inspirowane twórczością Wisławy Szymborskiej, prezentowało na niej w maju zeszłego roku kilkunastu artystów z Polski i Włoch. Grzegorz Wnęk był jednym z nich. Tym razem jednak Ryszard Kucab, szef Galerii Sztuki Miejskiego Ośrodka Kultury zaprosi dębiczanie na jego wystawę indywidualną, zatytułowaną Fantomy, komety..., która wypełni wszystkie pomieszczenia przy Akademickiej 8. Jej wernisaż odbędzie się w piątek 12 września

o godz. 18:00. Ekspozycję oglądać będzie można do 27 września.

Później czekają nas jeszcze trzy wystawy. Ta październikowa związana będzie z projektem Broken Forest, a właściwie z blisko 300-osobową grupą artystów, wśród których są m.in. Ryszard Kucab i Dariusz Grabowski.

Pochodzący z Dębicy Maciej Cieślak swoje fotografie pokazywał będzie w listopadzie, a ostatni miesiąc 2025 roku zarezerwowany został dla Stowarzyszenia Pastelistów Polskich.

Takie są plany, które jednak, jak zastrzega Magdalena Daniek, mogą jeszcze ulec zmianie.

tra



Grzegorz Wnęk i Roman Przewoźnik podczas zeszłorocznego wernisażu.

Ogłoszenie

radio
ileliwa

Dębica
89,2 MHz

Zeznaje...

Marta
Kałuża

Zajmuję się

Pracuję jako doradca do spraw pielęgnacji i wizażu, uczę kobiety jak świadomie dbać o urodę, niezależnie od wieku.

W dzieciństwie chciałam zostać

Szefową.

W wolnym czasie

Czytam, słucham muzyki, chodzę do kina, teatru, na koncerty, spotykam się ze znajomymi.

Na bezludnej wyspie chcia-
bym się znaleźć z...

Moją rodziną: mama, tata, brat i Paulinka.

Pies czy kot?

Papuga Lucky.

Pierwsze zarobione pieniądze

Za butelki po Ptysiach i Lemonach z Igloopolu, które mogłam posprzątać w kabinie ciężarówki taty.

Ulubiony lokal w powiecie

Pappas Pizza&Cafe.

Najchętniej zjadłabym

Nigdy nie odmówię zupy pomidorowej mojej mamy.

Podróż marzeń i dlaczego tam?

Nowa Zelandia, to dla mnie najbardziej niesamowite miejsce na Ziemi.

Książka lub film, które polecam

Film: Nietykalni. Bawi i wzrusza do łez.

Na urodziny chciałabym dostać

Obecność ludzi, którzy są dla mnie ważni.

Gościom w powiecie
pokażałabym

Kino Radość.

Tam, gdzie mieszkam brakuje

Niczego mi nie brakuje.

Wygraną w Lotto wydałabym

Zwiększenie komfortu życia moich rodziców, kosztowną terapię poprawiającą moje zdrowie, a reszta na podróż.

Dobry przepis, bo z Jasta



Łatwy chleb pszenno-żytni

Poleca: **Lucyna Biedroń**

Składniki:

500 g mąki pszennej chlebowej jasnej (typ 650)
300 g mąki żytniej typ 720
480-500 ml wody
2 łyżeczki soli
2 łyżeczki cukru
30 g drożdży lub 3 łyżeczki drożdży instant

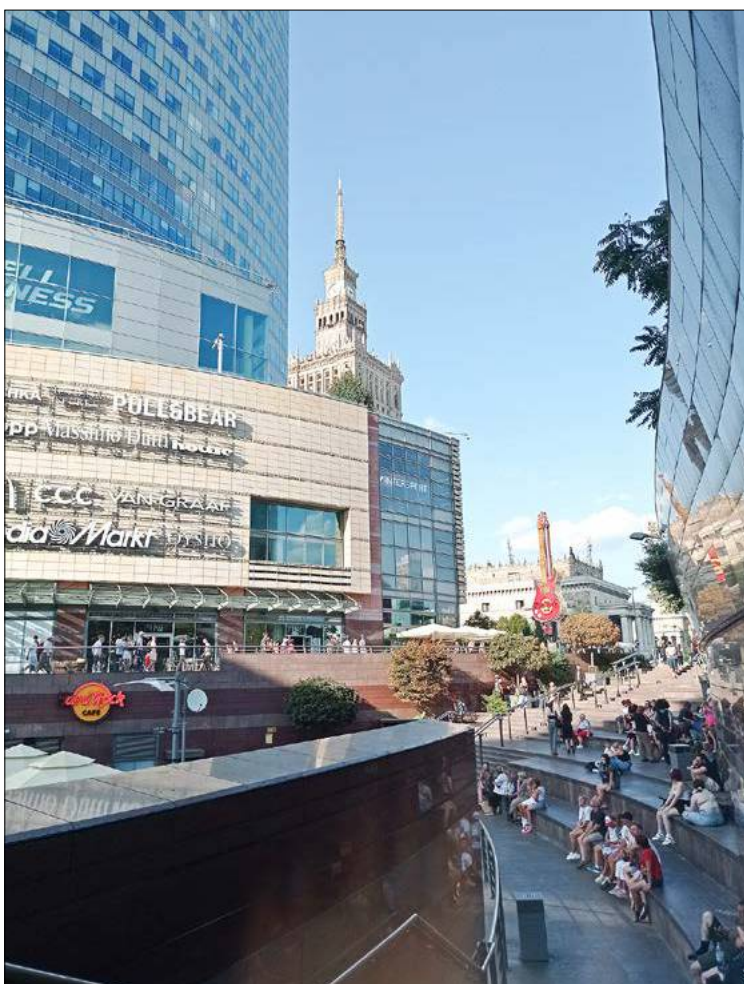
Wykonanie:

Do miski wsypujemy obie mąki, dodajemy sól, cukier i drożdże. Następnie dolewamy wodę i wyrabiamy elastyczne ciasto. Gotowe zostawiamy w misce, przykrywamy ściereczką na około godzinę do wyrośnięcia. Po tym czasie jeszcze raz wyrabiamy ciasto i wkładamy do foremki wyłożonej pergaminem. W zależności od wielkości foremki z tego ciasta możemy upiec dwa mniejsze, lub jeden większy bochenek. Następnie ciasto ponownie przykrywamy ściereczką i zostawiamy w ciepłym miejscu na godzinę lub dwie, aby wyrosło. Po wyrośnięciu posypujemy je lekko mąką i pieczemy około 60 minut w temperaturze 220 stopni. Kiedy się zarumieni wyciągamy chleb z piekarnika i formy i studzimy na kuchennej kratce.



CHCESZ, ABY TWÓJ PRZEPIS ZNALAZŁ SIĘ NA ŁAMACH OBSERWATORA LOKALNEGO? ZADZWOŃ: 14 670 27 87.

Twoja galeria



Wiadoma rzecz stolica i każde słowo zbędne.

Fot. Grzegorz Bąk

**Chcesz, by Twoje zdjęcie uka-
zało się w OL? Ta galeria prze-
znaczona jest na fotografie
wykonane przez Czytelników.**

Można je przysłać do redakcji. Temat jest dowolny i niczym nieograniczony. Przesyłając zdjęcia prosimy koniecznie o podanie imienia i nazwiska autora. Tych danych nie będziemy przetwarzać, ale ich przesłanie oznacza zgodę na publikację w Obserwatorze Lokalnym w podpisie pod zdjęciem. Co tydzień autor jednej z przysłanych fotografii otrzyma nagrodę w wysokości 30 złotych. W tym tygodniu otrzymuje ją **Grzegorz Bąk** za zdjęcie: **Wiadoma rzecz stolica i każde słowo zbędne.**

Nagrody do odebrania osobiście w redakcji Obserwatora Lokalnego, 39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10, III piętro (nad kwiaciarnią Róża), w terminie miesiąca od publikacji. Na ten sam adres prosimy przysłać zdjęcia wywołane metodą tradycyjną, natomiast fotografie cyfrowe na e-mail: **rozrywka@ol.com.pl**. Uwaga: redakcja nie zwraca przesyłanych zdjęć.

HOROSKOP
OBSERWATORA

Baran (21.03 - 20.04)

W relacjach postawcie na szczerość. Nawet jeśli niektóre słowa zabrzmiały ostro, otworzą wam drogę do lepszego zrozumienia.

Byk (21.04 - 20.05)

Najbliższy tydzień przyniesie wam przypływ energii i odwagi. Podejmiecie decyzję, na którą od dawna brakowało wam sił.

Bliźnięta (21.05 - 20.06)

Będziecie wyjątkowo błyskotliwi w najbliższych dniach. To sprzyja negocjacjom, spotkaniom i rozmowom.

Rak (21.06 - 22.07)

W drugiej połowie tygodnia otworzy się przed wami ciekawa perspektywa. To też dobry moment, aby wyjaśnić nieporozumienia.

Lew (23.07 - 22.08)

Skupcie się wreszcie na swoim samopoczuciu. To idealny czas, aby zadbać o zdrowie, dietę i regenerację.

Panna (23.08 - 22.09)

Poczujecie potrzebę wycofania się z chaosu codzienności i spędzenia czasu w cichym otoczeniu. Intuicja podpowie, czego nie odkładać.

Waga (23.09 - 23.10)

Czeka was tydzień pełen aktywności towarzyskich i inspirujących spotkań. W weekend znajdziecie chwilę na kreatywną pasję.

Skorpion (24.10 - 21.11)

Ktoś doceni wasz talent i otworzy nowe drzwi. Uważajcie jednak, by nie przyjąć na siebie zbyt wielu zobowiązań naraz.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Wasza energia będzie teraz ukierunkowana na pracę i obowiązki. To dobry czas na wdrożenie nowych nawyków.

Koziorożec (22.12 - 20.01)

W tym tygodniu uda się zakończyć to, co od dawna nie dawało wam spokoju. W miłości postawcie na cierpliwość.

Wodnik (21.01 - 19.02)

Zadbajcie o zdrowie i energię. Czasem drobne zmiany w codziennych rytuałach mogą przynieść duże efekty.

Ryby (20.02 - 20.03)

Skoncentrujcie się na sprawach domowych i rodzinnych. Weekend będzie sprzyjał romantycznym niespodziankom.

Wicewrózka Maga

Informacja. Przesyłając zdjęcie do Twojej Galerii wyrażacie Państwo zgodę na przetwarzanie swoich danych osobowych wyłącznie w celu realizacji konkursu oraz zgodę na publikację swego imienia i nazwiska na łamach Obserwatora Lokalnego. Dane te będą przechowywane do zakończenia konkursu, zaś dane zwycięzców w terminie wymaganym przez przepisy podatkowo-księgowe. Administratorem danych jest Agencja Wydawnicza Agard, wydawca tygodnika Obserwator Lokalny. Dane te nie będą przekazywane innym podmiotom. Szczegóły w regulaminie konkursu na stronie: www.ol.com.pl



Nowoczesne możliwości energetyczne - CHP

kronospan

W poprzednim materiale wyjaśniliśmy, czym jest kogeneracja (CHP – Combined Heat and Power). Teraz przyjrzymy się praktycznemu działaniu instalacji, która ma powstać w ramach planowanej inwestycji przy zakładzie Kronospan, oraz jej wpływowi na środowisko naturalne.

Jak działa instalacja CHP? W ramach tej inwestycji planowane jest uruchomienie nowoczesnej instalacji CHP opartej na technologii kotła fluidalnego (CFB lub BFB). Tego rodzaju kocioł pozwala na efektywne przetwarzanie paliwa RDF. Dzięki tej technologii możliwe będzie uzyskanie wysokiej sprawności energetycznej – czyli jednoczesna produkcja energii elektrycznej i ciepła – przy jednoczesnym znacznym ograniczeniu emisji zanieczyszczeń. Instalacja ta mogłaby zasilić zarówno procesy przemysłowe, jak i wyjść poza zakład odpowiadając na realne potrzeby energetyczne regionu. Teraz przyjrzymy się praktycznemu działaniu planowanej instalacji oraz jej wpływowi na środowisko naturalne.

Czy wiesz, że...

...nowoczesne systemy monitoringu emisji w instalacjach kogeneracyjnych potrafią analizować jakość powietrza na wylocie instalacji co kilka sekund, z precyzją sięgającą nawet setnych części nanograma na metr sześcienny? System działa 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu, a wszystkie dane są automatycznie przesyłane do centralnego panelu sterowania i archiwizowane na potrzeby raportowania środowiskowego.

Systemy kontroli – bezpieczeństwo i przejrzystość

Instalacja CHP będzie objęta wielopoziomowym systemem monitoringu i kontroli środowiskowej, który gwarantuje bezpieczeństwo dla ludzi i otoczenia. Oto jak to działa:

1. Stały monitoring emisji (ciągły pomiar on-line)

Wszystkie najważniejsze parametry emisji – takie jak np.: poziom pyłów, tlenków azotu (NO_x), dwutlenku siarki (SO₂), tlenek węgla (CO) – byłyby monitorowane od pierwszego dnia działania instalacji w czasie rzeczywistym za pomocą specjalistycznych czujników. Dane są automatycznie przesyłane do systemów zarządzania i raportowane do odpowiednich organów kontrolnych.

2. Zdalny dostęp do danych (online)

System kontroli emisji jest zintegrowany z panelem zdalnego dostępu, co oznacza, że dane z instalacji będą dostępne online, zarówno dla operatorów, jak i odpowiednich instytucji środowiskowych. Mieszkańcy i władze lokalne będą mogły na bieżąco śledzić działanie instalacji i poziomy emisji.

3. Niezależne kontrole i audyty

Dodatkowo instalacja będzie regularnie kontrolowana przez zewnętrzne instytucje certyfikujące i inspekcje ochrony środowiska. Niezależne audyty obejmują kontrole emisji, kontrole procesu spalania oraz ocenę wpływu na środowisko. Wszystko zgodnie z unijnymi dyrektywami i krajowymi przepisami ochrony środowiska.

4. Inteligentne systemy bezpieczeństwa

Nowoczesna automatyka procesowa i algorytmy bezpieczeństwa pozwalają na natychmiastową reakcję, jeśli którykolwiek z parametrów wyszłoby poza dozwolone normy. System automatycznie ograniczy lub przerwie pracę kotła, jeśli zostanie wykryte jakiejkolwiek ryzyko.

Masz pytania? Skontaktuj się z nami

Jeśli chcą Państwo uzyskać więcej informacji na temat planowanej instalacji CHP, zastosowanej technologii, systemów kontroli emisji czy wpływu inwestycji na otoczenie – zapraszamy do kontaktu. Wszelkie pytania można kierować na dedykowany adres e-mail: chp@kronospan.pl.



Informator medyczny

Chirurgia

Lek. med. Stanisław Piata
chirurgia, endoskopia
Dębica, ul. Paderewskiego 2
porady gastroenterologiczne - gastroscopia - wycinki na badanie histopatologiczne i na testy ureazowe
porady proktologiczne - rektoskopia, leczenie hemoroidów: skleroterapia, opaskowanie, leczenie operacyjne, szczeliny i przetoki odbytu
małe zabiegi chirurgiczne - znamiona, tłuszczaki, szwy.
Przyjmuje w poniedziałki i piątki
Rejestracja codziennie od 12:00 do 19:00
Tel. 604 489 052

Medycyna pracy

SPECJALISTA CHOROŃ WEWNĘTRZNYCH
lek. med. Jan Marć
BADANIA PROFILAKTYCZNE
WSTĘPNE, OKRESOWE, KONTROLNE,
SANITARNO-EPIDEMIOLOGICZNE,
BADANIA DLA KIEROWCÓW
WSZYSTKICH KATEGORII
Dębica, ul. Krakowska 88 A
(przy aptece Medella)
przyjmuje w poniedziałek i środę 16.00-18.00
inne terminy po uzgodnieniu tel. 604 472 462

Okulistyka i optyka

SOCZEWKA
SALON OPTYCZNY
BADANIE WZROKU
APLIKACJA SOCZEWEK
Beata Grzyb - OPTOMETRYSTA
Dębica, ul. Piłsudskiego 20
Tel. 537 222 150
Realizacja recept NFZ

Psychiatria

Gabinet Lekarski
Agnieszka Żaba-Susz
Specjalista psychiatra
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Przyjmuje: poniedziałki od 15.00
Rejestracja telefoniczna
607 366 336

Stomatologia i protetyka

Prywatny Gabinet
Stomatologiczny
lek. stom. Mariusz Pogorzelski
Dębica, ul. Słowackiego 8
14 670 35 50, 602 557180
Umowa z NFZ

Neurologia

Dr n. med. Adam Ożóg
Specjalista chirurgii dziecięcej
Pracownia USG
Dorośli i dzieci w każdym wieku
Konsultacje i drobne zabiegi
z zakresu chirurgii dziecięcej
Rejestracja: tel. 575 011 681
ul. Piłsudskiego 10, Dębica

SPECJALISTA
NEUROLOG
Krzysztof Bałabuszek
Dębica, ul. Wileńska 123 A,
Rejestracja tel. 507 971 563,
14 676 97 40
EEG badanie głowy

OPTYK

Wiesława Kędzior
Dobór okularów
Terapia widzenia
Dębica ul. Sobieskiego 7
Tel. 502 869 454

Psychologia

Biofeedback
terapia zaburzeń koncentracji uwagi,
pamięci, nadpobudliwości
u dzieci i dorosłych
wspomagająco przy dysleksji
i dysortografii
Dębica, ul. Grunwaldzka 33
rejestracja telefoniczna tel. 661 675 000

Gabinet Stomatologiczny
lek. stom. EWA POŁOMSKA
przyjmuje codziennie
ul. Paderewskiego 2
rejestracja telefoniczna
14 677 98 20, tel.kom 693 461 770
www.dentysta-dębica.pl

Dermatologia

lek. med. Marek Haslinger
specjalista dermatolog
LASERY
usuwanie owłosienia, tatuaży, naczynek, brodawek,
płam, piegów itp.
BOTOX - zmarszczki, nadpotliwość, mezoterapia
i inne zabiegi dermatologii estetycznej
Dębica, ul. Piłsudskiego 10, tel. 602 789 581

dr n. med. Sławomir Krocza
NEUROLOG DZIECIĘCY
PEDIATRA
rejestracja telefoniczna
14-670-30-98
„Domed” - konsultacje specjalistów
z Krakowa i Rzeszowa
Dębica, ul. Sobieskiego 31

Zakład Optyczny „OPTI”
Pocica-Niziołek
Dębica, Rynek 24.
pn. - pt. 9.00-17.00,
sob. 10.00-13.00
Komputerowe badanie wzroku
- dobór szkieł
rejestracja
tel. 14 676 42 74

Prywatny rentgen ogólny
i stomatologiczny
Rentgen ogólny cyfrowy,
RTG pantomograficzne
- wersja analogowa
Czynne: pon.-pt. 16.00-18.00,
Dębica, ul. Bławatowa 12
kom. 509 181 373

O: DONTIC
KLINIKA STOMATOLOGICZNA
MIEJSCE
NA TWÓJ UŚMIECH
ul. Głowackiego 17A
39-200 Dębica (parter budynku Endorfiny obok Lidl)
tel: 500 828 228
rejestracja@odontic.pl

Ortopedia

Lek. med.
Maksymilian Chmura
specjalista
ortopeda - traumatolog
Przyjmuje: środa od 15.00 do 18.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Rehabilitacja

Fizjo-Med
Studio Terapii Manualnej i Rehabilitacji
FIZJOTERAPEUTA
mgr Norbert Podgórski
Terapia schorzeń kręgosłupa
i stawów obwodowych
Dębica, ul. Kościuszki 18
602 481 553, 14 676 96 96

Urologia

Urologia
lek. Urolog FEBU Daniel Łukaszewski
Przyjmuje w soboty i poniedziałki.
Dębica, ul. Paderewskiego 2,
rejestracja tel. 530 309 303
Diagnostyka i leczenie chorób urologicznych mężczyzn
i kobiet. Badanie USG. Biopsja gruczołu krokowego,
również fuzyjna. Leczenie niepłodności męskiej. Operacja
mikroskopowa zylaków powłoki nasiennej. Wazektomia.
Zabieg na stulejkę metodą staplera. Zapraszamy.

Endokrynologia

Lek. med.
Bolesław Komorowski
specjalista chorób wewnętrznych
ENDOKRYNOLOGIA i CUKRZYCA
wtorek, środa od 15.00
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Tel. +48 887 807 566

Pracownia EEG
badanie u dzieci,
młodzieży
i dorosłych
tel. 661 675 000
Dębica, ul. Grunwaldzka 33

Lek. med. Paweł Jasiński
ORTOPEDIA
SZPITAL MSWIA w Rzeszowie
USG stawów biodrowych u dzieci
ARTROSKOPIE- REKONSTRUKCJE
PROTEZY BIODER I KOLAN
tel. kom. 662 667 998
Dębica, ul. Czarneckiego 5, II p., (obok Żabki)

Stomatologia i protetyka

JANECZKO profesjonalna
stomatologia
dr n. med. Ewa Janeczko
lek. dentysta
Pełny zakres usług stomatologicznych
w tym abrazja powietrzna
i leczenie kanałowe w mikroskopie
D-ca, ul. Konarskiego 17 a,
rej. tel. 14 670 87 88, 604 298 923
Brzeźnica, ul. Szkolna 4a. rej. tel.: 500 038 130 NFZ

USG

USG NARZĄDU RUCHU
lek. Maksymilian Chmura
Diagnostyka: uszkodzeń układu
mięśniowo-więzadłowego;
stawów barkowych, kolanowych i innych;
torbieli dołu podkolanowego (cysty Bakera)
Profilaktyka: dysplazji stawów
biodrowych u dzieci
Dębica, ul. Paderewskiego 2
Rejestracja i informacja: 609 051 589

Okulistyka i optyka

60ptyk
Pokorna-Stafin
Kolejowa 30c,
Kolejowa 18,
Rynek 18
DĘBICA
tel. 14 670 27 07
www.60ptyk-dębica.pl
BADANIE
WZROKU
REALIZACJA
RECEPT NFZ

Psychiatria

Lek. Anna Czarnecka-Ożóg
Specjalista psychiatrii
Dębica, ul. Paderewskiego 2
lub Sędziszów Młp ul 3 Maja 29
Rejestracja telefoniczna
Tel 536 308 387

JASIŃSKI
STOMATOLOGIA
lek.dent. Bartosz Jasiński
• stomatologia cyfrowa • implantologia
• endodoncja mikroskopowa
• tomografia komputerowa
780 711 920 DĘBICA
KRAKOWSKA 55

Lek. Marcin Gajewski
specjalista chorób wewnętrznych
i chorób naczyń
- USG jamy brzusznej, piersi, tarczycy
- USG doppler (przepływy) tętnic i żył
Gabinet lekarski **ULTRAMED**
Dębica, ul. Sobieskiego 3 (obok Kaprysów)
REJESTRACJA: 517 408 805

Medycyna bólu

lek. med.
Barbara Pietruszewska
specjalista neurolog
MEDYCYNĄ BÓLU
blokady, akupunktura, mezoterapia kolagenem
Tel. 608 638 129
Dębica, ul. Piłsudskiego 10

dr n. med.
Barbara Brożyna-Żyłka
specjalista chorób oczu
przyjmuje od poniedziałku do czwartku
w godzinach od 9:00 do 12:00
Rejestracja tel.:
14 677 65 60, 502 071 715
Dębica, ul. 3 Maja 12/11

Agnieszka Orechwo
LEKARZ SPECJALISTA
PSYCHIATRA
Kompleksowa pomoc psychiatryczna
Dębica, ul. Kolejowa 30C
Rejestracja telefoniczna
664-445-406
Możliwe wizyty online

STOMATOLOGIA
LEWICCY
Diana i Paweł Lewiccy
pn. - pt. 9.00-18.00
Leczenie kanałowe pod mikroskopem
Tel. 500 526 800
Dębica, ul. Rzeszowska 26,
(naprzeciw kościoła św. Józefa)

Pracownia USG
dr n. med. Robert Undas
Dębica, ul. Ks. Nosala 6
Tel. 14 676 32 63, 538 363 127
jamy brzusznej
tarczycy
tętnic szyjnych (Doppler)
inne
USG
ELASTOGRAFIA

Możesz kupić
Obserwatora Lokalnego
przez Internet:

www.eprasa.pl

www.egazety.pl

Informacja dotycząca ochrony danych osobowych

Informujemy osoby fizyczne, zlecające druk ogłoszenia drobnego lub reklamy w tygodniku Obserwator Lokalny, że administratorem Państwa danych osobowych jest Agencja Wydawnicza Agard, 39-200 Dębica, ul. Zeromskiego 10; kontakt: pajura@ol.com.pl. Dane te będą przetwarzane tylko w celu realizacji umowy, czyli druku ogłoszenia/reklamy, na podstawie otrzymanego zlecenia. Będą przekazywane odbiorcom zewnętrznym tylko w celu wykonania obowiązków księgowych. Okres przechowywania danych - 5 lat, wymagany przepisami prawa podatkowego. Ogłoszeniodawcom przysługuje prawo dostępu do swoich danych osobowych, do ich sprostowania, usunięcia lub ograniczenia przetwarzania, prawo do wniesienia sprzeciwu wobec przetwarzania, a także prawo do przenoszenia danych oraz prawo do wniesienia skargi do organu nadzorczego. Podanie danych osobowych jest warunkiem druku ogłoszenia/reklamy, wynikającym z przepisów podatkowo-księgowych.



kmOKNO
PVC and Aluminium Manufacturer

Producent Stolarki Okiennej i Drzwiowej z PCV i ALUMINIUM



www.kmokno.pl

DZIAŁ PCV
BOROWA 171, 39-215 CZARNA
TEL. + 48 609 996 677, + 48 14 681 42 98
EMAIL: zamowienia@kmokno.pl

DZIAŁ ALUMINIUM
PODLESIE MACHOWSKIE 48 B, 39-221 ŁĘKI GÓRNE
TEL. + 48 609 997 766
EMAIL: aluminium@kmokno.pl

OBSŁUGA KLIENTA INDYWIDUALNEGO
UL. RZESZOWSKA 1, 39-200 DĘBICA
TEL. + 48 690 997 751
EMAIL: debica@kmokno.pl

690 997 751



TROCINA
DREWNO KLEJONE I SZKŁO

Oferujemy w ciągłej sprzedaży:
Drewno świerkowe klejone BSH w klasie wizualnej

- szeroki wybór przekrojów
- duża dostępność materiału
- wysoka jakość
- konkurencyjne ceny



tel. 786 855 511
klejone.drewno@gmail.com
www.trocina.pl

Róża 14a
39-216 Stara Jastrzębka



PANDA
WYPOŻYCZALNIA SPRZĘTU

MASZyny BUDOWLANE I SPRZĘTY CODZIENNEGO UŻYTKU



530 713 917

Ogłoszenia drobne

Zeskanuj kod QR i dodaj ogłoszenie drobne



DZIAŁKI SPRZEDAM

- Działka 11,8 a, wszystkie media i warunki zabudowy, Dębica. Tel. 790 696 859.
- Mamy przyjemność zaprezentować Państwu działkę budowlaną, położoną w urokliwej okolicy Zawierbia. Działka numer 734/11: - Powierzchnia: 13.33a - zmulczowana, płaska. Wymiary ok 30 m x 46 m. Tel. 889 817 060.
- Sprzedam działki 2 x 15 a lub całość z warunkami zabudowy, Pustków. Tel. 737 445 028.

KOREPETYCJE

- Korepetycje z języka niemieckiego. Skutecznie i tanio. Tel. 792 488 603.

KREDYTY, POŻYCZKI

- Kredyty hipoteczne, gotówkowe, ekspresowo na oświadczenie, również działalność. Tel. 506 411 358, 531 646 259.

KUPIĘ

- Skupujemy: motocykle, antyki, starocie, pamiątki PRL. Tel. 698 693 846.

MAŁOWANIE DACHÓW, ELEWACJI, OBRÓBKI BLACHARSKIE

- Dachy: malowanie, papowanie, obróbki dekarne, kominy. Tel. 576 673 610.
- MAŁOWANIE DACHÓW I ELEWACJI, mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700.
- Malowanie dachów; mycie, malowanie elewacji; montaż rynien i śniegołapów; obróbka kominów. Konkurencyjne ceny, 5 lat gwarancji, faktury vat. Tel. 788 060 441.
- Malowanie dachów. Tel. 516 267 207.

MIESZKANIE SPRZEDAM

- Kraków - sprzedam mieszkanie

3-pokojowe, 50 m², Azory, 100 m od stacji kolejowej Łobzów. Tel. 739 954 232.

MIESZKANIE WYNAJMĘ

- Wynajmę mieszkanie 2 - pokojowe w Warszawie, 38 m², Saska Kępa, po generalnym remoncie. Tel. 602 515 681, 508 195 970.

MONTAŻ I NAPRAWA ANTEN

- Montaż i naprawa anten satelitarnych, telewizyjnych, instalacje wewnętrzne, monitoring. Tel. 602 199 038.
- Montaż, naprawa anten satelitarnych, naziemna telewizja cyfrowa, instalacje. Tel. 728 392 010.

MOTORYZACJA

- A.SKUP AUT OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH, TERENOWYCH. NAJLEPSZE CENY. TEL. 601 500 160.
- Auto Skup Dębica. Placimy Najwięcej. Zadzwoń 574 283 937.

- Sprzedam Opel Meriva B, silnik 1.4, benzyna, rocznik 2012. Tel. 600 330 551.

NIERUCHOMOŚCI

- Wycena nieruchomości. Tel. 505 536 889.
- Skup nieruchomości; mieszkań, działek, pola orne. Szybka finalizacja, gotówka od ręki. Tel. 661 552 101.

SPRZĄTANIE

- Czyszczenie dywanów i wykładzin; ozonowe odgrzybianie klimatyzacji. Jerzy Matłok, Dębica, ul. Szkotnia 2. Tel. 604 244 919.
- Czyszczenie kostki brukowej Perfekto. Tel. 796 643 529.
- Ewa Lux - czyszczenie dywanów, wykładzin oraz tapicerek: meblo-

wych, samochodowych. Ozonowanie. Faktura. Dębica, ul. Bojanowskiego 3. Tel. 696 952 833.

SPRZEDAM ROLNICZE

- Ogórki, czosnek, ziemniaki, burak ćwikłowy, marchew, pietruszka, prosto z pola. Wola Wielka 8P. Tel. 784 574 771, 695 120 459.
- Sprzedam siano w kostkach oraz flance truskawek. Tel. 697 635 927.

SPRZEDAM RÓŻNE

- Klatka na króliki dwupoziomowa - sprzedam. Tel. 790 696 859.
- Sprzedam drewno sosnowe 2 m³; Pustków. Tel. 737 445 028.
- Sprzedam pianino. Zainteresowanych proszę o kontakt pod numerem: 606 809 721.
- Sprzedam tanio skrzypce (niemiecka manufaktura) altówkę i małą wiolonczelę. Tel. 14 696 92 09, 579 492 690.
- Tani opał, zrżyny dębowe. Tel. 607 611 868.

DREWNO OPAŁOWE
SUCHE - 80 zł/m³
pocięte, gotowe do pieca
Transport gratis
Tel. 576 750 815

SPRZEDAŻ I TRANSPORT KRUSZYWA

- Kopalnia Kruszywa Wola Żyrkowska sprzedaje: pospółkę, piasek zasypowy, piasek płukany, piasek żółty, żwir, kamień, kamień drenarski otoczek, ziemię ogrodową, kliniec, tłuczeń, grysy. Transport. Tel. 510 457 303.

UBEZPIECZENIA

- UBEZPIECZENIA na każdą okazję, dla CIEBIE i TWOJEJ RODZINY. Ponad 20 firm w ofercie, na rynku od 1992 r. Zapraszamy pn. - pt. 8:30 - 17:00, 39 - 200 Dębica, Rynek 16. Tel. 14 682 65 15, 14 670 22 01. www.ubezpieczeniamarco.pl

cd. na str. 22

Ogłoszenia drobne przez SMS w Obserwatorze Lokalnym.

Wyślij SMS na nr 79567 wpisując w treści:

DEBICA.INNE spacja treść ogłoszenia.

Koszt SMS - 11,07 zł (9,00 zł + VAT 23%).

Regulamin na www.debica24.eu lub w redakcji

Wypożyczalnia przyczep, skup złomu
w Głowaczowej
zaprasza firma Tomex Tomasz Czapla
Rewelacyjne ceny wynajmu przyczep i skupu złomu.
Usługa ważenia - waga do 30 ton.
Tel. 508 461 117

USŁUGI BUDOWLANE
I REMONTOWE

- Adaptacja poddaszy, bezpyłowe tarcie, malowanie, szpachlowanie, płytki, panele. Tel. 668 437 530.
- Adaptacja poddaszy, malowanie elewacji, szpachlowanie, panele, g/k, płytki, malowanie. Tel. 516 199 782.
- Atrakcyjne ceny: malowanie dachów, elewacji, ogrodzeń; 15 lat doświadczenia. Tel. 886 231 674.
- Atrakcyjne ceny, malowanie dachów, elewacji, kominy, rynny. Rabaty, gwarancje. Tel. 691 419 597.
- Elewacje – malowanie, docieplanie, naprawa dekortynków, remonty. Tel. 691 419 597.
- Malowanie biur, hal, mieszkań. Rabaty na usługę i materiał. Tel. 691 419 597.
- Malowanie i mycie dachów, elewacji, ogrodzeń, wnętrz, mycie kostki brukowej, montaż rynien, śniegołapów, okucie kominów, rachunek i 5 lat gwarancji. Tel. 881-564-317.
- Malowanie, szpachlowanie, adaptacja poddaszy, płytki, panele,

regipsy. Tel. 692 930 325.

- **Montaż** ogrodzeń panelowych, ogrodzenia ozdobne, kostka brukowa, odwodnienia, usługi remontowo – budowlane. Tel. 730 633 756.
- Ocieplenia, elewacje, wykonujemy, myjemy, odgrzybiamy, malujemy. Kontakt 881 564 317.
- Oferuję montaż ogrodzeń każdego typu. Zapraszam do kontaktu. Tel. 731 121 429.
- Remonty i wykończenia łazienek, przerabianie wody, kanalizacji, montaż armatury, fachowe doradztwo, dojazd, wycena gratis. Tel. 691 899 752.

- Remonty, wykończenia, gładzie, panele, zabudowy G-K, sufity podwieszane, płytki, łazienki kompleksowo, wyburzenia ręczne. Tel. 881 564 317.

USŁUGI CYKLINIARSKIE

- Bezpyłowe cyklizowanie, kompleksowa renowacja podłóg, parkietów. Usuwanie subitu. Tel. 14 676 03 31, 880 597 732.
- Cyklinowanie parkietu, renowacja schodów. Łukasz „FLOOR-BUD” Tel. 789 498 295. Zapraszam.

USŁUGI DEKARSKIE

- Dachy, rynny, reperacje. Tel. 780 259 206.
- Dekarskie prace, wymiana, uszczelnienia rynien, okucie kominów, montaż śniegołapów, podbitki, wymiana pokryć dachowych i inne. Tel. 881-564-317.
- Usługi dekarские: rynny, rury, obróbki, parapety, śniegołapy, przewody spalinowe, wentylacyjne. Tel. 795 157 735.

USŁUGI KOMINIARSKIE

- Czyszczenie kominów, doradztwo, ekspertyzy, opiniowanie. Mistrz kominarski Dariusz Pieniążek. Tel. 664 492 296.

USŁUGI OGRODNICZE

- Aeracja, cięcie, przycinanie

drzew, krzewów; ozdobne formowanie roślin; porządki, wywóz. Tel. 609 797 306.

- Extremis Ogrody; Kompleksowa pielęgnacja i wycinka drzew. Pielęgnacja terenów zielonych. Cięcie, formowanie roślin oraz żywopłotów. Usługi rębakiem. Przygotowanie terenów pod inwestycje. Tel. 724 061 117.

- Pielęgnacja i wycinka drzew trudnych; usługi ogrodnicze; usługi rębakiem, frezowanie pni; www.kornikdrzewa.pl. Tel. 663 198 971.

- Usługi ogrodnicze: koszenie trawników, przycinanie żywopłotów, wycinka drzew. Tel. 664 327 172, 664 327 242.

USŁUGI RÓŻNE

- Czyszczenie pierza, przeróbka

pierzyn, szycie kołder, poduszek. Tel. 14 683 11 17, 663 603 807.

USŁUGI STOLARSKIE

- Meble na wymiar: kuchnie, szafy i inne. Pomiar i wycena gratis. Vega Toboła Krzysztof. Tel. 663 795 727.

ZWIERZĘTA

- FERMA DROBIU KUZARA ZDZIARZEC 106A INFORMUJE o sprzedaży kokoszek ogólnoużytkowych od dnia 16.08.2025 oraz brojlera 3-tygodniowego od 1.09.2025, 5-tygodniowego od 13.09.2025. Tel. 886 576 191, 698 134 148, 739 955 771.
- Ferma Drobiu MACHOWA Beata Fornal sprzedaje: kokoszki, brojlerzy, kaczki, gęsi, perliczki. Tel. 600 137 375, 14 626 50 87.

DOCIEPLENIA - ELEWACJE typu SIDING
WYKONAWSTWO, MATERIAŁY - WOJCIECH MICEK

PODSUFITKI

antracyt, grafit, brąz, krem, biały
złoty dąb, winchester, orzechSIDING
PANELE PCVDębica ul. Tysiąclecia 21 tel/fax. 14 6703746 kom 501 477174
micekw@gmail.com docieplenia-debica.pl

MAŁA AKADEMIA PIŁKI SIATKOWEJ SIATKARKA IGLOOPOL DĘBICA

SIATKARSKIE PRZEDSZKOLE DLA DZIECI W WIEKU 5-7 LAT

Zapraszamy na treningi pełne radości, gier i zabaw z elementami siatkówki!

📍 Szkoła Podstawowa nr 6 w Dębicy
🕒 wtorek, czwartek, godz. 16.00-17.00

NOWOŚĆ!

ZAPISZ DZIECKO JUŻ DZIŚ! - START 02.09.2025

Razem z nami Twoje dziecko odkryje pasję do sportu!

BSR

Wyfrun z gniazda!

PROMOCJA - RRSO: 7,34%

KREDYT MIESZKANIOWY

PROWIZJA OD KWOTY PRZYJANEGO KREDYTU:	MAKSYMALNA MARŻA OPROCENTOWANIE ZMIENNE:	BEZ OPŁAT ZA WCZEŚNIEJSZĄ SPŁATĘ:	OKRES SPŁATY DO:	KARENCAJA W SPŁACIE KREDYTU DO:
0 %	1,77pp	0 zł	30 LAT	24 M-CY

PROMOCJA KREDYTU MIESZKANIOWEGO ZE ZMIENNĄ STOPĄ PROCENTOWĄ DLA OSÓB FIZYCZNYCH

Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) dla kredytu mieszkaniowego zabezpieczonego hipoteką wynosi 7,34% przy następujących założeniach: całkowita kwota kredytu 360 000,00 zł (bez kredytowanych kosztów), okres obowiązywania umowy 300 miesięcy, wkład własny 20% planowanych kosztów przedsięwzięcia, kredyt wypłacony jednorazowo, oprocentowanie kredytu zmienne 7,00% w skali roku wyliczone jako suma aktualnego wskaźnika referencyjnego WIBOR 3M 5,23% i marży Banku 1,77 p.p. Kredyt spłacany miesięcznie w 299 równych ratach kapitałowo-odsetkowych w wysokości 2 545,01 zł i ostatnia 300 rata w wysokości 2 546,56 zł. Całkowity koszt kredytu wynosi 409 948,55 zł, w tym: suma odsetek w całym okresie kredytowania 403 504,55 zł, prowizja za udzielenie kredytu 0,00 zł, podatek od czynności cywilno-prawnych (PCC) 19,00 zł, koszt ustanowienia hipoteki 200,00 zł, koszt ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych 6 225,00 zł (za cały okres kredytowania dla ubezpieczenia oferowanego za pośrednictwem Banku, przy założeniu składki rocznej w wysokości 249,00 zł). W całkowitym koszcie kredytu Bank nie uwzględnił kosztu wyceny nieruchomości, gdyż nie jest dostawcą tej usługi dodatkowej dla konsumenta. Całkowita kwota do zapłaty wynosi 769 948,55 zł.

Do wyliczeń w reprezentatywnym przykładzie przyjęto ubezpieczenie nieruchomości za pośrednictwem Banku u Generali Towarzystwa Ubezpieczeń S.A. Konsument ma możliwość wyboru ubezpieczyciela. Bank wymaga zabezpieczenia w postaci hipoteki na nieruchomości mieszkalnej oraz ceży na rzecz Banku praw z umowy ubezpieczenia nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych w całym okresie kredytowania. Oprocentowanie kredytu jest zmienne i w okresie obowiązywania umowy kredytu może ulec zmianie w związku ze zmianą wskaźnika referencyjnego WIBOR 3M, który może spowodować, że koszty obsługi kredytu mogą wzrosnąć lub zmaleć. Zmienne oprocentowanie nie ma za sobą ryzyka wzrostu wysokości raty kapitałowo-odsetkowej, a tym samym całkowitej kwoty do zapłaty. Kalkulacja została dokonana na dzień 14.08.2025r. na reprezentatywnym przykładzie.

Bank podejmuje decyzję o udzieleniu kredytu po dokonaniu analizy oceny zdolności kredytowej. Niniejszy materiał ma charakter wyłącznie informacyjny i nie stanowi oferty w rozumieniu art. 66 ustawy Kodeks Cywilny.

Promocja trwa do 28.11.2025 r.

Bank Spółdzielczy Rzemiosła w Krakowie Oddział w Dębicy
ul. Rzeszowska 14, 39-200 Dębica, tel. 14 670 21 37, Filia: ul. Dworcowa 6, 39-215 Czarna, tel. 14 676 14 39, 676 10 15
Filia: 39-225 Jodłowa 16, tel. 14 672 60 01



www.bsr.krakow.pl



SEITO

Seito zatrudnia operatorów wózków widłowych, pracowników linii produkcyjnych oraz specjalistów na terenie całej Polski. Jesteśmy ekspertami w zakresie logistyki wewnątrzzakładowej, obsługi procesów produkcyjnych oraz back office. Działamy w różnorodnych branżach takich jak motoryzacja, kosmetyka, przemysł papierniczy czy AGD. Stawiamy na nowoczesne rozwiązania, które ułatwiają codzienną pracę i rozwijają możliwości.

W Dębicy od 2007 roku odpowiadamy za obsługę transportu wewnętrznego w najstarszej fabryce opon w Polsce.



Zatrudnimy operatorów wózka widłowego i pracowników manualnych

Oferujemy:

- Stabilne zatrudnienie w pełnym wymiarze godzin
- Premie za polecenie pracowników
- Dofinansowanie do kart sportowych i prywatnej opieki medycznej
- Dobrowolne ubezpieczenie na życie
- Wsparcie opiekuna na etapie wdrożenia
- Pracę w systemie ciągłym



Telefon do kontaktu: 667 674 635

Warunkiem zatrudnienia jako operator wózka widłowego jest posiadanie ważnych uprawnień UDT.

LEWIATAN

SĄ OKAZJE W LEWIATANIE

TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE TANIE



18⁹⁹

Karkówka wieprzowa 1 kg
[18,99 zł/ 1kg]



Napój mleczny Actimel
truskawkowy, wieloowocowy
4 x 100 g
[18,73 zł/ kg]



Parówki Premium Tarczyński
z fileta z kurczaka 180 g, z szynki 220 g
[18,13-22,17 zł/ 1 kg]
Cena za pakiet z karta lub aplikacją Mój Lewiatan
7,98 zł. Limit 2 pakiety na paragon.



Ptasię mleczko E. Wedel
waniliowe, śmietankowe 340 g
[44,09 zł/1 kg]
Przy zakupie 2 szt. Cena za pakiet wynosi 29,98 zł.
Limit 3 pakiety na kupon.



13⁹⁹

Kawa mielona
Prima Finezza
250 g
[55,96 zł/ 1 kg]

1/2 LITRA PIWA ZAWIERA 25 GRAMÓW
CZYSTEGO ALKOHOLU ETYLOWEGO
SPRZEDAŻ ALKOHOLU OSOBOM
DO LAT 18 JEST PRZESTĘPSTWEM



2⁶⁹

Piwo Żubr
500 ml
butelka
zwrotna
[5,38 zł/ 1 l]

Oferta ważna od **28.08.2025** do **03.09.2025 r.** lub do wyczerpania zapasów.



Jesionowy Park

TWOJE MIEJSCE DO ŻYCIA!
Nowe domy już od 399 000 zł!

**POSIADAMY DOMY GOTOWE DO ZAMIESZKANIA
ORAZ WYKAŃCZAMY WEDŁUG PROJEKTU INWESTORA**

**Zamieszkać w nowoczesnym domu z ogrodem
w zacisznych i zielonych Grabinach**

Domy wolnostojące, domy w zabudowie bliźniaczej o powierzchni 87m² (4 przestronne pokoje, ogród)



dwupiętrowe domy
o powierzchni od **61 m²**
do **87 m²** z ogrodem



świetna komunikacja
do centrum



2 miejsca parkingowe
w cenie

ZNAJDŹ SWÓJ WYMARZONY DOM!



530 -369-455

<http://www.jesionowypark.pl>

Wakacyjny Turniej Piłki Nożnej na Orliku w Pilźnie

Mistrzem Bojler Kamienica

Za porażkę w grupie zrewanżowali się rywalom w wielkim finale.

To był pierwszy tak duży turniej na kompleksie boisk sportowych Orlik w Pilźnie po jego gruntownej przebudowie. Do rywalizacji zgłosiło się siedem drużyn. Jedna ostatecznie na miejsce rozgrywek nie dotarła, ale pozostałe sześć było gotowych do rozegrania meczów.

To pozwoliło na łatwiejsze podzielenie zespołów na dwie równe grupy eliminacyjne. W grupie A zagrały FC Spust, KS Bojler Kamienica i Szonlover. W grupie B zaś KS Hetman Pilzno, FC Bomba i FC Sokołówka.

Wyniki spotkań w gr. A

KS Bojler Kamienica – FC Spust 5:1

Szonlover – FC Spust 4:0

Szonlover – KS Bojler Kamienica 1:0

Wyniki spotkań gr. B

KS Hetman Pilzno – FC Bomba 1:0

KS Hetman Pilzno – FC Sokołówka 1:0

FC Sokołówka – FC Bomba 1:1

Do półfinałów awansowały drużyny z pierwszych miejsc w grupach, czyli Szonlover i KS Hetman Pilzno, oraz te, które zajęły drugie



Od prawej: Antoni Smołucha, Franciszek Dobosz, Mateusz Szczepański, Kacper Bryś, Jan Smołucha (leży), Marcel Baran, Bartosz Lis, Gabriel Wadas, Kacper Zięba, Oliwier Lis.

lokaty – KS Bojler Kamienica i FC Sokołówka. Ta druga nie weszła jednak bezpośrednio. Jako że po meczach grupowych miała dokładnie takie same wyniki jak FC Bomba, konieczna była pomiędzy nimi dogrywka. Organizatorzy zdecydowali, że będzie to seria rzutów karnych. Sokołówka wygrała 4:3.

Półfinały:

Szonlover – FC Sokołówka 4:0
KS Bojler Kamienica – KS Hetman Pilzno 3:1

Mecz o 3. miejsce:

FC Sokołówka – KS Hetman Pilzno 2:1

W finale KS Bojler Kamienica zmierzył się więc ponownie z eki-

pą Szonlover, której w rywalizacji grupowej uległ 0:1. Rewanż udał się w pełni, bo tym razem jedyną bramkę meczu zdobył Bojler.

Tuniej zorganizowali i przeprowadzili animatorzy Orlika w Pilźnie Ireneusz Czyjt i Wiktor Tomaszewicz.

JAG

Okręgowy Puchar Polski

Łęki Górne żegnają się z rozgrywkami

To jedyna nasza drużyna, która nie awansowała do drugiej rundy. Zadecydowały rzuty karne.

Rzędzian Rzędzianowice – Stara Jastrząbka/Róża 0:7 (0:3)

Bramki: Mitek 3 (47, 77, 87), Kłak (27), Mrozowski (35), Żelasko (41-sam.), Rżany (46-sam.).

St. Jastrząbka: Potępa – Cesarz (88 Tabor), Falarz (46 Piękoś), Kieraś (46 Żurek), Kłak, Kot, Konrad Łękawa (46 Mitek), Mrozowski, Nytko, Pudło, Szewczyk.

KS Świlcza – DAP Dębica 1:2 (1:0)

Bramki: Preneta (20) – Buszek (52), Prokulski (80).

DAP: Nowak – Strózik, Śliwa, Tokarz (46 Gwóźdź), Piekarczyk, Oleksy, Sokół (60 Cisek), Prokulski (85 Osak), Buszek (90+2 Nylec), Żabicki (46 Mikrut), Skóra (55 Kędzior).

Łęki Górne – Janovia Janowiec 0:0 (k. 3:4).

Łęki: Szczeklik – Bączek (32 Staśko), Gawron (62 Kita), Ciężkowski (75 Adrian Mazur), Kwiatek (66 Sambora), Kot, Arkadiusz Mazur (65 Szaśień), Haptaś, Rzeźnik, Napor, Drożdż.

Jutrzenka Ławnica – Brzostowianka 0:1 (0:0)

Bramka: Szymański (60).

JAG

Triathlon

Dwa sukcesy na koniec sezonu w Polsce

Martyna Gajda triumfowała w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży i Pucharze Polski.

Start w Ogólnopolskiej Olimpiadzie Młodzieży w Pniewach był dla mieszkanki Dębicy podwójnie ważny. Zawody te są jednocześnie Mistrzostwami Polski Juniorek Młodszych w Triathlonie.

Rozpoczęła od przepłynięcia 300 m i podobnie jak we wcześniejszych startach z wody wyszła pierwsza z czasem 3:59. Jej przewaga nad drugą zawodniczką wynosiła ok. 10 sekund, a nad kolejnymi sięgała już 20. Na rowerze stała więc samotnie grupie czterech zawodniczek z jednego klubu AZS UAM Triathlon Poznań.

Rywalki robiły wszystko, by dogonić Martynę. Nasza zawodniczka dystans 8 km przejechała w czasie 13:51. Pomimo że samej jechało się jej dużo trudniej, to i tak dołożyła goniącym ją kolejne 20 sek. Do biegu na 1,5-kilometrową trasę wyruszyła z przewagą 30 sek.

Pokonała ją w 5:29 i na tym krótkim przeciezie odcinku jeszcze powiększyła przewagę. Na metę wbiegła z czasem 24:55, zostając mistrzynią Polski. Druga Julia Sikora straciła do Martyny 53 sek, a trzecia Julia Koper ukończyła zawody w czasie 26:03.



Martyna Gajda jest mistrzynią Polski w kategorii juniorek młodszych.

Tydzień wcześniej dębiczanka brała udział w Turnieju Nadziei Olimpijskiej i Pucharze Polski Juniorek Młodszych w Białymstoku. Tu do pokonania miała 400 m pływania, 10 km na rowerze i 2,5 km biegu. Na starcie łączonym stanęły wspólnie juniorki młodsze i juniorki. Walczyły razem, ale klasyfikowane były oddzielnie.

Martyna po wyjściu z wody miała 4 sek przewagi nad juniorką Zofią Rosin. Razem wyjechały na trasę rowerową i cały czas z sobą współpracowały dając równe mocne zmiany. To pozwoliło im powiększyć przewagę o kolejne 30 sek.

Walczyły z sobą, ale też i sobie pomagały, bo przecież były z dwóch różnych kategorii wiekowych. Po strefie zmian do rywalizacji biegowej wyruszyły razem, ale Martyna narzuciła tak mocne tempo, że odskoczyła Zofii Rosin na 30 sek. Na metę wbiegła sama z czasem 32:12. Druga w kategorii juniorek młodszych była Julia Sikora (33:18), a podium uzupełniła Węgierka Nagy Kata Bianca (33:36).

Martyna Gajda sezon zakończy startem w Mistrzostwach Europy w Kitzbuhel. Zawody w Austrii odbędą się od 12 do 14 września.

JAG

Klasa A

Debiutują 15-latkowie

Bardzo dobrze sezon rozpoczęła Głowaczowa, która wygrała drugi mecz nie tracąc żadnej bramki.

Głowaczowa – Inter Gnojnica 4:0 (3:0)

Bramki: Ostaszewski 2, F. Bielański, Ziaja.

Głowaczowa: Madej – Składanowski, Bieniek (Miroslaw Czerwec), Ziaja, Florek, Krawczyk, Majewski (Szałwa), Ostaszewski (Mateusz Czerwec), B. Knych (Kutrzuba), Łukaszewski (Kołodziej), F. Bielański.

Paszczyniak – Nagoszyn 4:2 (2:0)

Bramki: Koziół 2 (60, 78), Chmura (12), Tatarski (38) – Mazur (64), K. Łanucha (89).

Paszczyniak: Świętoń (46 Kopera) – F. Kucharski, Węgrzynowicz, Szpunar, H. Wolak (28 Fryz), Khoptovyi (83 Dolinskyi), Chmura, Zieliński (Nowak), Golon (52 S. Wolak), Tatarski, Koziół (90 Zapał).

Nagoszyn: Kieraś – Pęcak, Słomba, M. Węgrzyn, K. Łanucha, A. Węgrzyn, Koziół, Ćwik, D. Węgrzyn, Mazur, Moraniec.

Wiewiórka – Kaskada Kamionka 3:1 (0:1)

Bramki: R. Czerwec 2, K. Czerwec – Chępa.

Wiewiórka: Węgrzyn – Dolczak, Dominik Kaczor (Marć), Dariusz Kaczor, K. Kaczor (Lis), Szuba,

Szcutak, Sujdak, B. Białogłowicz, R. Czerwec, Krzyżak (K. Czerwec).

Pogórze Wielopole Skrzyńskie – DAP Dębica 1:2 (0:1)

Bramki: Chmura (70) – Ostafin (32), Królikowski (77).

DAP: Nylec – Madej (50 Cisek), Mikrut (70 Maciołek), Sokół, Piekarczyk, Klusek, Ostafin (55 Śliwa), Prokulski, Żabicki, Osak (65 Królikowski), Skóra (85 Łukaszewski).

W tym meczu zadebiutowało dwóch 15-latków Adrian Madej i Oliwier Maciołek.

Team Przecław – Czarnovia 2:1**Victoria Ocieka – Sokół Krzywa 0:0****Korona Góra Ropczycka – Łopuchowa 3:2**

JAG

1	Głowaczowa	2	6	6-0
2	Paszczyniak	2	6	7-3
2	Wiewiórka	2	6	7-3
4	DAP	2	6	4-1
5	Victoria	2	4	2-1
6	Nagoszyn	2	3	5-5
7	Korona	2	3	5-6
8	Team	2	3	2-3
9	Sokół	2	2	0-0
10	Pogórze	2	1	1-2
11	Czarnovia	2	0	2-5
11	Łopuchowa	2	0	2-5
13	Kaskada	2	0	2-6
14	Inter	2	0	1-6

IV liga

W środę wygrywali rywale, w sobotę Igloopol i Legion

W każdym z tych spotkań o wyniku zadecydowała tylko jedna bramka.

KOLEJKA 2:
Stal Łańcut – Igloopol 1:0 (0:0)
1:0 Piątek (67).

Igloopol: Lis – Pieniążek, Pawłowski, Kozłowski (89 Muniak), Bakowski – Smoła (62 Smoła), Peda – Cyganowski (77 Leśniak), Tarala (62 Marszałik), Kurek (72 Łoch) – Buczek.

Żółte kartki: Pawłowski, Bakowski, Peda.

O losach spotkania przesądziła akcja z 67. minuty. Maksymilian Lis sparował strzał Wojtyły na słupkę, ale wobec dobitki Piątka był już bezradny.

Legion Pilzno – Czarni Jasło 0:2 (0:2)

0:1 Macnar (41), 0:2 Nowak (44).

Legion: Stachnik – Baniak (46 Czyżyk, 65 Urban), Remut, Mazur – Cichoń (46 Buras), Rudny, Manzo, Nytko – Strózik (75 Haptaś), Chmura (46 S. Kędzior), Nazarenko (46 Sygula).

Legion mógł objąć prowadzenie, kiedy sam na sam z Dutką wyszedł Jakub Strózik. Nie udało się. Zabójcze dla gospodarzy okazały się ostatnie minuty pierwszej odsłony. Najpierw po kontrze lewą stroną piłka trafiła do Macnara, który minął dwóch obrońców gospodarzy i zdobył gola. Trzy minuty później prowadzenie podwyższył Nowak.

Reklama



W tym meczu Czarni Jasło okazali się lepsi od Legionu Pilzno.

KOLEJKA 3:
Igloopol – Wisłok Wiśniowa 1:0 (1:0)

1:0 Mucha (10).

Igloopol: Lis – Pieniążek (66 Majka), Pawłowski, Kozłowski, Bakowski – Cyganowski (66 Leśniak), Smoła (90+5 Iwański), Mucha (87 Augustyn), Peda, Kurek (73 Łoch) – Buczek (90+2 Muniak).

Żółte kartki: Kozłowski, Kurek, Buczek.

Goście weszli w spotkanie w Wi-

śniowej znakomicie. Akcję rozpoczął Daniel Pawłowski, zagrał do Doriana Buczka, a ten przedłużył podanie do Tomasza Muchy. Bramkarz Wisłoka nie był w stanie zapobiec utracie bramki. Goście powinni wyrównać stan meczu w 74. min, kiedy piłkę w polu karnym dotknął Filip Leśniak, a sędzia wskazał na wapno. Futbolówkę ustawił sobie Czelny, ale do samego wykonania się nie przyłożył, posyłając ją nad poprzeczką.

KS Wiązownica – Legion 0:1 (0:0)
0:1 Mazur (59).

Legion: Stachnik – Remut, Rudny, Nytko, Manzo – Nazarenko (90. Urban), Sygula (74. Baniak), Mazur, Buras – Cichoń, Chmura (59. Kędzior).

Żółte kartki: Manzo, Buras, Kędzior. **Czerwona:** Kapuściński (85-w drużynie gospodarzy).

To gospodarze nadawali ton wydarzeniom na boisku, a Legion ograniczał się do obrony. Okazje do pokonania Stachnika mieli Zieliński po strzale z dystansu i Kapuściński, który został zablokowany przez Bartłomieja Cichonia. Goście wykorzystali zaś stały fragment gry. Rzut wolny wykonał Nikita Nazarenko, a Oskar Mazur pokazał, że głową bramki też zdobywać potrafi.

JAG

1 Izolator	4	12	14-4
2 Cosmos	4	10	16-4
3 Stal Ł.	4	10	7-2
4 Karpaty	4	8	9-4
5 Łowisko	4	7	13-7
6 Igloopol	4	7	3-2
7 JKS	4	6	12-6
8 Legion	4	6	6-3
9 Ekoball	4	6	6-10
10 Polonia	4	5	8-8
11 Czarni	4	4	4-7
12 Wiązownica	4	4	4-5
13 Stal G.	4	4	5-9
14 Sokół	3	3	5-5
15 Błękitni	4	3	2-13
16 Błażowianka	4	2	4-8
17 Wisłok	3	0	1-9
18 Czeluśnica	4	0	1-16

Klasa B

Legion II gromi Pustków II

W dwóch meczach padło po siedem bramek.

Kamieniarz II Golemki – Stasiówka 5:2 (3:2)

Bramki: Pękala 3 (4, 52, 65), Kutrzuba (13), Poręba (28) – Stręk 2 (5, 37).

Kamieniarz: Skowronek – Kamil Waśko, Żołędź (60 S. Poproch), Toczyński, K. Poproch, Ciurkot, Kutrzuba, Kacper Waśko, Poręba (70 Róg), Pękala, Czuba.

Bramkarz Kamieniarza Bartosz Skowronek obronił też rzut karny.

TS Jodłowa – Borowiec

Straszecin 3:2 (2:1)

Bramki: D. Serafin (3), D. Szpak (9), K. Czarnawski (43) – Zassowski (33), Ryński (60).

Pustków II – Legion II Pilzno 0:7

Bramki: Romański 2, Szlachta 2, Kozioł, Żołędź, Gliwa.

Dragon Korzeniów – Baszta

Zawada 4:0 (1:0)

Bramki: B. Jaszcz (17), Piłat (50), Grabiec (71), E. Łapa (75).

Dąb Żdźary – Łęki Górne 2:1 (1:0)

Bramki: Pociask (28), Kolak (67) – Kot (90+4).

JAG

1 Legion II	1	3	7-0
2 Dragon	1	3	4-0
3 Kamieniarz II	1	3	5-2
4 Jodłowa	1	3	3-2
5 Dąb	1	3	2-1
6 Borowiec	1	0	2-3
7 Łęki Górne	1	0	1-2
8 Stasiówka	1	0	2-5
9 Baszta	1	0	0-4
10 Pustków II	1	0	0-7
- Zasów/Mokre	-	-	---

Siatkówka plażowa

Turniej dla 16 drużyn

Dyrektor GOSiR w Pustkowie-Osiedlu zaprasza do udziału zespoły dwuosobowe.

Plażowy Turniej Piłki Siatkowej o puchar wójta gminy Dębica i dyrektora GOSiR Gminy Dębica rozegrany zostanie po raz dziewiąty. Rywalizacja, która rozpocznie się w sobotę 30 sierpnia o godz. 10:30, toczyć się będzie w kategorii Open, to znaczy bez podziału na grupy wiekowe.

Mogą w niej wziąć udział również drużyny mieszane. Organizatorzy do gry zapraszają maksymalnie 16 teamów. W przypadku dużego zainteresowania o udziale

w rozgrywkach zadecyduje kolejność zgłoszeń.

Obowiązywał będzie system brazylijski, co oznacza, że z walki o medale eliminowała będzie dopiero druga porażka. Losowanie drabinki turniejowej odbędzie się w dniu zawodów. Mecze rozgrywane będą do 2 wygranych setów, w każdym z nich wygra drużyna, która jako pierwsza zdobędzie 15 punktów. Jeśli konieczny do wyłonienia zwycięzcy będzie set trzeci, grany on będzie do osiągnięcia 11 punktów.

Zgłoszenia drużyn należy dokonać do czwartku 28 sierpnia pisząc na adres e-mail: gosir@ugdebica.pl.

JAG

**JUDO i AKROBATYKA
dla PRZEDSZKOLAKÓW
i MŁODZIEŻY SZKOLNEJ**

**UKS KĘPA JUDO
ZAPISY**

**ZEBRANIE ORGANIZACYJNE
11.09.2025 r. (czwartek) godz. 17.00
DOM SPORTU - sala 106 - I piętro**

☎ 692 123 123



**MASZ PROBLEM
POTRZEBUJESZ
POMOCY**

Nasi dziennikarze czekają
na Twoje zgłoszenie



majba@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



kruszynska-idzior@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



krol@ol.com.pl
tel. 14 670 27 87



grajcar@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80



ratuszniak@ol.com.pl
tel. 14 670 27 80

III liga

Była bramka, nie było zwycięstwa

Krzysztof Zawiaślak mógł zostać bohaterem meczu, gdyby trafił z przewrotki.

Wisłoka – Podlasie Biała
Podlasie 1:2 (1:1)

0:1 Horzui (9-k.), 1:1 Zawiaślak (12), 1:2 Kosieradzki (70).

Wisłoka: Sokół – Wollny (85 Kupidura), Paśko, Gaubert, Panasiuk – Fedan (75 Pranica), Łanucha, Feret (61 Kulon) – Czernysz (61 Maik), Zawiaślak, Bator (75 Kieraś).

Żółte kartki: Łanucha, Zawiaślak. Przed spotkaniem zarząd klubu podziękował za współpracę trzem zasłużonym dla Wisłoki osobom. Jakubowi Kierasowi, który przez dziesięć lat był trenerem bramkarzy, Andrzejowi Micule, który był kierownikiem sekcji piłki nożnej i stadionowym spikerem, oraz Bogusławowi Paterowi, który po raz ostatni w sobotę zasiadł na ławce w roli kierownika drużyny (więcej czytaj na str. 3).

Na pewno jednak Bogusław Pater nie takiego wyniku oczekiwał w ostatnim meczu w roli szefa drużyny. Podlasie przyjechało bowiem do Dębicy z jednym zdobytym punktem w trzech pierwszych spotkaniach. Wisłoka miała ich na koncie cztery, ale wszystkie zdobyte na wyjazdach. Co ciekawe biało-



Biało-zieloni w drugim meczu sezonu na własnym boisku ponieśli drugą porażkę.

-zieloni na sukces u siebie czekają od 17 maja, kiedy to pokonali 2:0 Lewart Lubartów.

Choć w starciu z Podlasie dwuili się i troili na boisku, to obrońcy gości zdawali się być zawsze o krok szybsi od nich. Już w 6. minucie bliski zdobycia bramki był Szymon Feret, ale został zablokowany.

Kilka minut później goście przeprowadzili szybki atak lewą flanką, a wpadający w pole karne Jakubczyk został sfaulowany. Sędzia odgwizdał jedenastkę, a wykorzystał ją pewnym strzałem Horzui. Odpowiedź Wisłoki była błyskawiczna. Z prawej strony boiska w pole karne zacentrował Jakub Bator,

a Krzysztof Zawiaślak uderzył piłkę głową w koziół i zaskoczył Jeża.

Biało-zieloni dążyli do strzelenia drugiej bramki, znów próbował Feret, kibice krzyknęli już nawet jest, ale piłka minęła lewy słupek bramki. Po przerwie najbliższy celu był Zawiaślak, który w 70 min uderzał z przewrotki, ale bramkarz

Podlasia uratował swoją drużynę. Tuż po jego paradzie koledzy z pola wyprowadzili szybki kontratak, a Kosieradzki udowodnił jeszcze raz piłkarskie powiedzenie, że niewykorzystane sytuacje się mszczą.

W tym tygodniu Wisłoka rozegra dwa mecze. W środę o 17:00 spotka się w Świdniku z ostatnią w tabeli ze Świdniczką. W poprzednim sezonie biało-zieloni wygrali tam 3:1, ale w rewanżu u siebie przegrali w tym samym stosunku. W niedzielę zaś z Jędrzejowiem dębiczanie zagrają z Naprzodem, który jest tegorocznym beniaminkiem III ligi.

JAG

1	Avia	4	12	9-1
2	Chelmska	4	12	10-3
3	KSZO	3	9	9-2
4	Wiślanie	4	9	12-8
5	Korona II	4	7	7-7
6	Sokół	4	6	7-5
7	Sparta	4	6	8-8
8	Wiśła II	4	6	7-11
9	Wisłoka	4	4	5-5
10	Pogoń-Sokół	4	4	6-7
11	Star	4	4	4-6
12	Podlasie	4	4	6-9
13	Siarka	4	4	5-8
14	Cracovia II	4	4	6-10
15	Naprzód	3	3	4-5
16	Czarni	4	3	3-6
16	Stal	4	3	3-6
18	Świdniczanka	4	1	5-9

V liga

Kamieniarz błysnął w meczu z Dromaderem. Pierwszy punkt LKS Stara Jastrzębka-Róża

Piłkarze ze Starej Jastrzębki strzelili 3 gole Kolbuszowiance, ale wystarczyły tylko na remis.

Pustków – Smoczanka Mielec 1:1 (0:0)

Bramki: R. Krawczyk (48) – Baran (80).

Pustków: Smoliniec – Napora, M. Sędlak, R. Krawczyk, Strózik, Hładyszewski (87 A. Strzałka), Struzik (73 Wróbel), Walczyk (89 A. Mazur), Kalita, J. Mączka (46 Radecki), M. Krawczyk.

Kamieniarz Golemki – Dromader Chrzastów 5:0 (3:0)

Bramki: Szerszeń (9, 27), M. Kantor (40), M. Stefanik (47), Toczyński (73).

Kamieniarz: Słonina (80 Skowronek) – Ł. Stefanik (75 Ciołek), M. Stefanik, Nicos, Juskiewicz, D. Kantor, Pękala (80 Ciurkot), Ba-

rycza (72 Toczyński), Szerszeń, M. Kantor, Poręba (61 Żołędź).

Żyraków – Brzostowianka 1:3 (1:0)

Bramki: Rusin (20) – Stanek 2 (54, 77), Tabor (84).

Żyraków: Sroka – Kujawski, Szczędor (65 Świerczek), D. Rokita, Kieta (80 Dziedzic), Jaszcz (75 B. Badura), Ciepty, Pęk, Lubera (86 S. Badura), Pisarek, Kalita (55 Papiernik).

Brzostowianka: Balasa (90 Gajda) – Ogrodnik, Tomasiewicz, Chmura, Stanek, Szymański, Ł. Kowalski, Wójtowicz, Lechwar, Tabor (85 A. Kowalski), Kolman.

Radomyślanka – Igloopol II

Dębica 3:0 (0:0)

Bramki: Siembab (59), Zbierkowski (71), Cholewa (90+3).

Igloopol: Kusak (60 Kopeć) – Iwański, Tutak (55 Ciskał), Tomaszewski (66 Ryzner), Augustyn (60



Piłkarze Kamieniarza (na żółto-niebiesko) strzelili rywalom pięć bramek.

Ciebiaera), Pyrcioch, Muniak (70 Piskadło), Susz (85 Załucki), Furgał (75 Małozieć), Kurowski, Kargula.

Stara Jastrzębka-Róża – Kolbuszowianka 3:3 (1:2)

Bramki: Nytko 2 (45, 83), Koziół (60) – Chrzaszcz 2 (32, 62), Wiktor (22).

St. Jastrzębka: Maziarka – Cesarz (74 Żurek), Nytko, Kieraś, Mitek (46

Kłak), Kot, Falarz, Koziół, Kitrys, Mrozowski (82 Pudło), Szewczyk.

Pozostałe wyniki:

Sokół II Kolbuszowa Dolna – Victoria Czermin 6:0

Stal II Mielec – Piast Wadowice Górne 3:1

Lechia Sędziszów Małopolski – Chemik Pustków

Mecz został przełożony na 9 września o godz. 17:00.

JAG

1	Sokół II	2	6	8-1
2	Smoczanka	2	4	6-1
3	Kolbuszowianka	2	4	5-3
4	Pustków	2	4	5-4
5	Kamieniarz	2	3	6-2
6	Radomyślanka	2	3	4-2
7	Brzostowianka	2	3	6-5
8	Igloopol II	2	3	5-4
9	Chemik	1	3	2-1
10	Stal II	2	3	3-3
11	Piast	2	3	2-3
12	Dromader	2	3	3-7
13	St. Jastrzębka	2	1	3-8
14	Żyraków	2	0	3-6
15	Lechia	1	0	1-5
16	Victoria	2	0	0-7

Obserwator
Tygodnik powiatu dębickiego

Wydawca:
Agencja Wydawnicza AGARD

Adres redakcji:

39-200 Dębica, ul. Żeromskiego 10
tel. 14 670 27 87, 14 670 27 80,
14 670 42 38, fax. 14 670 42 34
e-mail: redakcja@ol.com.pl

Redaguje zespół: Ryszard Pajura (red. naczelny), Agnieszka Kruszyńska-Idzior, Agnieszka Majba-Pochwat, Janusz Grajcar, Grzegorz Król, Tomasz Ratuszniak.

Red. techniczny: Artur Barwacz

Biuro Reklam i Ogłoszeń:

Agnieszka Olsza

tel/fax 14 670 42 34 e-mail: reklama@ol.com.pl
Czynne: pn., wt. 8⁰⁰-15⁰⁰; śr., czw., pt. 8³⁰-15³⁰

ISSN 1507-1049

Druk: Polska Press oddział Poligrafia

Drukarnia w Sosnowcu

Nakład: 6 500 egz.

Redakcja nie zwraca nie zamówionych tekstów i zastrzega sobie prawo do ich dowolnego redagowania i skracania. Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść ogłoszeń i reklam.

Wcale nie na marginesie

Szkoda, że tylko przy takiej okazji

Agnieszka Majba-Pochwat

Nie potrafię sobie nawet wyobrazić, co przeżywają rodzice ciężko chorego dziecka, w sytuacji, kiedy wiedzą, że szansa na ratunek jest na wyciągnięcie ręki, ale kosztuje astronomiczne pieniądze. 16 milionów złotych to kwota nieosiągalna dla 99% naszego społeczeństwa. No, chyba że ktoś nagle wygra w Lotto, co zdarza się równie często, jak...no właśnie na tyle rzadko, że trudno znaleźć zamiennik.

Krystian ma tylko 4 lata i zmagają się z dystrofią mięśniową Duchenne'a. To on potrzebuje tej bajątkowej sumy, żeby wygrać z losem wyścig o życie. Stawka robi wrażenie, bo przed Krystianem jeszcze wszystko. Musi „tylko” wygrać.

I tu na scenie pojawiają się mieszkańcy naszego powiatu, organizując jedno po drugim charytatywne wydarzenia, których beneficjentem jest Krystian. Wprawdzie zbiórka na leczenie chłopca dobija dopiero do miliona, ale przecież to nie koniec akcji, która mam wrażenie dopiero się rozkręca. A kto wie: może pojawi się jakiś tajemniczy donator,

który lekką ręką wpłaci na terapię czterolatka, dajmy na to 2 mln zł, a tym samym realnie zwiększy nadzieję na jego powrót do zdrowia. A może takich dobrych wujków będzie kilku? To wcale nie takie nierzeczywiste, bo są w naszym powiecie osoby na tyle majątne, że stać by je było na taki gest. I oby tak się stało, mocno trzymam kciuki.

Nie wiem, czy bardziej cieszy, że potrafimy się zjednoczyć, czy smuci, że tylko w takiej sytuacji.

Wcale nie na marginesie tej sytuacji obserwuję zjawisko, o którym już wspomniałam: ogólną mobilizację, lokalne pospolite ruszenie, prawdziwy zryw w walce o zdrowie i życie dziecka. I to jest niesamowite.

Tak dużo mówi się o tym, jak bardzo podzielonym społeczeństwem jesteśmy. Jako naród, ale też na swoim małym podwórku.

Wystarczy poczytać komentarze w internecie pod jakąkolwiek informacją, która budzi kontrowersje (czyli teoretycznie każdą), żeby zobaczyć, jak potrafimy sobie skakać do gardeł, wyklócając się o błahostki. O sprawy tak nieważne i miałe, że czasami szkoda nawet ust otwierać, albo przykładać palce do klawiatury. Ale nie! Jest okazja, to poszczekamy jeden na drugiego. Tak dla zasady.

Tymczasem w batalii o życie Krystiana lokalne społeczeństwo staje ramię w ramię, bez oglądania się na to, jakie kto wyznaje poglądy i którą partię popiera i w jakiego boga wierzy, lub nie. Ludzie dobrej woli skrzykują się, żeby zrobić coś pożytecznego. Nie dla siebie, a całkiem bezinteresownie dla kogoś, kto sam sobie nie poradzi. Potrafi zjednoczyć nas krzywdą dziecka tak okrutnie dotkniętego przez los. Czyli potrafimy być razem, razem działać, nie oceniając współdziałaczy, nie obrażając się na siebie nawzajem, nie szkalując jeden drugiego i nie licytując się, który lepszy. A to ogromny plus w tych okolicznościach.

majba@ol.com.pl



Reklama

DREWBUD CZARNA

SPECJALNE WARUNKI DLA BRUKARZY!

KOSTKA BRUKOWA OGRODZENIA

OGRODY WYSTAWOWE 24H

Projekt 2D, 3D GRATIS!

Czarna • Mielec • Strzegocice • Zawierzbie

tel. 502 685 145

Obserwatorium

Isaiah Mustafa, tak nazywał się aktor, który w reklamie Old Spice siedział na koniu tyłem. Ale i my swojego Isaiaha Mustafę mamy, co na koniu siedzi. Tyle tylko, że przodem. Kto to taki? Wójt Adam Pieniążek, który na wakacjach w Afryce był i fotką na końskim grzbiecie postanowił w internecie się pochwalić. Kobiety zdradzamy, że w samych spodkach i z gołą klatką jest.

Wicestarosta Ewelina Kuś też na wakacjach była i to w Turcji, i w Grecji, konkretnie na Rodos. Ale zdjęcia na koniu, nie wiadomo dlaczego, nie ma. Może koni brakło, bo wszystkie wójt w Afryce ujeżdża? Za to w wakacyjnym kapelutku ma. Bardzo ładnie.

– Uwaga rodzice! Do 25 września możecie swoje dziecko z przedmiotu „Edukacja zdrowotna”, wprowadzanego do szkół przez lewacką minister Nowacką, który wprowadza demoralizującą indoktrynację i seksualizację dzieci – nawołuje Jan Warzecha na swoim facebookowym profilu. To, że poseł zjadł słowo wypisać, to jeszcze nic, ale co mu się za to w komentarzach dostało, to jego. I to bynajmniej nie za formę posta, ale za jego treść.

Reklama

BRICO MARCHÉ

DĘBICA
ul. Rzeszowska 114

HIT! 44,99
Farba lateksowa Dekoral Moc Koloru 2,5 l
różne kolory
cena za 1 l = 18,00 zł

NASZE CENY RZĄDZA!

HIT! 119,-
Zestaw: Szpadel prosty + Grabie do liści M Solid
FISKARS

Oferta ważna od 27 sierpnia do 6 września 2025 r.
lub do wyczerpania asortymentu.

KOGRAKO

Pn. – Pt.: 8-17; Sobota: 8-12

W naszej ofercie:

- Chemia gospodarcza i art. higieniczne
- Art. biurowe i szkolne
- Znicze i wkłady
- Folia stretch, taśmy pakowe

Zapraszamy na zakupy (ceny hurtowe)

ul. Sandomierska 6, Dębica,
Tel: 14 682 00 04/5,
e-mail: biuro@kograko.com.pl
www.kograko.com.pl

SURET

zatrudni

MECHANIKA - ELEKTROMECHANIKA w DĘBICY

Oferujemy:

- umowę o pracę
- atrakcyjne stawki wynagrodzenia

Wymagania:

- posługiwanie się dokumentacją techniczną
- umiejętność pracy w zespole
- gotowość do pracy w delegacjach
- prawo jazdy kategorii B

Mile widziane:

- uprawnienia UDT na wózki widłowe, SEP 1 kV, Konserwator UTB
- znajomość języka angielskiego

Osoby chętne do pracy prosimy wysłać Cv na adres mailowy rekrutacja@suret.com.pl

Nowe osiedle szeregówek w Nagawczynie

GRUPA BORYS DEWELOPER

tel. +48 600 467 817 e-mail: borysss.p@wp.pl

Kupisz, Zaprojektujesz, Wykonasz

– wszystko w jednym miejscu!

PROJEKT 2D KOSTKI I OGRODZENIA GRATIS

KRUSZYWA

OGRODZENIA

KOSTKA BRUKOWA

Centrum Bruku

Zadzwoń teraz!
511 599 511

39-200 Dębica
ul. Lwowska 26